

Protokół nr XXIX

Sesji Rady Miejskiej Wrocławia

19 marca 2026 roku

Sala im. Ignacego Jana Paderewskiego

Sukiennice 9 we Wrocławiu

Sesja trwała w godzinach od 10.00 do 17.59.

W sesji wzięło udział 36 Radnych. Nieobecna była Radna Ewa Wolak.

Szczegółowe wyniki głosowań stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, bardzo proszę już o wyciszenie rozmów. Otwieram XXIX Sesję Rady Miejskiej Wrocławia.

Witam wszystkich Państwa, witam Państwa Prezydentów, Panie Radne i Panów Radnych, Dyrektorów Departamentów i Wydziałów Urzędu Miejskiego. Witam bardzo serdecznie Mieszkańców Wrocławia.

Stwierdzam kworum niezbędne do prowadzenia obrad. Jest nas obecnych 23 radnych. Jeżeli ktoś z Państwa jeszcze nie potwierdził obecności, to bardzo proszę, żeby to zrobić.

Przypominam, że zgodnie z art. 20 ust. 1b ustawy o samorządzie gminnym obrady Rady Gminy są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Nagrania obrad są udostępnione w Biuletynie Informacji Publicznej i w związku z tym bardzo proszę, aby w wypowiedziach Państwa Radnych podczas

sesji nie ujawniać danych osobowych osób trzecich zawartych w materiałach sesyjnych czy też pozyskanych w ramach pełnienia mandatu.

Przechodzimy zatem do realizacji porządku obrad dzisiejszej sesji. Ten porządek jest zgodny z wersją przekazaną Państwu w dniu 12 marca wraz z projektami uchwał.

I. Informacje i komunikaty Przewodniczącej Rady i Prezydenta Wrocławia.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, ja ze swojej strony przypominam o terminie składania oświadczeń majątkowych, to jest do dnia 30 kwietnia według stanu na dzień 31 grudnia poprzedniego roku, czyli 31 grudnia 2025.

Oświadczenie majątkowe wraz z kopią swojego zeznania PIT o wysokości osiągniętego dochodu w roku podatkowym za rok poprzedni, ewentualnie jego korektą, składają Państwo w dwóch jednobrzmiących podpisanych egzemplarzach w oryginale z parafą na każdej stronie.

Z rzeczy ważnych przypominam, że w kwietniu odbędą się dwie sesje: 23 i 28 kwietnia. W związku z tym, że sesja zaplanowana na 28 kwietnia będzie sesją absolutoryjną, w dniach 13–16 kwietnia odbędą się dodatkowe posiedzenia Komisji. Bardzo proszę, żeby to Państwo uwzględnili i zapisali w swoich kalendarzach.

W pierwszej przerwie obrad sesji planowane jest także posiedzenie Komisji Nominacyjnej w Klubie Radnego. Bardzo proszę członków Komisji, aby o tym pamiętali. Ja jeszcze przed ogłoszeniem przerwy o tym przypomnę.

II. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.

1. **Na wniosek wnioskodawcy proponuję wycofanie projektu uchwały w sprawie ustalenia kierunków działania dla Prezydenta Miasta Wrocławia dotyczących pobierania podatku od nieruchomości od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej – druk nr 613/25**

Głosowanie nad wycofaniem projektu uchwały – druk nr 613/25

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania projekt został wycofany. Był to punkt 6.

2. **Na wniosek Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej proponuję wprowadzenie projektu stanowiska w sprawie sprzeciwu wobec odmowy podpisania przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej ustawy o Finansowym Instrumencie Zwiększenia Bezpieczeństwa SAFE – druk nr 771A/26**

proponuję, aby był to pkt 7A

Głosowanie nad wprowadzeniem projektu uchwały – druk nr 571A/26

Wyniki głosowania: za – 21, przeciw – 6, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania projekt został wprowadzony.

3. **Na wniosek Komisji Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego proponuję wprowadzenie projektu uchwały zmieniającej uchwały w sprawie nadania statutów osiedli – druk nr 743A/26**

proponuję, aby był to pkt 7B

Głosowanie nad wprowadzeniem projektu uchwały – druk nr 743A/26

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania projekt został wprowadzony.

III. Informacje Prezydenta Wrocławia na temat:

- 1) Zestawienia ilości decyzji dotyczących ustalenia opłaty z tytułu wzrostu wartości nieruchomości na skutek uchwalenia bądź zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, wydanych z urzędu oraz na wnioski właściciela bądź użytkownika wieczystego przed zbyciem nieruchomości za okres od 1 stycznia 2025 r. do 31 grudnia 2025 r.**

- 2) Informacji o wydanych decyzjach dotyczących ustalenia opłaty adiacenckiej z tytułu wzrostu wartości nieruchomości w wyniku jej podziału geodezyjnego w okresie od 1 stycznia 2025 r. do 31 grudnia 2025 r.**

- 3) Zestawienia wniosków o wypłatę odszkodowania w związku z obniżeniem wartości nieruchomości wywołanym uchwaleniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego albo jego zmianą za okres od 1 stycznia 2025 r. do 31 grudnia 2025 r.**

Dyrektor Departamentu Nieruchomości i Eksploatacji Jan

Bujak: Pani Przewodnicząca, Pani Prezydent, Szanowni Państwo!

Pierwszy raz jestem pierwszy, jak chodzi o sesję. Tak jak tu podkreślała Pani Przewodnicząca, Państwo otrzymaliście też szczegółowe informacje wraz z zestawieniem [red. – Zestawienia zostały umieszczone w eSesji]. Ale tak pokrótce, to całe zestawienie powstało na podstawie przeanalizowania ponad 2000 sztuk aktów

notarialnych. Nasi pracownicy w Wydziale Nieruchomości Komunalnych analizują tę całą dokumentację i w wyniku tego, jeśli chodzi o decyzje administracyjne, jeśli chodzi o opłaty adiacenckie, było to 306. Jeśli chodzi o decyzje i postępowania, jeżeli chodzi o decyzje planistyczne, było takich 30. I jeżeli chodzi o wnioski o odszkodowania za zmiany miejscowego planu, były takie 4 wnioski. Jeśli też chodzi o tę kwotę wysokości, jeśli chodzi o opłaty adiacenckie, to było to 1 600 000 PLN. Jeśli chodzi o zmiany planu miejscowego i opłaty planistyczne, było to 914 000 PLN. I jak były 4 wnioski o odszkodowania za zmianę planu miejscowego, to były oczywiście na kwotę 52 000 000 PLN. Ale to są oczekiwania tych wnioskodawców. To są całe postępowania administracyjne, które trwają wiele lat też. I jeśli chodzi też o tę naszą informację, to to jest wszystko. Dziękuję bardzo.

IV. Dyskusja i głosowanie nad projektami uchwał w sprawach:

1. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie budżetu Miasta na 2026 rok – druk nr 765/26 (wraz z autopoprawkami)

Skarbnik Marcin Urban: Szanowni Państwo! Pierwsze zmiany większe do budżetu mieliśmy już na ostatniej sesji, ale w tej chwili rzeczywiście jest tych punktów wiele. I wiele bardzo ważnych rzeczy, które w tej chwili dodajemy i mimo tego, że ten deficyt rośnie, to jest początek roku, więc rzeczywiście tutaj nie mamy możliwości jeszcze przesuwania środków z oszczędności. To w drugiej połowie roku, jak zawsze. Natomiast wiele zadań ważnych nie może czekać, trzeba je wprowadzić do budżetu, tak żeby one mogły być realizowane na bieżąco. Za chwilę będziemy rozmawiać o sprawozdaniu, ale tak à propos tego deficytu, to ten ubiegłoroczny, który mieliśmy

zaplanowany na 700 000 000 PLN – ja już wiem, bo mam wyniki I powoli się przygotowujemy do sprawozdania – on ostatecznie ukształtował się na poziomie 300 000 000 PLN, niewiele ponad 300 000 000 PLN, a dług wzrósł dokładnie o 156 000 000 PLN w ubiegłym roku. Więc z tym deficytem i ocenami to zawsze trzeba poczekać do końca roku, ponieważ pojawiają się nowe środki w budżecie, wolne środki z poprzednich lat zawsze. I ten stan ostateczny, będziemy o nim rozmawiać w kolejnym roku przy sprawozdaniu. A wiele rzeczy, mówię, nie może czekać i chcemy je już teraz wprowadzić do budżetu.

Ale zaczniemy od dochodów. Szczęśliwie też łącznie – to też jest ważna dla Państwa informacja – łącznie te dochody rosą o ponad 55 000 000 PLN, jak dobrze pamiętam. Więc mamy też sporo pozycji tutaj, gdzie zwiększamy już w tej chwili również dochody. To jest związane chociażby z Funduszem Promocji Kultury, który tutaj mamy na pierwszym miejscu, 2 419 000 PLN. Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko – to druga pozycja. Chodzi o system gospodarowania wodami opadowymi. Te środki dodamy do strony dochodowej. Ważna rzecz – z Funduszu Dopłat środki dla Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Chodzi o lokale czynszowe: 30 lokali mieszkalnych na ulicy Dolnobrzeskiej, 141 przy ulicy Mościckiego. Spora kwota, ponad 28 400 000 PLN. Poproszę Państwa o dopisanie tego po stronie dochodów i po stronie wydatków miasta. Wpływy od sponsorów, wpływy od uczestników – nocny wrocławski półmaraton [red. – Nocny Wrocław Półmaraton], 1 200 000 PLN dla Wrocławskiego Centrum Sportu. Również wydatki i dochody tutaj w tej kwocie 1 200 000 PLN zwiększamy. Kolejne pozycje wydatkowe. Tu mamy na pierwszej pozycji *Festiwal Psychologiczny Re_Mind*. Ja sięgnę jeszcze po informacje. Bo to ważne

wydarzenie, które będzie 22–24 czerwca 2026, jest to zbieżne z dniami obchodów *Święta Wrocławia*, przy czym te główne wydarzenia odbędą się w 22–23 czerwca. A mówimy o wydarzeniu, które będzie współorganizowane przez miasto Wrocław, przez Uniwersytet SWPS, ale wszystkie uczelnie wrocławskie będą brały w niej udział, rektorzy uczelni wrocławskich. Przy udziale Telewizji Polskiej, przy patronacie Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Ministerstwie Cyfryzacji. Więc ważne i duże wydarzenie, międzynarodowy charakter, interdyscyplinarny, łączący właśnie środowiska naukowe. Ponad 200 ekspertów z Polski, ze świata, między innymi Robert Cialdini – jeden z najwybitniejszych cytowanych psychologów społecznych na świecie, Olka Tokarczuk, Michał Kosiński – światowej klasy badacz wpływu technologii i danych na zachowania społeczne. Więc duże wydarzenie kilkudniowe. I co ważne, tak jak mam tutaj wskazane, większość tych środków, które miasto asygnuje, trafi do wrocławskiej Hali Stulecia, bo to wydarzenie będzie realizowane właśnie przez naszą spółkę miejską. Chcę przez to powiedzieć, że część tych środków jakby zostaje w mieście i trafi do naszej spółki miejskiej. Ale również w ramach tych zmian mamy kwestie związane z *Nagrodą Międzynarodową Rylla–Nardzewskiego*, matematyka czy *Nagroda Benedykta Polaka*, czy realizację projektów *Study in Wrocław*. Tu mamy łącznie ponad 3 500 000 PLN na te wydarzenia, przy czym głównym wydarzeniem, i tutaj 3 000 000 PLN jest związane z tym *Festiwarem Psychologicznym Re_Mind*. Kolejna rzecz to zapewnienie środków dodatkowych dla Straży Miejskiej, 27 nowo zatrudnionych aplikantów – tutaj dodatkowe 2 041 000 PLN na to zadanie. Kolejna rzecz to udostępnienie bazy sportowej klubom sportowym w ramach programu *Tanie Granie*. Dodatkowo na ten cel chcemy przeznaczyć 2 000 000 PLN. Wnioski

Wrocławskiego Centrum Rozwoju Społecznego – tutaj szereg projektów: *Bezpieczne relacje w rodzinie*, *Festiwal Pierwszej Pomocy*, *Kampania przeciwdziałania zjawisku hejtu* czy środki dodatkowe na chóry osiedlowe, kluby seniora, *Festiwal Wrocek* czy *Parki ESK*. Tu łącznie 1 670 000 PLN. Dla Rad Osiedli na zadania związane z cyberbezpieczeństwem, na realizację zadań z zakresu edukacji społecznej. Tu mamy 437 000 PLN. I prawie 400 000 PLN, chodzi o aktywność i utworzenie nowych przestrzeni dla młodzieży Wrocławia, aktywności i partycypacji Wrocławia i Aglomeracji Wrocławskiej. Kolejna rzecz to współfinansowanie *Dolnośląskiego i Wrocławskiego Festiwalu Filmowego* – tutaj kwota 1 000 000 PLN. Dla Narodowego Forum Muzyki z kolei na organizację *Gali Muzyki Klasycznej Fryderyk Festiwal 2026* – 600 000 PLN. I na wniosek Wydziału Bezpieczeństwa I Zarządzania Kryzysowego, chodzi o szkolenia z zakresu ochrony ludności, obrony cywilnej – tutaj 500 000 PLN. Ośrodek Pamięci I Przyszłość wystąpił o środki, to jest 300 000 PLN w ramach obchodów *Święta Wrocławia*. Koncert, w uzasadnieniu jest informacja o zespole Mazowsze, ale rozmawiałem z Panem Dyrektorem, chodzi o rzecz ciekawą, bo to będzie nie tylko Mazowsze, ale też zespół Kombi. Więc takie dosyć ciekawe zestawienie. Myślę, że to będzie bardzo ciekawe wydarzenie we Wrocławiu. To też jest w ramach *Dni Wrocławia*, bo to mniej więcej się zbiega w tym właśnie czasie. Organizacja obchodów roku Ossolińskich [red. – *Rok Ossolineum* we Wrocławiu oraz *Rok Józefa Maksymiliana Ossolińskiego* w Polsce] – 400 000 PLN. Ostatnia pozycja na tym slajdzie to kwestia dostępu do usług i aparatów AED we Wrocławiu – kolejne środki, prawie 165 000 PLN. Zwiększenie w ramach tutaj monitoringu inwestycji. Zwiększenie środków o 2 462 000 PLN. Chodzi tutaj głównie o, czy między innymi, o *Zieloną Rewolucję*. Modernizacja, kolejne wydatki

majątkowe, inwestycyjne, modernizacja oświetlenia płyty boiska przez spółkę Stadion Wrocław – 3 500 000 PLN. Tutaj informacja, wczoraj Pan Radny Kilijanek zapytał na Komisji Budżetu o szczegóły tego zadania. Otrzymał informację, wiem, bo sam też otrzymałem, więc wyjaśnienia te, które są związane z Biurem Nadzoru Właścicielskiego, który to zadanie merytorycznie realizuje i rzeczywiście te informacje wpłynęły. Ja ich wtedy nie miałem, ponad 60 000 PLN oszczędności. To konkretna odpowiedź na Pana pytanie. Ale tam, co ważniejsze, to w tym zadaniu inwestycyjnym chodzi o to, że ten system oświetlenia już ma 15 lat. Tak szybko czas biegnie. Więc te światła są już nieefektywne, jeśli chodzi o ilość światła tych lumenów, które one emitują. W związku z przepisami musi to być tak czy owak podciągnięte, jeśli chodzi o jakość tego światła. Ale przy okazji rzeczywiście to nowoczesne ledowe oświetlenie, które spowoduje, że te oszczędności tam rzeczywiście się pojawią. Kolejna rzecz na wniosek Wydziału Klimatu i Energii, tu z kolei 2 000 000 PLN: modernizacja systemów grzewczych, wymiana energochłonnych urządzeń, optymalizacja zużycia energii. Komendę Miejską, jak zawsze, wspieramy w ciągu roku. I tutaj dodatkowe środki w kwocie 1 600 000 PLN chcielibyśmy przeznaczyć na zakup czterech pojazdów. Z kolei Centrum Zarządzania Kryzysowego złożyło wniosek związany z budową budynku biurowego z zapleczem magazynowym ochrony ludności przy ulicy Strzegomskiej. Na wniosek z kolei Wydziału Finansów Oświatowych, tu mamy potrzeby zgłoszone przez placówki oświatowe dotyczące zabezpieczenia czy poprawienia bezpieczeństwa warunków placów zabaw przy szkołach wrocławskich. Mamy doposażenie prasowi artystycznych, Liceum Sztuk Plastycznych we Wrocławiu. Na to też pozyskaliśmy środki europejskie, więc

to w ramach środków pozyskanych w trybie aplikowania o te zewnętrzne, bezwzrotne środki.

Adaptacja, modernizacja nieruchomości zajmowanych przez szkoły, placówki oświatowe – prawie 400 000 PLN. Już w ramach autopoprawki sygnalizowałem na większości Komisji, MPK nieustannie aplikuje o środki, bo na tą elektromobilność rzeczywiście te środki są i chcemy z nich korzystać jako miasto. Musimy oczywiście wieloletnio zapewnić odpowiednie warunki finansowe spółce, żeby mogła skutecznie o te środki i o kolejne aplikować. W związku z tym w latach tych 2026—2034 zabezpieczyliśmy tutaj kwotę 590 000 000 PLN. Ale te kwoty i tak, jak nie na tej, to na kolejnych sesjach czy kolejnych okresach, one byłyby w związku z realizacją zadań MPK zapisane. Więc robimy to w związku z tym, że ten obraz finansowy spółki musi być odpowiedni, żeby mogła skutecznie aplikować. A mówimy teraz konkretnie o tym, że spółka będzie składała w kwietniu wniosek o blisko 100 000 000 PLN na 20 autobusów elektrycznych, 85 000 000 PLN środków bezwzrotnych, które możemy na ten cel pozyskać. Więc chcemy z tej szansy skorzystać. Z Funduszu Dopłat na pokrycie kosztów, o tym już była mowa, 21 700 000 PLN. Chodzi o te lokale czynszowe, to tu jeszcze raz, bo to zadanie rzeczywiście jest dopisane w formie autopoprawki. Wpływy wpłaty z opłatnego nabycia własności, prawa użytkowania wieczystego, to są zwiększenia dochodów po analizie stanu. Jest taka możliwość, chcemy do budżetu doprowadzić te 2 656 000 PLN.

I ostatnia tutaj pozycja na slajdzie pomoc finansowa województwa dolnośląskiego, na *Przeгляд Piosenki Aktorskiej* dodatkowe 350 000 PLN. Program przebudowy miejskich obiektów sportowych, tu z kolei MCS poprosił o dodatkowe 2 000 000 PLN. Chodzi o Stadion Wrocław i też sprawy związane z tą kwestią energetyczną. Budowa linii

kablowych, związaną również, z tego, co kojarzę, między innymi właśnie z oświetleniem Stadionu. *Konserwacja rzeki Brochówki* – 500 000 PLN i też dodatkowe środki dla Zarządu Zieleni Miejskiej na kwestie związane z tymi wydatkami eksploatacyjnymi czy bezpieczeństwem na terenach zielonych we Wrocławiu. To wszystko. Bardzo dziękuję i proszę o przyjęcie zmian wraz z autopoprawką i wraz z Wieloletnią Prognozą Finansową. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa – Radny Robert Suligowski:** Ja odczytam tutaj uwagę Komisji, która odnosi się do tego punktu, punktu 2, 3, 8. Komisja Statutowa informuje, że w związku z nowelizacją Rozporządzenia w sprawie zasad techniki prawodawczej z dniem 1 marca bieżącego roku obowiązuje nowa zasada, a mianowicie w tytule uchwały zmieniającej pomija się numer nadany uchwale podlegającej zmianie oraz nazwy organu, który wydał uchwałę i w tych wymienionych przypadkach projektu w tytule uchwał zostaną zmienione zgodnie z tą zasadą. Tak Komisja podjęła stanowisko na wczorajszym posiedzeniu. Dziękuję.

- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Polityki Senioralnej** – opinia pozytywna

- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Sportu, Rekreacji i Turystyki** – opinia pozytywna
- **Komisja Kultury i Nauki** – opinia pozytywna
- **Komisja Promocji i Współpracy z Zagranicą** – opinia pozytywna
- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania**
– opinia pozytywna
- **Komisja Osiedli, Partycypacji i Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** – opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały –
druk 765/26(wraz z autopoprawką)**

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 4, wstrzymało się – 3

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIX/698/26** z 19 marca 2026 r. została przyjęta.

2. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta – druk nr 766/26 (wraz z autopoprawką)

[red. – Skarbnik zreferował projekt w poprzednim punkcie]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – z taką samą uwagą jak do poprzedniego projektu [red. – na druku 765/26]
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Polityki Senioralnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Sportu, Rekreacji i Turystyki** – opinia pozytywna
- **Komisja Kultury i Nauki** – opinia pozytywna
- **Komisja Promocji i Współpracy z Zagranicą** – opinia pozytywna
- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania**
– opinia pozytywna
- **Komisja Osiedli, Partycypacji i Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** – opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały –
druk 766/26(wraz z autopoprawką)**

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 4, wstrzymało się – 3

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIX/699/26** z 19 marca 2026 r. została przyjęta.

3. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XLVII/1415/10 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie szczegółowych zasad, sposobu i trybu umarzania, odraczania lub rozkładania na raty spłaty należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny przypadających Gminie Wrocław lub jej jednostkom organizacyjnym oraz wskazania organu i osób do tego uprawnionych – druk nr 751/26

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Szanowni Państwo, zmiany techniczne związane z tym, że zmieniają się rozporządzenia unijne związane właśnie z pomocą publiczną. Tu mówimy o pomocy *de minimis* w rolnictwie. Rzecz, która jest dla nas marginalna, ale ona czasami też może wystąpić. Musimy doprowadzić do zgodności tę uchwałę, tak żeby ona faktycznie tutaj nawiązywała do tych nowych rozwiązań. Chodzi o zakres informacji, które są przedkładane przy ubieganiu się o pomoc, jeśli chodzi o tę uchwałę i te zobowiązania cywilnoprawne. Tutaj między innymi też jest kwestia związana z zmianą sposobu obliczania trzyletniego okresu tego limitu *de minimis*, bo to też się zmieniło. Ten limit wynosi 300 000 EUR w tej chwili. Tak że bardzo proszę o przyjęcie tych zmian. Dziękuję.

Opinie klubów:

– **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – z tą uwagą odczytaną
[red. – przy procedowaniu projektu na druku 765/26]
- **Komisja Budżetu, Finansów i Inwestycji** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 751/26

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIX/700/z** 19 marca 2026 r. została przyjęta.

4. Projekt uchwały w sprawie zwolnienia od podatku od nieruchomości budynków lub ich części oraz budowli związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej przez mikroprzedsiębiorców i małych przedsiębiorców rozpoczynających prowadzenie działalności gospodarczej na terenie Wrocławia w ramach programu pomocy de minimis – druk nr 763/26

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Wysoka Rado, zreferuję dwie uchwały łącznie. Mam krótką prezentację, ale zanim, to powiem dwa słowa na temat trochę historii. Ponieważ te pierwsze programy pomocowe wspierające nie tylko przedsiębiorców – bo przy na przykład fotowoltaice i wsparciu tych inwestycji fotowoltaicznych czy innych

ekologicznych źródeł tam również korzystały, czy przede wszystkim korzystają mieszkańcy, osoby fizyczne również – pierwsze programy powstały w roku 2004, jeszcze przed akcesją Polski do Unii Europejskiej. Byliśmy pierwszym miastem, które w ogóle takie programy posiadało i od wielu, wielu lat wznawiamy te programy. Poza tym, o czym powiedziałem przed chwilą, czyli kwestie związane, że co jakiś czas rzeczywiście to prawo unijne się zmienia i musimy aktualizować te uchwały. To tutaj chcielibyśmy, ponieważ uchwały, o których będę mówił, czyli właśnie na rozpoczęcie działalności gospodarczej przez przedsiębiorców, mikro-, małych przedsiębiorców, czy właśnie kwestie związane ze wsparciem tych inwestycji innowacyjnych, no to tutaj mamy kwestie związane jakby ze zmianą podejścia. Teraz wskazujemy tę pomoc właśnie de minimis. Ona jest dla nas bardziej elastyczna. Mamy większe możliwości, choćby to, co Państwo w tych uchwałach możecie przeczytać związane z tym, że chcemy też, jeżeli ktoś 12 miesięcy, powiedzmy, wstecz, taką inwestycję rozpoczął innowacyjną, żeby to uszanować i też miał możliwość skorzystania. W przypadku regionalnej pomocy to by było po prostu niemożliwe, więc tutaj są pewne zmiany, które powodują, że to będzie bardziej przyjazne, elastyczne dla przedsiębiorców. Jeśli chodzi o te innowacje, tu mówimy tylko o budynkach i o budowlach. Ten stary program wiązaliśmy, on powstał jeszcze w momencie, kiedy myśmy się starali o Europejski Instytut Technologiczny i tam te zapisy dotyczące tych innowacji były wprowadzone. Przy okazji Państwu powiem, że łącznie ta pomoc, którą uzyskały przedsiębiorstwa, to jest, jak dobrze pamiętam, 3 500 000 PLN. Tak że to jest taka skala, żebyście Państwo wiedzieli, na przestrzeni lat. Więc to nie są wielkie kwoty, ale to oczywiście też pozytywnie wpływa, więc warto to robić. Definicja, oczywiście chodzi o te innowacje związane z nowymi

usługami, czy nowymi produktami. To są te kwestie. Zwolnienie na 24 miesiące, maksymalna kwota zwolnienia to są te 300 000 EUR. Wymagany wkład własny 25%, no i oczywiście obowiązek prowadzenia działalności innowacyjnej w okresie trwania tego zwolnienia.

Zwolnienia będą mogły, przyjmowane wnioski będą mogły być do 31 grudnia 2030 i do 30 czerwca 2031 będzie możliwość udzielania tej pomocy.

A drugi program, właśnie ten, o którym formalnie teraz rozmawiamy, to jest ten punkt związany z rozpoczęciem działalności gospodarczej. Tu nie mamy tych ograniczeń związanych z wkładem własnym.

Też budynki, budowle czy części. To jest chociażby taka sytuacja, kiedy powiedzmy ten przedsiębiorca nowo rozpoczynający działalność wynajmuje od miasta. To też jest pewien walor związany właśnie z tym, że ten podatek wtedy występuje i jest możliwość ubiegania się o takie zwolnienie, które proponujemy na dwa lata. Również tutaj to ograniczenie 300 000 EUR, ale to jest ogromna kwota, jak mówimy o nowo powstałych firmach. Ten limit jest bardzo oczywiście tutaj wysoki, indywidualny, bez wkładu własnego i oczywiście jest wymagane prowadzenie tej działalności przez okres zwolnienia.

Wyłączamy, jak we wszystkich tych programach, handel wielkopowierzchniowy, stacje paliw. Tak że tutaj, czy powierzchnie, które ktoś będzie posiadał i będzie chciał wydzierżawić, wynajmując innym przedsiębiorcom, no to oczywiście w takich przypadkach z takiej pomocy nie będzie mógł korzystać. I podobnie tutaj mamy ten okres przyjmowania wniosków do grudnia 2030 roku i udzielania pomocy do 2031 roku. Bardzo proszę o przyjęcie tych uchwał.

Ja je zreferowałem en bloc, tak że nie będę już zabierał głosu.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu, Finansów i Inwestycji** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały - druk 763/26

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIX/701/z** 19 marca 2026 r. została przyjęta.

5. Projekt uchwały w sprawie zwolnień od podatku od nieruchomości w ramach programu pomocy de minimis dla przedsiębiorców innowacyjnych – druk nr 764/26

[red. – Skarbnik zreferował projekt w poprzednim punkcie]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu, Finansów i Inwestycji** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały - druk 764/26

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIX/702/z** 19 marca 2026 r. została przyjęta.

6. Projekt został wycofany

7. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe świadczone środkami lokalnego transportu zbiorowego organizowanego przez Gminę Wrocław oraz sposobu ustalania wysokości opłaty dodatkowej i manipulacyjnej – druk nr 770A/26

Klubu Radnych Naprawmy Przyszłość – Radny Jakub

Nowotarski: Szanowni Państwo! Przychodzimy z bardzo małą, ale, jak się okazuje, istotną propozycją – chodzi o zmianę w uchwale, która określa taryfę biletową w pojazdach MPK, a konkretnie o bilety czasowe. Składamy uchwałę z autopoprawką – też chcę zwrócić na to uwagę – bo ona zawęży trochę zakres tych zmian względem tego, co proponowaliśmy pierwotnie. W bardzo dużym skrócie i uproszczeniu chodzi tak naprawdę o to, czego może oczekiwać pasażer, jeśli chodzi o jakość, komfort i przewidywalność podróży. Więc pasażer albo pasażerka, dajmy na to, wybiera się na przystanek, sprawdza rozkład jazdy i patrzy, że do celu ma podróż, która według rozkładu wyniesie 30 min. Jest w taryfie biletowej bilet 30-minutowy, pasażerka kupuje bilet 30-minutowy, wsiada do tramwaju albo autobusu, siada, jedzie, czyta książkę, po 30 min okazuje się, że jeszcze dwa przystanki do celu. No i pojawia się problem. Co ma zrobić pasażerka? Czy pasażerka ma się stresować, denerwować, że zaraz może wjechać kontrola, a bilet właśnie straci ważność, czy ma dodatkowo zapłacić, żeby jechać z ważnym biletem? Więc to się sprowadza do sytuacji, w której ta nasza anegdotyczna pasażerka musi tak naprawdę, jeśli chce mieć święty spokój, musi zapłacić ekstra za to, że jej tramwaj albo autobus się spóźnia. To nie jest do końca uczciwy system. Więc proponujemy właśnie, żeby tego typu sytuacje zniknęły. I w praktyce sprowadza się do tego, żeby czas nie mierzyć według zegarka, a mierzyć według rozkładu. Będzie

płynął trochę wolniej, pasażerowie będą spokojniejsi. No ale jest to właśnie, tak jak mówię, propasażerskie rozwiązanie. No bo w pewnym sensie jako Rada Miejska możemy wyjść do pasażerów, pasażerek powiedzieć, że teraz taryfa będzie taka, że nie muszą się martwić tym, że pojazdy MPK mogą być spóźnione. Podobne rozwiązanie gdzieś na świecie istnieje. Wskazujemy w uchwale Metropolii Górnośląsko-Zagłębiowską. No dokładnie takie zapisy tam obowiązują. Więc to nie jest jakaś wielka innowacja. Ale chcę też zaznaczyć, że to nie jest bardzo powszechne rozwiązanie. To nie jest tak, że nie wiadomo ile miast, na przykład w Europie Zachodniej, gdzie transport publiczny, tak ogólnie rzecz biorąc, jest na znacznie wyższym poziomie niż we Wrocławiu czy w Polsce, że właśnie tego typu zasady funkcjonują, chociaż bilety czasowe są w miarę powszechne. Ale być może różnicą w tej sprawie między nami a Europą Zachodnią jest to, jak często dochodzi do opóźnień. Bo to jest tak naprawdę sedno tego całego problemu. Gdyby pojazdy MPK były punktualne, tego projektu uchwały w ogóle by nie było, byłby kompletnie niepotrzebny. Rozmawialibyśmy o jakimś wymyślonym problemie. Ale w ostatnim tygodniu spotkałem się z bardzo wieloma pozytywnymi reakcjami mieszkańców. Wszystkie lokalne media były tym tematem zainteresowane. Znacnie mnie Państwo bardzo dobrze. Wiecie, że ja o transporcie mówię przy każdej okazji i zawsze jestem wdzięczny Wam wszystkim za wytrwałe słuchanie. Bo wiem, że ja w kółko bym mógł o tym i wiem, że Wy wiecie. No ale tak jak komunikuję, nie tylko tutaj na sesjach, ale komunikuję też w debacie publicznej, mało jest tak małych tematów w skali, które zyskały tak pozytywny odbiór społeczny. Moim zdaniem to pokazuje wyraźnie, że Wrocławianie, Wrocławianki doświadczyli takich sytuacji. To nie znaczy, że one się dzieją

codziennie dla każdego. To nie znaczy, że każdy tramwaj i każdy autobus w tym mieście jest spóźniony. Bo na to są z miasta statystyki i one są tak ogólnie na pierwszy rzut oka dobre, chociaż powinniśmy mieć 100% punktualności. Ale mieszkańcy tego doświadczyli i oceniają to pozytywnie. Jest też druga grupa mieszkańców, którzy jak się okazuje, dopiero się dowiedzieli, że mierzymy czas właśnie nie według rozkładu, a według zegarka. Dotychczas spali spokojnie, a teraz być może będą się przy jakiejś swojej podróży stresowali. Myślę, że tutaj jest też taka kwestia, można na to tak spojrzeć, że oczywiście jest uchwała, ona jest obowiązującym prawem, ale z perspektywy pasażera, pasażerki, czy nie jest uczciwym spojrzenie na to tak, że ktoś, wsiadając do pojazdu MPK, w pewnym sensie można powiedzieć obrazowo, zawiera umowę. Jest to jakaś usługa, którą miasto świadczy, trzeba za nią zapłacić. W części przypadków, nie mówię o bezpłatnych przejazdach, trzeba za nią zapłacić. No i wydaje mi się, że to jest takie racjonalne oczekiwanie, żeby pasażer, pasażerka mogli założyć, że jakość tej usługi będzie taka, jak obiecuje rozkład jazdy. Nie zawsze się tak zdarza. Czasem jest też tak, że są jakieś zdarzenia niezależne od przewoźnika, no ale powiedziałbym, że to rzadsze przypadki. Swoją drogą w sytuacjach, przy pewnego rodzaju incydentach, w sytuacjach awaryjnych, przy wypadkach, przy awariach, mamy już zapis w tej uchwale, którą chcemy zmienić, że jeśli ja jadę autobusem, autobus się zepsuje, a używam biletu czasowego, to jego czas zostaje automatycznie wydłużony. To jest jakieś propasażerskie rozwiązanie, no bo to też byłaby bardzo frustrująca sytuacja, gdyby miało być inaczej. To w praktyce nie jest do zweryfikowania przez kontrolerów i to wymaga ich otwartości, przeszkolenia ich, żeby byli wrażliwi na tego typu sytuacje. Wymaga to pewnie jakiegoś obiegu informacji

wewnątrz całego MPK, ale pokazuje, że można z otwartością do pasażera/pasażerek podejść. Więc czemu tego nie rozszerzyć? Komisja Budżetu Finansów i Inwestycji wnioskuje o skierowanie tego do drugiego czytania. My jako Klub jak najbardziej to popieramy, bo taki jest proces zmieniania tej uchwały. Rzeczywiście trzeba to konsultować ze związkami zawodowymi. Niemniej jednak liczymy, że szybko ta uchwała do nas wróci. I tak jak mówię, moim zdaniem to jest po prostu naturalna okazja do tego, żebyśmy wszyscy razem z biurem prasowym, razem ze spółką MPK Wrocław powiedzieli: OK, w tym małym aspekcie stoimy po stronie pasażerów, chcemy Wam ułatwić korzystanie z wrocławskiego MPK, zależy nam, żebyście korzystali, żebyście się czuli komfortowo. Miasto może dołożyć swój komunikat, że pracuje nad tym, żeby pojazdy były bardziej punktualnie, żeby ten problem zniknął całkowicie, bo to jest właśnie stan docelowy, stan idealny. Dzisiaj jeszcze tutaj nie jesteśmy, ale być może jakaś praca jest w tym aspekcie wykonywana. No ale jest to swego rodzaju zachęta do tego, żeby po prostu korzystać na co dzień z MPK, żeby czuć się uczciwie traktowanym. Jest to wzmocnienie wizerunku tej bardzo istotnej dla nas wszystkich usługi publicznej, bo tutaj zwracam się do prawej strony sali, która już to wielokrotnie ode mnie słyszała, to jest jedyna recepta na rozwiązanie problemu korków. Nie prawoskręt przy Galerii Dominikańskiej, tylko wzmocnienie – bo o tym rozmawialiśmy na Komisji Ochrony Środowiska – tylko wzmocnienie jakości transportu publicznego, ale razem z tym powinna też iść naprawa wizerunku, bo w ostatnich latach – to wynika z danych Urzędu Miejskiego Wrocławia – Wrocławianie i Wrocławianki odwracali się od transportu publicznego, coraz mniej chętnie z tego korzystają. Konsekwencja jest jasna – coraz więcej aut na drogach. Do tego dochodzi coraz

więcej aut wjeżdżających do miasta. No i potem mamy właśnie transportowe problemy, których doświadczamy wszyscy, niezależnie od środka transportu. Im nas więcej będzie w pojazdach transportu publicznego, tym korki będą mniejsze. Wszystkie koszty zewnętrzne, które generuje transport, też będą mniejsze, więc wszystkim nam będzie się żyło lepiej. Tak jak mówię, mały gest w stronę pasażerów, więc dzisiaj, jak rozumiem, głosujemy skierowanie do drugiego czytania, ale już teraz zwiastun i moja gorąca prośba, żeby przy następnej okazji, jak będziemy o tym rozmawiać, żeby stanąć po stronie pasażerów, pasażerek i ten projekt poprzeć. Dziękuję bardzo.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – do II czytania
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – do II czytania
- **Klub Radnych Lewicy** – do II czytania

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu, Finansów i Inwestycji** – do II czytania
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** – opinia pozytywna

Zastępca Dyrektora Departamentu Infrastruktury i Transportu

Paulina Tyniec-Piszc [red. –Stanowisko Prezydenta Wrocławia]:

Szanowni Państwo! Jak Państwo mnie znają, ja też mogłabym o transporcie publicznym godzinami, ponieważ zajmuję się nim zawodowo, ale również korzystam codziennie, dojeżdżając tramwajem

do pracy. Natomiast chciałabym tylko dzisiaj bardzo krótko. Przedstawiliśmy w imieniu Prezydenta Państwu naszą opinię. Ona obejmuje zarówno główne aspekty merytoryczne, jak i aspekt formalny, który został już podniesiony, czyli konieczność przeprowadzenia konsultacji tego projektu uchwały ze związkami zawodowymi i, zgodnie z dotychczasową praktyką, również z Wrocławską Radą Działalności Pożytku Publicznego i również z mieszkańcami poprzez ogłoszenie, zawieszenie takiego projektu na BIP-ie.

Ja bym chciała tylko bardzo krótko przypomnieć, że konstrukcja całej taryfy jest taka, że mamy bilety jednorazowe obejmujące jednorazowy przejazd bez możliwości przesiadki, ale na czas przejazdu od pętli do pętli, cały bogaty katalog biletów czasowych od 15-minutowych do 168-godzinnych i cały katalog biletów okresowych. To tak z grubsza, bo są jeszcze inne rodzaje biletów. Dla tych pasażerów, którzy właśnie chcą się przesiadać, nieograniczoną liczbę przesiadek, to mogą dopasować rodzaj biletu, czy 15-minutowy, 30-minutowy. Ja mam poczucie, że pasażerowie komunikacji miejskiej wiedzą, jak korzystać z tych biletów. Przytoczę tylko jedną statystykę. W ubiegłym roku takich biletów czasowych sprzedaliśmy prawie 25 milionów sztuk. To jest bardzo dużo. To jest ponad 70% wszystkich biletów, jakie sprzedajemy w komunikacji miejskiej. Bilety można zakupić w każdym pojeździe, w kasowniku, a w ramach usprawnień, bo wychodzimy naprzeciw oczekiwaniom pasażerów i usprawniamy również z pozoru drobne sprawy, można ważność biletu sprawdzić w każdym urządzeniu w kasowniku, zbliżając ten rodzaj urządzenia, przy pomocy którego zakupiliśmy taki bilet. Nie słyszałam jakiejś dużej liczby skarg, uwag, zażaleń na ten temat. Nie znaczy to, że nie jesteśmy otwarci na różnego rodzaju zmiany, niemniej jednak

zwracam Państwa uwagę i rekomenduję, aby podejść do tematu całościowo. To znaczy nie rozumieć tej zmiany tylko w kontekście jednego zapisu uchwałowego, tylko przewidzieć wszystkie możliwe skutki i przewidzieć również rozwiązanie systemowe. Czyli patrzymy na system komunikacji miejskiej poboru opłat jako na taryfę, system informatyczny, który mamy naprawdę na europejskim poziomie i pasażerowie z niego umieją korzystać, i system kontroli biletów, który musi być również z punktu widzenia pasażera jasny, czytelny i klarowny. Czyli nie bazujemy tu na jakichś informacjach przekazywanych od jednych pracowników do drugich, tylko patrzymy na rozwiązanie systemowe. Ja tylko powiem Państwu i wspomnę, że wdrażając taryfę w 2020 roku, taryfę *Nasz Wrocław*, zaczęliśmy od tego, że usiedliśmy z zespołem *Nasz Wrocław* i zastanowiliśmy się wspólnie z programistami, którzy obsługują nasz system *Urbancard*, jak zintegrować oba systemy. Czyli przygotowaliśmy się do tego od strony informatycznej, funkcjonalnej, jak przygotować system kontroli biletowej, właśnie żeby to wszystko miało sens, i żeby było rozwiązane kompleksowo. A potem przyszliśmy do Państwa jako decydentów z propozycją wprowadzenia takiej uchwały. Ale mieliśmy jasną ścieżkę dojścia do rozwiązania. I to rekomendowałabym Państwu jako decydującym o tym, co zrobić z tą propozycją.

I formalna rzecz na koniec, którą już Pan Radny wskazał, i na Komisjach też była omawiana. I to wszystko z mojej strony. Bardzo dziękuję.

Diskusja:

Radny Dominik Kłosowski: Szanowni Państwo! Ja zdaję sobie sprawę z tego, że Pan Radny Nowotarski może ma i dobre intencje, ale

z Jego ust przemawia takie biadolenie i takie opozycyjne podejście do sprawy. No i powiedział dzisiaj moim zdaniem rzecz nieprawdziwą, bo powiedział, że Wrocławianie odwracają się od komunikacji miejskiej. Rozumiem sarkazm Pana Radnego, jest radnym opozycji, nie chcę powiedzieć tego mocniej, natomiast nie zgadzam się z tym. Chcę Panu Radnemu tylko przypomnieć o budowie nowych linii tramwajowych, które robiliśmy już w poprzedniej kadencji, o budowie Alei Wielkiej Wyspy, po której jeździ autobus. Często z niego korzystam i osiedla takie jak Tarnogaj i Sępolno stały się osiedlami sąsiadującymi. O, można już powiedzieć, blisko, prawie może nie tysiącach, ale setkach nowych pojazdów. O TORYwolucji. Nie wiem, czy Pan Radny zauważył, że odbyło się coś takiego jak TORYwolucja przez ostatnie lata i tramwaje we Wrocławiu przestały się wykolejać. Czasami się zdarza, że jest jakiś wypadek. Uważam, że tych wykoleń w ogóle nie powinno być, ale jest ich dużo procentowo mniej niż było. Wydaliśmy na to ogromne pieniądze. I chciałem jeszcze przypomnieć, że tę rewolucję w biletach, czyli bilet 15-minutowy przed laty forsowała wrocławska Lewica. Ten bilet funkcjonuje. Czasami jak trzeba podjechać dwa, trzy przystanki, to Wrocławianie bardzo chętnie z tego biletu korzystają. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Dorota

Pędziwiatr: Proszę Państwa, mieliśmy *Bezszenność w Seattle*, teraz mamy *Bezszenność we Wrocławiu*, według słów Pana Radnego Nowotarskiego, ponieważ mieszkańcy dowiedzieli się, że bilet 15-minutowy obowiązuje na 15 min, a bilet 30-minutowy na 30 min. Mnie to martwi, bo jeśli rzeczywiście tak jest, że mamy taki problem bezszenności, to trzeba się temu przyjrzeć. I cieszę się, że tutaj Pani Dyrektor powiedziała, że oczywiście jesteśmy otwarci na to, żeby

zobaczyć, co z naszej strony możemy zrobić, w jaki sposób możemy wyjść naprzeciw mieszkańcom, jeśli taki problem rzeczywiście jest realny.

A ja już na poważnie, z takiej strony implementacyjnej. Gdybyśmy rzeczywiście chcieli iść w tę stronę, żeby umożliwić taką sytuację, żeby każdy mógł spać spokojnie, że właśnie jak jadę, a mimo wszystko ten czas się wydłużył czy z powodu korku, czy z jakiejś innej nieprzewidywanej sytuacji, to żeby ten bilet dalej obowiązywał.

To ja chciałabym wiedzieć, jak by wyglądało to od strony właśnie kontrolowania tych biletów. No bo my wiemy, jaki my mamy system biletowy. Ja wiem, że w innych miastach, czy w innych krajach mamy taki system, na przykład, że kartą bankową można się zaczekować, wyczekować, to tam ta informacja jest zapisywana na jakim przystanku, o jakiej godzinie. U nas wygląda to trochę inaczej, więc jak Pani Dyrektor będzie podsumowywać, to ja chciałabym się dowiedzieć na obecną chwilę, gdybyśmy chcieli właśnie skontrolować taką sytuację, kto gdzie wsiadł, o której godzinie, czy to jest w ogóle fizycznie możliwe. Dziękuję.

Radny Sławomir Śmigielski: Szanowni Państwo, chciałbym nawiązać do słów mojej przedmówczynie Radnej Doroty Pędziwiatr. Po prostu to nie jest tak, jak Pani Dyrektor powiedziała, że mamy najlepszy system. Właśnie w Hiszpanii jest tak: wchodzę do pojazdu – czek, wychodzę –czek. Jest to absolutnie, to jest dla turystów, dla wszystkich korzystających, dla mieszkańców, to jest najprostszy jakby system i to on tam, ten system to wszystko jakby zapisuje. Druga rzecz, ja bym chciał się dopytać wnioskodawcy, Radnego Jakuba Nowotarskiego: jak miałyby wyglądać ta konstrukcja jakby odpowiedzialności? Bo ja rozumiem tak, no kończy się te 15 min,

mam tę ważność biletu, wchodzi kontroler, czyli tak, płacę karę, ale później mam prawo się odwołać od tej kary? Czy, no, chciałbym to poznać, jak to miałyby funkcjonować w założeniu wnioskodawcy? I ostatnia rzecz, rzeczywiście mieliśmy dyskusję na Komisji Środowiska – prawoskręt na, przed, z Kołłątaja, z Kołłątaja w prawo w W—Z, likwidacja tego prawoskrętu, to jest, można zobaczyć na Google, udokumentowałem to, Jakubie, mogę pokazać, zrobiłem tam zdjęcia, specjalnie byłem w tamtym rejonie, powoduje, generuje ogromne korki. I wyburzenie – tam był budynek, jak wiemy wszyscy, budynek PZU – wyburzenie tego budynku i wstawienie go, i ta bryła, można było tę bryłę co nieco odsunąć, żeby ten prawoskręt zachować, bo tam się na prawoskręcie, czyli na dodatkowym pasie skrętu w prawo, mieściło kilka, kilkanaście samochodów. I to była po prostu bezmyślność. I ta dyskusja była w związku z tym, że mamy teraz podobną sytuację z budynkiem ZREMB-u, tam położonego nieco dalej [red. – Przy ul. Traugutta 1—7], ale tamten budynek nie powoduje takich właśnie komplikacji. Dziękuję bardzo.

Radny Andrzej Kilijanek: Szanowni Państwo! Możemy się spierać o technalia i słusznie mój przedmówca wskazał, że zasługujemy na to, żeby wiedzieć, jak nowy system miałby działać. Ja chciałbym Państwa poprosić o to, wnioskodawców, Panią Dyrektora, o to, żeby nam wyjaśniono, jaki będzie koszt zmiany tego systemu i ile będzie więcej kosztowało nas utrzymanie tego systemu, bo przecież ktoś będzie musiał to weryfikować, ktoś będzie musiał odpowiadać na ewentualne roszczenia czy nieporozumienia na linii MPK — konsument. Więc chciałbym Państwu zaznaczyć, że podjęcie tego typu inwestycji musi być racjonalne i w pewnym sensie policzalna powinna być zasadność podjęcia takiego wysiłku, bo wnioskodawca

na Komisji Budżetu nam wskazywał, że koszty tej zmiany będą marginalne czy nieistotne, gdzie ja trochę złośliwie wskazałem, że to będzie równie nieistotna i marginalna korzyść dla mieszkańców, bo obiektywnie rzecz ujmując, jeżeli będziemy mówili o kwocie rzędu oszczędności 1 500 000 PLN rocznie dla konsumenta, no to się okaże, że zaoszczędzamy kilka złotych w ciągu roku jako indywidualny konsument. Więc pytanie: jaka będzie skala korzyści w odniesieniu do skali kosztów, które w ten sposób wygenerujemy? No a dalej już priorytetyzacja działań i decyzja, czy idziemy w rozwiązanie zaproponowane przez Klub Naprawmy Przyszłość, czy może powinniśmy inwestować w tabor, w infrastrukturę po to, żeby te opóźnienia były mniejsze. Dziękuję bardzo.

Radny Robert Suligowski: Będziemy pewnie rozmawiać o tym szerzej, jeżeli ta uchwała trafi do drugiego czytania, będą konsultacje. Tu może parę drobiazgów. Pierwszy, no to pojawia się kwestia check-in, check-out systemu. Taki system wprowadziło województwo pomorskie, to się nazywa FALA, i to był pierwszy podstawowy punkt krytyczny wobec tego systemu, który bardzo jest dla mieszkańców irytujący, gdzie za każdym wejściem i wyjściem ze środka komunikacji trzeba odbić tam, nie wiem, smartfon, kartę, czy coś innego w czytniku. No to sobie wyobraźmy teraz wymianę pasażerską na placu Jana Pawła w godzinach szczytu, jak się wtaczają, wytaczają masy pasażerów i każdy musi się do tego czytnika jeszcze dostać i odbić tę kartę. Mamy taki pewien przywilej, że jest ten bilet 15-minutowy, wszyscy stoimy w korkach, jeżeli jedziemy autobusem. A jeżeli jedziemy samochodem, tak? Więc jest to pewne zjawisko, które w mieście występuje. I teraz pytanie zasadnicze za 100 punktów: czy my chcemy w ogóle ten bilet 15-minutowy

w takim układzie utrzymać? No bo to jest pewne ryzyko, tak? Opóźnienia. Wchodzi temat przesiadek. Jak w przypadku przesiadki zweryfikować, czy poprzedni pojazd się opóźnił czy się nie opóźnił? Kto ma to zrobić? Znowu odbijanie biletu. Nie wydaje mi się to sensowne. Padł przykład zachodnioeuropejskiej, rzekomo lepszej, nie wiem, zależy pewnie. W Berlinie dla strefy A,B bilet jest czasowy, prosty system, 4,40 EUR na dwie godziny. Nikt się nie bawi w bilety 10-minutowe. Jest tak zwany bilet Kurzstrecke, czyli na krótki odcinek, na trzy stacje metra S-Bahnu, albo sześć autobusu tramwaju, bezprzesiadkowy i kosztuje 2 – sprawdzę sobie jeszcze, bo nie pamiętam – 2,40 EUR. Czyli oczywiście jest kwestia, jak szczegółowo, w jakim detalu będziemy schodzić w tych naszych ustaleniach taryfowych, jak dużo komplikatorów będziemy wprowadzać, żeby eliminować pewne, jak to pewnie słusznie Radny Kilijanek wskazał, nieduże niedogodności. Zawsze można kupić bilet 30-minutowy. A ja wszystkim polecam bardzo fajne, tanie rozwiązanie w postaci biletu sieciowego na miesiąc, na kwartał, na pół roku, na rok. Wychodzi najtaniej z kartą *Nasz Wrocław*. To jest bardzo tanie, bardzo dobre rozwiązanie, gdzie nikt nie musi zarywać nocy, stresując się, czy mu ten bilet wygaśnie czy nie. Dziękuję.

Radny Igor Wójcik: Ja może dwie takie uwagi. Jedna troszeczkę ad vocem Kolegi z Lewicy. Ja dokładnie pamiętam, że inicjatorem, pomysłodawcą był Klub Platformy Obywatelskiej tych biletów czasowych. Nie tylko Lewica, ale i też opozycja się przyłączyła I wszyscy to jakby realizowali. Ale to tak dla jakby takiej sprawiedliwości. Można też powiedzieć, że razem wszyscy nad tym pracowaliśmy.

Natomiast druga uwaga dotycząca jakby tutaj tych wszystkich głosów i uwag, które na pewno są bardzo ważne, to ja bym chciał jakby wesprzeć tutaj tę inicjatywę Radnego Nowotarskiego, bo z takiej zwykłej natury rzeczy jest to po prostu sprawiedliwe i uczciwe. Jakby taka koncepcja. Natomiast oczywiście trzeba przemyśleć wszystkie za i przeciw, i możliwości finansowe, i koszty tej inwestycji. Więc wierzę, że jakby tutaj odpowiednie osoby zajmujące się profesjonalnie tym tematem przedstawią te pomysły i znajdą takie, które będą praktycznie minimalnie kosztowe, a doprowadzimy do tej takiej zwykłej racjonalizacji tych spraw. Dziękuję.

Radny Piotr Uhle: Kiedy słyszę odniesienia do dóbr kultury na tej sali, mam zawsze dużą ochotę zapytać, o co dokładnie chodzi. Pani Przewodnicząca Pędziwiatr powołała się na dzieło filmowe, na *Bezsenność w Seattle*. Ja mam pytanie, czy chodzi tylko o tytuł, czy chodzi o jakiś fragment, jakiś wątek fabularny, bo to byłoby interesujące, żeby dobrze zrozumieć intencje.

Druga sprawa nieco bardziej poważna. Od przewodniczącego wiodącej Komisji dla merytorycznego tego projektu oczekiwałbym pewnego rodzaju rzetelności i uczciwości w przedstawieniu danych. Jeżeli wchodzimy w debatę dotyczącą tego, czy Wrocławianie odwracają się od transportu publicznego czy nie, opierajmy się na danych, a nie na dowodach incydentalnych, że moja ciocia widziała coś. Te dane, tak się składa, że mamy i są w kompleksowych badaniach ruchu. I zakładam, że debata powinna opierać się na prawdzie, a nie na próbie zakłamania tej prawdy. I apeluję o to bardzo serdecznie do Pana Przewodniczącego. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Jako że nie widzę więcej zgłoszeń, to zamykam dyskusję. I w związku z tym, że padły pytania zarówno do wnioskodawcy, jak i do Pani Dyrektor, to może zaproponuję, żeby najpierw Pani Dyrektor jeszcze się odniosła, a na podsumowanie Pan Radny w imieniu wnioskodawców. Dobrze?

Zastępca Dyrektora Departamentu Infrastruktury i Transportu

Paulina Tyniec-Piszc: Padły pytania o koszty i o możliwości.

Szanowni Państwo, chciałam zawęzić tę swoją wypowiedź, żeby nie poruszać wszystkich wątków. My po prostu od początku, Państwo, czy radni poprzedniej kadencji i prezydenci jeszcze w poprzednich kadencjach zdecydowali się na wdrożenie innego systemu.

Nie systemu check-in, check-out. Mamy inną filozofię systemu.

Po prostu. Liczymy czas. 15 minut to 15 minut, tak? Jeżeli chcemy przebudowywać teraz całkowicie tą filozofię systemu, no to po prostu musimy usiąść z programistami, ze specjalistami operatora tego systemu, czyli Mennicy Polskiej SA, usiąść i zastanowić się, czy to ma sens, a jeśli tak, to jakie należy przeprowadzić w ogóle prace, żeby było to możliwe i ile te prace będą nas kosztować.

To mówię uczciwie. My, dopiero nas czekają tego rodzaju rozmowy, I my tą pracę oczywiście pomiędzy I a II czytaniem wykonamy ze swojej strony. Opierając się na danych jeszcze odnośnie transportu publicznego, to tak, opierajmy się na twardych danych. Dane sprzedażowe dotyczące biletów komunikacji miejskiej za poprzedni rok wskazują, że zwiększyła się liczba pasażerów. My przeliczamy rok do roku te dane w taki sam sposób, mamy narzucony tryb i formę przeliczania tych danych, czyli dane sprzedażowe przeliczamy na liczbę podróży, I my tych podróży mamy coraz więcej. I właściwie możemy

powiedzieć, że mamy podróży, pierwszy rok, rok 2025 był pierwszym rokiem, gdzie mamy więcej podróży, niż w tych latach pandemicznych, przedpandemicznych. To jest do sprawdzenia. My w ramach monitoringu *Wrocławskiej Polityki Mobilności* oczywiście takie dane również przekazujemy. Więc ja na podstawie tych danych śmiem twierdzić, że mamy więcej pasażerów komunikacji miejskiej, bo to są dane sprzedażowe z roku 2025, przeliczone rok do roku dokładnie w ten sam sposób. Chyba innych pytań nie było.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Bardzo dziękuję Pani Dyrektor. My też do tej dyskusji wrócimy, jeżeli wolą Rady będzie skierowanie projektu do II czytania, więc będzie jeszcze okazja.

Klub Radnych Naprawmy Przyszłość – Radny Jakub

Nowotarski: Szanowni Państwo, dziękuję bardzo za dyskusję. Oczywiście najbardziej dziękuję Igorowi Wójcikowi. Igor, dziękuję serdecznie za szczerzy głos poparcia. No ale wróćmy najpierw do, właśnie, tak trochę już mi Radny Piotr Uhle z tym pomógł. No naprawdę, Panie Radny Kłosowski, rozmawiajmy rzetelnie tutaj. Rozumiem, że Pan widzi swoją rolę, że tutaj trzeba łubu-dubu zaśpiewać od czasu do czasu i powiedzieć, że wszystko jest super. Ale jeszcze raz: twarde dane Urzędu Miejskiego Wrocławia, kompleksowe badania ruchu. Nie ma bardziej rzetelnego, bardziej kompleksowego badania, jakie przeprowadza regularnie Urząd, które mówi o tym, jak często, jak chętnie wrocławianie podróżują transportem publicznym. 2018 rok – 28% podróży transportem publicznym; 2023 rok – ten odsetek spadł do 21,6%. To jest spadek o ¼. Dane Urzędu Miejskiego Wrocławia, Panie Radny, wypadałoby

je znać, zanim się będzie takie fake newsy rozsiewało, bo powinniśmy o tym rozmawiać rzetelnie. Powinniśmy rozmawiać rzetelnie o jakości systemu transportowego we Wrocławiu. Te dane Urzędu pokazują, że mamy tutaj problem i coś wypadałoby z tym zrobić. Wracając do rzeczy, dużo było wątpliwości, komentarzy, pytań, jak miałoby to wyglądać. Było o tym systemie check-in, check-out, że plastikową kartą przy drzwiach i tak dalej, że gdzieś się korkują pasażerowie. Co zrobić z przesiadkami, też mówił Radny Suligowski. Więc po kolei. Nie mówimy o przesiadkach, bo po to złożyliśmy autopoprawkę, żeby w ogóle ten problem wymazać. Panie Radny Suligowski, proszę spojrzeć na treść autopoprawki. To dotyczy tylko przejazdu jedną linią, czy pierwszą linią, bo do tego jest zawężony zakres. Nie ma takiego problemu po prostu tutaj. Co do tego, jak by to mogło wyglądać. Szanowni Państwo, MPK Wrocław ma wszystkie dane, które są potrzebne. Tu nie trzeba wymyślać, nie wiem, nowego biletomatu do tego wszystkiego. Bo MPK Wrocław może doskonale sprawdzić, kiedy był zakupiony dany bilet. Ta informacja jest kodowana i na bilecie papierowym, i na bilecie zakupionym drogą elektroniczną. Polecam Państwu korzystanie z najlepszych – może nie będę tutaj reklamował, więc nie będę mówił, że polecam, ale powiem z czego ja korzystam jako pasażer – z tych różnych systemów do planowania podróży ja najczęściej korzystam z aplikacji, która się nazywa czynaczas.pl/wroclaw. Korzystam między innymi dlatego, że mam też tam sprawdzone informacje o numerze bocznym pojazdów. A moi szanowni synowie mają swoje preferencje, jakim modelem tramwaju chcą jeździć, w ten sposób to mogę weryfikować. Ale ta aplikacja, Szanowni Państwo, pokazuje też dane o opóźnieniach. I ja sobie mogę sprawdzić. Sprawdziłem, jak siedziałem tutaj, że autobus K, który akurat był na przystanku Świnicka, miał 6 minut opóźnienia. Te dane,

aplikacja czynaczas.pl, pobiera bezpośrednio poprzez system otwartych danych od spółki MPK Wrocław. I w aplikacji i MPK, też jest taka – wprawdzie ma tylko 1,9 gwiazdki na 5 możliwych w jakimś tam sklepie z aplikacjami, więc jest dużo do poprawy – też ta informacja o opóźnieniach się da znaleźć. Interfejs tej aplikacji jest taki, że jest dość trudne, ta informacja nie jest na wierzchu, ale też się da to znaleźć. Więc jeszcze raz, po prostu MPK te informacje rejestruje. I teraz, jak rozwiązać w ogóle ten problem? Jak to mierzyć i tak dalej? Skoro, po pierwsze, mamy dane o godzinie zakupu pojazdu; po drugie, mamy w bardzo dobrej formie bardzo czyste, niewymagające żadnych operacji analitycznych, algorytmicznych dane na temat rozkładu; po trzecie, wiemy, jakie jest opóźnienie pojazdu teraz i wiemy, jakie było opóźnienie pojazdu 15 minut temu, jakie było 30 minut temu, te informacje są na wyciągnięcie ręki. Trzeba tylko te cztery liczby do siebie dodać i już wszystko wiadomo. Wszystko wiadomo, czy bilet jest ważny czy nie. Naprawdę, tu nie trzeba nowego biletomatu. Być może, trzeba gdzieś, w którymś miejscu przeprogramować obecne systemy albo wyposażyć kontrolerów, przeszkolić ich, jak z tych informacji dostępnych już mogliby korzystać przy kontrolach, ale nic nie stoi na przeszkodzie. Nie będzie, nie dotyczy to żadnego nowego systemu check-in, check-out, tylko wykorzystania tych informacji, które już są. W związku z czym odpowiadam tutaj na pytanie Radnego Kilijanka: to jest jakaś praca informatyczna, ale to są roboczogodziny ludzi, którzy już są zatrudnieni i którzy po prostu przeprogramowaliby obecnie istniejące narzędzia. To nie jest nic więcej. Tu nie trzeba niczego kupować, a już tym bardziej jakichś urządzeń. Radny Kilijanek też chciał zestawić koszt z potencjalną oszczędnością. Tu nie chodzi o oszczędność. Tu chodzi o komfort pasażera. Może ktoś by chciał

to wycenić, ale wydaje mi się, że nie warto przekładać komfortu pasażera na dokładne koszty, pieniądze. To też jest kwestia zasad. Tak jak mówiłem, żeby mieszkańcy mogli oczekiwać stabilnej, sprawdzonej usługi, a nie denerwować się tym, czy będą musieli albo żeby musieli właśnie co do zasady, jeśli chcą jechać spokojnie, kupować bilet, który jest droższy niż sytuacja tego wymaga. Więc raz jeszcze: nie widzę tutaj jakiegoś problemu. To nie jest tak, że pstrykamy palcem i już jest. Bo gdyby to wprowadzić od dzisiaj, no to pewnie kontrola biletów byłaby w pewnym sensie utrudniona. Być może doprowadziłoby to do sytuacji, że poprzez swego rodzaju rozmowy między pasażerem a kontrolerami biletów dochodziłoby do sytuacji, gdzie ktoś jest w stanie kontrolerów biletów zmanipulować i im wcisnąć nieprawdziwe informacje. Bo dzisiaj oni nie mają dostępu do tych wszystkich danych, o których mówiłem. Ale raz jeszcze: one są wszystkie na wyciągnięcie ręki. Nic nie stoi na przeszkodzie i tak jak mówiłem: zasady, komfort, stanie po stronie pasażerów, wzmocnienie wizerunku transportu publicznego – to jest główny cel, a nie to, żeby ktoś na tym wszystkim oszczędził. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Bardzo dziękuję. I tak, w związku z tym, że został złożony wniosek przez Komisję Budżetu, Finansów i Inwestycji o skierowanie projektu do II czytania, informuję Państwa, że do tego tematu wrócimy po przeprowadzeniu wymaganych konsultacji i uzyskaniu stosownych opinii. Zatem teraz przystępujemy do głosowania. Poproszę o tablicę.

**Głosowanie w sprawie skierowania projektu do II czytania –
druk 770A/26**

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania projekt został skierowany do II czytania.

**7A. Projekt stanowiska w sprawie sprzeciwu wobec odmowy
podpisania przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej ustawy
o Finansowym Instrumencie Zwiększenia Bezpieczeństwa SAFE
– druk nr 771A/26**

**Przewodniczący Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej Robert
Leszczyński:** Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado!

Tak jak w tytule sprawa sprzeciwu, chcemy wnieść stanowisko jako Klub Koalicji Obywatelskiej, sprzeciw na to, co się wydarzyło. Rada Miejska Wrocławia wyraża zdecydowany sprzeciw wobec odmowy podpisania przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Pana Karola Nawrockiego ustawy z dnia 27 lutego 2026 roku o finansowym instrumencie zwiększającym bezpieczeństwo SAFE.

SAFE jest instrumentem finansowym Unii Europejskiej ustanowionym w 2025 roku. Na wniosek Polski, bo my jako kraj frontowy zdajemy sobie sprawę z sytuacji geopolitycznej. Instrument, który został wprowadzony, ma na celu wsparcie państw członkowskich w zwiększeniu inwestycji w bezpieczeństwo i obronność poprzez wspólne zamówienia sprzętu wojskowego oraz rozwoju europejskiego przemysłu obronnego. Ja tu chciałbym też bardzo mocno zaakcentować, że przemysł obronny w Europie w ostatnich 30 latach został zapomniany. Został zapomniany. Przewidywane możliwości udzielenia państwom członkowskiej pożyczki o łącznej wartości

to 150 000 000 000 EUR, Szanowni Państwo, euro. Polska jako największy beneficjent miała otrzymać i otrzyma, bo my jako Koalicja Obywatelska i jako rząd na poziomie Warszawy zrobimy wszystko, żeby te środki wpłynęły do Polski, żeby te środki były przeznaczone na bezpieczeństwo. Szanowni Państwo, żeby w pigułce, bo może niektórzy z Państwa Radnych nie zdają sobie sprawy, z czym się w ogóle mierzymy. 43 700 000 000 EUR. 129 projektów obronnych. I teraz uwaga, do Klubu Prawa i Sprawiedliwości: 89% funduszy trafi do polskiego przemysłu i gospodarki. Do polskiego. [red. – Głosy z sali] Będzie Pan miał zaraz okazję się wypowiedzieć. Z program...

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Nie przekrzykujmy się, bardzo proszę. Będzie i opinia Klubu, i dyskusja, i wtedy będzie można się wypowiedzieć.

Przewodniczący Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej Robert Leszczyński:

Z programu miało skorzystać prawie 12 tysięcy podmiotów, firm. Ale wróćmy do naszego regionu – 870 podmiotów, które miały skorzystać z tych środków. Między innymi spółka Jelcz–Laskowice. A co więcej, to nie jest tylko obronność, to nie jest tylko polska armia, tylko to też jest bezpieczeństwo wewnętrzne. Ja przypomnę, na Policję 3 100 000 000. Wy przez 8 lat nie potrafiliście nawet dokompletować Policji w hełmy, w kamizelki kuleodporne i Wasz poseł dwa dni temu na Komisji – nie będę nazwiska przytaczał, bo pewnie wiecie, o kim mówię – na Komisji w sprawie SAFE przerywał Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Administracji Panu Marcinowi Kierwińskiemu, żebyśmy dostali hełmy od Niemiec, od Niemców. O czym Wy w ogóle mówicie? O czym

Wy mówicie? Kolejna kwestia – 3 200 000 000 dla Straży Granicznej. Popatrzcie sobie, jak wygląda teraz zabezpieczona ściana wschodnia. Nie tylko w mur, w płot, który Wy zrobiliście, my musieliśmy go naprawić, tylko system radiolokacyjny. Poczytajcie sobie, jak to wygląda. I pierwszy etap takiego systemu radiolokacyjnego już działa, a ma być w sumie 5 setów takiego systemu, tylko my nie będziemy mieli pieniędzy. Ale tak jak powiedziałem, zrobimy wszystko, żeby te środki były. Służba Ochrony Państwa – ponad 700 000 000.

Szanowni Państwo, i teraz jeszcze, bo to jest informacja z godz. 10.30, 10.40 dokładnie, Marszałek Sejmu, Pan Czarzasty wydał komunikat, dlaczego nie będzie procedowana i nie będzie numerowany projekt ustawy złożony przez Pana Prezydenta Nawrockiego. Po pierwsze, są bardzo poważne wątpliwości co do konstytucjonalności tej ustawy. Kontynuując, wskazuje art. 221 Konstytucji RP, który mówi, że inicjatywę ustawodawczą w sprawie budżetu, zaciągania długu publicznego, udzielania gwarancji finansowej oraz Państwa przysługuje wyłącznie komu? Radzie Ministrów. Artykuł 221. Proszę, poczytajcie sobie. To jest ta kwestia.

Kolejna kwestia. Wasz pan senator, za co czapki z głów, Pan Jacek Wołosowicz powiedział jednoznacznie: żadna ustawa wydana przez Rząd Donalda Tuska nie może wejść, bo to jest zła ustawa. Wy naprawdę sobie nie zdajecie sprawy, co nam grozi. A program SAFE będzie to relatywnie, oczywiście nie wykonamy wszystkiego od razu... I teraz kolejna kwestia, procenty. Jest taka, i to nie przez partię polityczną przygotowane, tylko money.pl: program SAFE – oprocentowanie 3,17. Kredyt koreański ,przypomnę jako opozycja wszystkie zakupy, których dokonywaliście przez nie 8 lat, ostatni czas, byliśmy „za”. Dlaczego? Bo bezpieczeństwo jest ponadpartyjne.

Ile mamy? 5,8 do 6,5 oprocentowanie. System zakupów amerykański FMF – 4,2, obligacje Skarbu Państwa – 4,98, obligacje BGK na Fundusz Wsparcia Sił Zbrojnych od 5,10 do 5,30. Więc powiedzcie mi, jak to może być, że na konferencji Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Zwierzchnik Sił Zbrojnych razem z Prezesem Narodowego Banku Polskiego mówią, że mają cudowny „SAFE 0%”. *Są pieniądze w Narodowym Banku Polskim, my możemy, jak trzeba będzie – to są słowa Pana Glapińskiego – jak będzie trzeba, to sprzedamy złoto.* Po czym minister z Kancelarii Prezydenta mówi: jakie złoto, my nie będziemy go sprzedawać. Więc ustalcie na linii partyjnej, co macie mówić, jak macie mówić. I najważniejsza kwestia, w styczniu do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wpłynął raport z Narodowego Banku Polskiego, informując. O czym? Nie wiecie. Narodowy Bank Polski w 2025 roku będzie miał straty na poziomie 100 000 000 000 PLN. No gratuluję, gratuluję! Skąd Wy chcecie te pieniądze wziąć? Coś jeszcze tutaj miałem... O tym mówiłem, o tym mówiłem. Tak że, Szanowni Państwo, i to głównie mówię tutaj do Klubu Prawa i Sprawiedliwości, niejednokrotnie rozmawialiśmy o bezpieczeństwie i chciałbym poprosić, zaapelować: nie róbmy podziału politycznego w tej materii, nie róbmy. A Wy to cały czas robicie. Dziękuję.

Opinie klubów:

– Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Przewodniczący

Klubu Łukasz Kasztelowicz: Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowni Radni, Drodzy Mieszkańcy! Na samym początku powiem w ten sposób: jak słuchałem tej wypowiedzi, to tak chciałbym zwrócić uwagę, Robercie, nie jesteśmy w Sejmie. Zawsze możesz wystartować do Sejmu i tam poruszać te kwestie. Natomiast tak jak chciałbym pochwalić Klub Naprawmy Przyszłość, bo oczywiście ten projekt, który

przed chwilą, o którym mówiliśmy, to jest projekt ważny, z nim można się spierać, można mieć różne różne zdanie, natomiast dyskutujemy o Wrocławiu, dyskutujemy o problemach, do których zostaliśmy powołani przez mieszkańców Wrocławia. Natomiast, no powiem w ten sposób, że jeżeli chodzi o ten temat, który zgłosił Klub Koalicji Obywatelskiej, to abstrahuję od tego, że jeżeli przeczytamy tak naprawdę, wczytamy się w treść tej uchwały, to ani razu nie pada słowo: *Wrocław* w tej uchwale. Nawet Pan Przewodniczący w swojej wypowiedzi jeżeli już mówił o jakimś mieście, to wspomniał o Jelczu- Laskowicach. I pragnę wskazać, że akurat jeżeli chodzi o Koalicję Obywatelską, to Wy jesteście ostatnią formacją polityczną, która może mówić o pożyczkach i o zapożyczaniu się. W dobie tego, że miasto Wrocław ma deficyt na tak naprawdę rekordowym poziomie 1 200 000 000 PLN, w dobie tego, że dzisiaj uchwaliliśmy kolejne prawie 50 000 000 PLN wzrostu deficytu, Wy chcecie się wypowiadać o temacie kolejnego zapożyczania Polski na wiele, wiele lat, bo my tu dyskutujemy o kwestii wielomiliardowej pożyczki, dyskutujemy o tym w sytuacji, w której mamy rekordowy deficyt. Ja tylko przypomnę, że za dwa miesiące, za styczeń i luty w obecnej chwili wykonanie deficytu budżetowego państwa to jest 48 000 000 000 PLN, i w pożyczaniu, w zapożyczaniu się, w dyskusji o tym jesteście po prostu pierwsi. A jeszcze mając na uwadze to, że Wrocław powinien wstydzić się za ten deficyt, który ma, za ogromny deficyt budżetowy, za to, że praktycznie na każdej sesji zwiększamy ten deficyt budżetowy, tak o, jaki Pan Prezydent sobie zażyczy, I Wy teraz macie czelność zgłaszać tego typu projekty. To jest po prostu wręcz dla mnie kuriozalne. Już abstrahuję od tego, że na tej sali nie jesteśmy... To nie jest Sejm i naprawdę apeluję gorąco do Radnych Koalicji Obywatelskiej, żeby zamiast klepać cały czas

propozycje – mówię bardzo kolokwialnie, ale po prostu jestem zdenerwowany tym projektem – które przedłoży Pan Prezydent, wysilić się i złożyć jakiś merytoryczny projekt, który będzie nakierowany na dobro Wrocławia. Ale Wy po prostu nie macie żadnego pomysłu na Wrocław i tak naprawdę w tym momencie próbujecie antagonizować tę salę i dyskutować o problemach, które powinny być dyskutowane i są dyskutowane, ale w innym organie, w Sejmie. Apeluję, Robercie, wystartuj do Sejmu, zdobądź mandat i tam dyskutuj o tych problemach. Naprawdę, w mojej ocenie nie jesteśmy tu po to, żeby o tego typu projektach dyskutować i teraz ja tylko mam takie pytanie do Klubu Koalicji Obywatelskiej, do Ciebie, Robercie, Panie Przewodniczący: czy w ogóle będziemy mogli dyskutować nad tym tematem? Wywołaliście ten temat, ale bardzo możliwe, a weszło to Wam troszeczkę w krew, że za chwilę padnie wniosek, bo zaczniemy dyskutować, bo zaczną zgłaszać się radni, że wstydliwie będzie wniosek o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania. Mam takie pytanie, czy tak zamierzacie zrobić, dlatego trzeba już się zgłaszać, bo niedługo możliwe, że taki wniosek padnie, I nie będziemy mogli nawet o tym dyskutować. Ja tylko w tym temacie, tak jak mówię, nie będę wchodził w te tematy szczegółowe. Myślę, że dyskusja no wywołana przez Klub Koalicji Obywatelskiej, który nie ma pomysłu na Wrocław, nie ma pomysłu dla mieszkańców Wrocławia. Oczywiście Klub Prawa i Sprawiedliwości jest absolutnie przeciw przyjęciu tego żenującego stanowiska, które zaproponowaliście. Dziękuję.

– Klub Radnych Lewicy – Przewodnicząca Klubu Dorota

Pędziwiatr: To znaczy tak z jednej strony ciekawym jest, że Pan Przewodniczący Kasztelowicz tak bardzo kibicuje Panu

Przewodniczącemu Leszczyńskiemu w starcie do Sejmu. Rozumiem, że to już tam Panowie ustalili. Trzymamy kciuki.

Natomiast już schodząc z tej nutki żartobliwej, z bezpieczeństwem niestety jest tak, nawiązując do Wrocławia, że jeśli jako kraj nie będziemy bezpieczni, to Wrocław również nie będzie bezpieczny. To nie będzie tak, że tutaj nasze miasto będzie jakąś taką, nie wiem, oazą. Dlatego kwestie bezpieczeństwa, pomimo że oczywiście jeśli chodzi o prerogatywy, takie ogólnokrajowe leżą gdzie indziej.

Natomiast my zajmujemy się bezpieczeństwem Wrocławia i to, co dzieje się na arenie naszego kraju, również ma wpływ na to, co się dzieje w naszym mieście. I system demokratyczny ma to do siebie, że władza się zmienia, ale jak dotąd niezależnie od tego, kto rządził, kto był w opozycji, jednak mimo wszystko w tematach dotyczących bezpieczeństwa było jakieś takie no niepisane porozumienie, że to jest coś, co naprawdę traktujemy priorytetowo, coś, co traktujemy poważnie, coś, co po prostu dotyka nas wszystkich. Ja rozumiem, możemy się różnić w różnych kwestiach i możemy się sprzeczać, i możemy pokazywać różne odcienie naszej wrażliwości w różnych tematach. Natomiast bezpieczeństwo to nie jest coś, z czym można igrać. I w momencie, kiedy to weto się pojawiło, no to jest jakieś przekroczenie Rubikonu. Ja naprawdę nie tylko jako polityczka, nie tylko jako radna, ale jako obywatelka ja jestem przerażona, że w takich kwestiach, gdzie mamy takie możliwości, żeby zadbać o to bezpieczeństwo, i to bezpieczeństwo będzie się przekładało również na bezpieczeństwo Wrocławia, po prostu zostało to wykorzystane do rozgrywek politycznych. Dlatego też jako Klub Lewicy dajemy opinię pozytywną do tego projektu stanowiska.

Dziękuję.

– Klub Radnych Naprawmy Przyszłość – Przewodniczący Klubu

Jakub Janas: Wysoka Rado, Pani Przewodnicząca, Pani Prezydent, Państwo Dyrektorzy i Dyrektorki! Ta sprawa niewątpliwie Wrocławia dotyczy, bo jest o bezpieczeństwie całego kraju i w tym też Wrocławia. Przecież mamy na terenie naszego miasta też jednostki wojskowe chociażby. Szkoda, że Klub Koalicji Obywatelskiej nie skorzystał z okazji w autopoprawce do lepszego wyszczególnienia Wrocławia w tym stanowisku. Myślę, że byłoby to z korzyścią, no ale przyjmuję taką opcję jaką Klub Koalicji Obywatelskiej zaproponował. Nad tym dzisiaj dyskutujemy. Myślę że to jakby też w takim razie jest taki znak, że mamy tutaj przestrzeń do tego, żeby dyskutować o tych sprawach, które Wrocławia dotyczą, ale są też ogólnokrajowe. I że jeśli w przyszłości zajdzie taka potrzeba, to o nich też wtedy będziemy w takim duchu dyskutować, stąd też my dzisiaj to stanowisko poprzemy. Dziękuję.

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

– **Komisja Osiedli Partycypacji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego** – opinia pozytywna

Prezydent Wrocławia – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Andrzej Kilijanek: Nie cieszę się, choć faktycznie, chyba jak tak posłuchałem Pana Przewodniczącego, musimy porozmawiać o SAFE, dlatego że zamiast o obronności, rozmawiamy o tym, jak dowalić konkurencyjnej partii, bo do tego się sprowadzało

przemówienie wnioskodawcy. Szanowni Państwo, bezpieczeństwo, miliardy na armię, historyczna szansa – tak mówicie o programie SAFE. Natomiast ja Wam powiem wprost: SAFE nie jest programem, który ma nam zapewnić bezpieczeństwo, po prostu nie jest. Bardziej niż strategię wzmocnienia naszej obronności ten program przypomina program lojalnościowy rodem z dyskontu, czyli promocja obowiązuje, ale tylko pod warunkiem zakupu tego, co nam zalega u dostawcy. Zostańcie ze mną jeszcze chwilę, posłuchajcie, co mam do powiedzenia, bo może to zmieni Waszą perspektywę i postrzeganie intencji Brukseli. I zrozumiecie, dlaczego Prezydent postąpił tak, a nie inaczej. Bo zastanówmy się przez chwilę: jeżeli SAFE faktycznie ma nas chronić, to dlaczego w debacie publicznej nie słyszymy o tym, jakie konkretne systemy, ile tych systemów i kiedy te systemy do nas dotrą. Tylko rozmawiamy o tym, czy kredyt jest korzystny, czy kredyt jest tani. Dlaczego w ten sposób prowadzimy dyskusję? Odpowiadam: dlatego, że tutaj w ogóle nie chodzi o nasze bezpieczeństwo, tylko o kontrolę. Spójrzmy na fakty. Czas oczekiwania na kluczowe półprodukty, elektronikę czy stal to dzisiaj od kilkunastu do kilkudziesięciu miesięcy. A wiecie, kiedy realnie zobaczymy pierwsze gotowe systemy sfinansowane z tego program? Za 3,5 roku. To równie optymistyczne, co bezpieczne w obliczu faktu, że już dziś potrzebujemy obrony przed agresorem ze Wschodu. A dlaczego tak długo? Bo mamy w tym programie założony kaganiec, tj. zasadę nie mniej niż 65% produkcji w Unii Europejskiej. Nie możemy kupić szybciej od Amerykanów, nie możemy brać sprawdzonych rozwiązań z Korei, które także są dostępne o wiele szybciej niż program SAFE. Musimy stać w jednej gigantycznej kolejce do europejskich fabryk, które już teraz nie wyrabiają. Jaki będzie tego efekt? Sztucznie pompujemy popyt, wydłużamy czas dostaw i, co najgorsze, sami

fundujemy sobie wzrost cen. Płacimy więcej za to, że będziemy czekać dłużej. Taki będzie efekt programu SAFE, czyli wspólnych zakupów na terenie Unii Europejskiej, czyli w ograniczeniu dostawców półproduktów. Ale to nie jest najgorsze. Najgorsze, proszę Państwa, to system warunkowości, bo wyobraźcie sobie sytuację teraz, że nasze firmy zbrojeniowe biorą te środki, inwestują miliardy, budują nowe hale, zatrudniają ludzi, wpłacają gigantyczne zaliczki na podzespoły, co już się dzieje, jeszcze przed sięgnięciem po środki z program, machina rusza, mija kilkanaście miesięcy, a w Brukseli ktoś stwierdza: Polska nie spełnia standardów, Polska nie zasługuje na te środki i kurek z pieniędzmi zostaje zakręcony. Co wtedy? Zostajemy z rozgrzebanymi inwestycjami, długami u poddostawców i bez gotowego sprzętu. Pracownicy pójdą na bruk, a firmy popadną w problemy finansowe, bo nawet jakby chciały i jakby Państwo pomogło, to nie mają z czego produkować sprzętu. A kiedy się spełni taki scenariusz? Moim zdaniem dokładnie wtedy, gdy okaże się, że nasi koalicjanci, Niemcy czy Francja, nie będą chciały dłużej czekać w kolejce na dostawy, bo przecież to są wspólne zakupy, gdy zagrożenie stanie się realne także dla nich. Bo dzisiaj jest realne dla nas, oni jeszcze tego nie rozumieją i nie czują, że także są zagrożeni agresorem ze Wschodu. Więc wystarczy zablokować nam środki pod byle pretekstem, choćby zmiany kursu politycznego, zmiany władzy, żeby ich własne armie mogły wykorzystać nasze miejsce w kolejce do sprzętu. Nikt o tym nie mówi, a tak będzie. Przecież już to przerabialiśmy przy KPO. Już to przerabialiśmy, pamiętacie, jak się wtedy zachowywaliście. SAFE to nie tarcza, to smycz. I najwyższy czas, żebyśmy zaczęli o tym głośno mówić, zanim staniemy się zakładnikami kredytu, który zamiast nas uzbroić, opóźni dostawy i będzie dla nas zagrożeniem, bo de facto nie tylko

przy zmianie dyskursu politycznego będą miały nasze przedsiębiorstwa i hale produkcyjne problemy, ale nie będziemy też mieli sprzętu, którego potrzebujemy teraz, a nie za blisko 4 lata. Dziękuję.

Radny Sławomir Śmigielski: Szanowni Państwo, odnoszę się do słów wnioskodawcy Roberta Leszczyńskiego. Po pierwsze – oprocentowanie. Dokładnie nie wiemy, mówi się 3% w skali roku, pojawiło się teraz 3,17. Porównuję to, bo wspominałeś o propozycji Prezydenta Karolona Nawrockiego. Propozycja Karola Nawrockiego – 0%. Ryzyko walutowe przy Der SAFE, bo tak trzeba mówić, Der SAFE, czyli to jest propozycja niemiecka, kontra propozycja polska Prezydenta Nawrockiego – ryzyko kursów, ryzyko walutowości. Szanowni Państwo, nawet w takich pożyczkach, które biorą obywatele na tak zwanych chwilówkach na garnki jakieś, na patelnie, tam mamy napisane wysokość rat, wysokość oprocentowania. Tu nie mamy, tu bierzemy kota w worku, po prostu. Mechanizm warunkowości – to, o czym powiedział Andrzej Kilijanek. Jak było w przypadku KPO? Niewykorzystane środki na łapu capu, musieli się spieszyć. Czyli na co zostały te pieniądze wykorzystane? Na solaria, na kluby swingersów, przepraszam, na jachty. Co to było z KPO, ponieważ Trzaskowski już powiedział dawno temu, że środki z KPO będą dla Polski mrożone. Zostały nam mrożone. Jak zostało KPO wykorzystane? Mamy stanowisko NIK-u, który mówi, że 90% to były jachty i, za przeproszeniem, burdele, te kluby dla swingersów, a 10% to były jakiegokolwiek inwestycje prorozwojowe. I co będzie mieć do czynienia teraz z Der SAFE, to będzie podobnie. Przyjdzie prawica do władzy, więc teraz ośrodek decyzyjny wiadomo, jaki jest, w biurokracji brukselskiej, wiadomo, kto rządzi biurokracją brukselską, powie: nie. Mało tego, ryzyko, tak jak mówię, ryzyko walutowe przy spirali,

ogromnej spirali zadłużenia, ja przytaczam teraz: deficyt budżetowy za rządów Prawa i Sprawiedliwości 2020 rok – 85 000 000 000, 2021 – 26 000 000 000, 2022 – 12 500 000 000, 2023 – 85 000 000 000, co daje razem za 8 lat rządów Prawa i Sprawiedliwości 305 000 000 000. Jak jest za PO? 2024 – 211 000 000 000, 2025 – prawie 290 000 000 000, 2026 – 272 000 000 000. Dwa i pół roku rządów to już jest 772 000 000 000 przy 305 000 000 000 i 8 latach rządów PiS-u. Co teraz chcecie, co tu teraz chce zrobić z tym Der SAFE? Około 160 000 000 000 PLN plus odsetki liczone przez 50 lat daje to następne 160 000 000 000. Po pierwsze tutaj mówiłeś Robercie o Konstytucji, art. 89 Konstytucji stanowi: *Ratyfikacja przez Rzeczpospolitą Polską umowy międzynarodowej wymaga uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie, jeżeli umowa dotyczy znacznego obciążenia państwa pod względem finansowym.* Ustawa została zawetowana i dzięki Bogu, że stał na straży praworządności Prezydent Karol Nawrocki i na straży suwerenności Polski. Czym grozi Der SAFE? To, co mamy zapisane w traktacie o Unii Europejskiej, o funkcjonowaniu europejskiej, sprawy obronne są domeną państwa narodowego. To grozi złamaniem prawa unijnego, ponieważ ośrodek decyzyjny dotyczący zakupów przechodzi gdzie? Do Niemiec przechodzi. Mamy w propozycji Prezydenta dowolność zakupów. Gdzie jest najlepszy sprzęt, z którego korzystamy? Stany Zjednoczone, Korea, też jest kompatybilny sprzęt. Zobacz na przykład, bo jesteś specjalistą wojskowości, ile produkuje Rheinmetall czołgów? Czterdzieści sztuk rocznie. Jeżeli się ustawią Niemcy, Francja, ile będziemy mieli sztuk tych czołgów? Abramsów poprzedniego modelu dostaliśmy 100 natychmiast, 200 mamy w przeciągu kilku lat. Najnowocześniejszych, 200! A przy tym Der SAFE ile będziemy mieli czołgów rocznie? 4,5 góra. Samoloty Eurofightery – ile się produkuje

rocznie? To są znikome ilości przy jeszcze samolocie czwartej generacji. Jak mamy w przypadku F-35? Samolot piątej generacji który już teraz dostajemy z eskadry, już do nas wpływają. To nie ma żadnego porównania propozycja Prezydenta Nawrockiego a Der SAFE niemieckie. Spirala zadłużenia, mechanizm warunkowości i totalne jeszcze zadłużenie Polski. No do czego Tusk doprowadza? To jest na zasadzie złodziej krzyczy, łapać złodzieja. To jest druga Grecja. Poza tym ryzyko walutowe. Sikorski już powiedział: Szanowni Państwo – jak to Sikorski z tą swoją emfazą – to chodzi o to, że przez to wprowadzą nas do mechanizmu euro. Polacy [red. – sobie] tego nie życzą. Po prostu polski Wrocław nie życzy sobie nawet... Dziękuję bardzo

Radny Dominik Kłosowski: Szanowni Państwo, myślę, że powinniśmy odejść od tematu swingersów, a bardziej skupić się na wytrzymałych lufach naszej armatohaubicy Krab i tak dalej. Ale już nie żartując, bo widzę, że tutaj Pan Radny się odpalił trochę. Spokojnie, Panie Radny. Myślę, że na temat bezpieczeństwa powinniśmy rozmawiać w sposób rozważny, powinien ten temat ponad podziałami, ponieważ dotyczy nas wszystkich, również Wrocławia. Bo ruski Shahed wystrzelony z Rosji ma zasięg 2500 km, Kindżał – 2000 km. One doleczą do Wrocławia. I teraz co chcę powiedzieć: ja oczywiście poprę ten apel, dlatego że chcemy jeszcze raz do rozsądku zaapelować Pana Prezydenta, bo odbiera pieniądze na modernizację polskiej armii przez polskie zakłady zbrojeniowe. Opowiadacie tutaj o firmach produkcyjnych z Zachodu. 89% tych zakupów miało być zrealizowanych w polskich zakładach, 11% systemów, których nie jesteśmy w stanie wyprodukować, mieliśmy kupić na zewnątrz. Tak wyglądają dane. I teraz, Panowie

Radni z PiS-u, pojedźcie do Jelcza, tam do fabryki samochodów, powiedzcie robotnikom, pracownikom, że nie będą mieli roboty przy produkcji ciężarówek. Zapraszam do zakładów zbrojeniowych Stalowej Woli, gdzie produkuje się znakomitego Kraba. Lufa Kraba zaprojektowana na 2000 strzałów. Na Ukrainie strzela po 8 i działa wszystko, znakomita haubica, armata. System, który sprawdza się dzisiaj w boju, który możemy tutaj produkować. To jest bezcenne dla nas. Rakieta Piorun produkowana przez Mesko, kupowana przez Amerykanów od nas. Na to wszystko miały iść pieniądze. Wy pozbawiacie, Wy – PiS, pozbawiacie polskie zakłady tego wszystkiego. A dlaczego? Dlatego, że Kaczyński kazał Nawrockiemu zawetować tę ustawę. Dlatego, że bardziej nienawidzi Czarzastego i Tuska, niż dba własny kraj. Wychodzi z założenia, że im gorzej dla rządu Donalda Tuska i Lewicy, tym lepiej dla PiS-u, który będzie chciał wygrać wybory w 2027 roku. A Nawrocki wychodzi, mówi, bo takie mam wrażenie, że jest po prostu pod ogromnym wpływem Jarosława Kaczyńskiego, który działa, stara się działać w tym momencie na szkodę polskich zakładów zbrojeniowych. Szanowni Państwo, 200 000 000 000 PLN, które mogłoby wpaść w system obronny. Ja przypominam że nowoczesna wojna to system, to nie tylko czołg, samolot. To też logistyka do tego wozu, paliwo, dostawy. To wszystko chcieliśmy przez te pieniądze uzyskać. Będę za tym głosował. Uważam, że te pieniądze dla polskiej armii są bardzo ważne i to dotyczy nas wszystkich. Ja się dziwię, że Wy macie w ogóle czelność i takie pomysły, żeby takie rzeczy wygadywać. Dziękuję bardzo.

Radny Piotr Uhle: Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Drodzy Mieszkańcy! Po wysłuchaniu tej dyskusji już jestem spokojny. Polska

jest bezpieczna. Sama idea apelu czy stanowiska sprzeciwu, które dzisiaj procedujemy, jest z mojego punktu widzenia obłudna. Ze względu na to, że od inicjatora i wnioskodawcy słyszeliśmy, że czas kończyć z podziałami, czas budować jedność, natomiast zdecydowaną większość czasu wnioskodawca poświęcił, swojego czasu na uzasadnienie, poświęcił na atakowanie drugiej strony sporu politycznego. I we Wrocławiu my potrzebujemy łączyć, a nie dzielić. I wydaje się, że w tym przypadku bardzo tego zabrakło w tej kluczowej sprawie. I tak, być może niektórym już marzą się inne ławy niż te rajcowskie, ale to wtedy przyjdzie czas na to, żeby się spełniać. To, co mnie uderza, to to, że zamiast zajmować się w tym momencie sprawami, które dzieją się we Wrocławiu, szalejącą aferą śmieciową, przerostem zatrudnienia w Urzędzie, innymi sprawami, my się zajmujemy tematem, który spełnia pewnego rodzaju partyjne obowiązki i instrumentalizuje Radę, czy sprowadza ją do formy instrumentu wyrażania konkretnej opinii politycznej konkretnej formacji. To nie jest „Miejska Rada Koalicji Obywatelskiej”, to jest Rada Miejska Wrocławia. I wydaje się, że poziom tej dyskusji jest dokładnie taki, jakiego należało się spodziewać, w sensie takim, że to nie jest ani miejsce, ani forma dyskusji nie pozwala na to, żeby zająć się tym w sposób poważny. Ja w sprawie projektów dotyczących finansowania przygotowań obronnych Rzeczypospolitej mam określone zdanie, ale nie będę go tutaj wygłaszał ze względu na to, że to nie jest czas i miejsce. Chciałbym tylko zwrócić uwagę na dwie sprawy, które mnie osobiście poruszają w tej całej dyskusji. Pierwsze – kompletne oderwanie od wrocławskiej perspektywy. Pan wnioskodawca, kiedy mówił o kontekstach lokalnych, powołał się na zakłady w Jelczu. To ja chciałbym przypomnieć o jednej sprawie, bardzo ważnej, nie tak dawno we Wrocławiu likwidowane były zakłady Volvo, gdzie mieliśmy

800 wysoko wykwalifikowanych pracowników na naszym rynku, którzy mogli się odnaleźć w podobnej branży. O tym, że zakłady w Jelczu potrzebują radykalnie zwiększyć swoje moce przerobowe, było wiadomo nie od dwóch, nie od trzech, tylko od czterech, pięciu lat, I nikt we Wrocławiu, w tym Państwo jako Koalicja Obywatelska, nie postaraliście się o to, aby te produkcje odnaleźć po prostu we Wrocławiu, żeby nasz rynek pracy wyglądał zupełnie inaczej. Ja Państwu gwarantuję, że poprzednicy przed 2018 rokiem we Wrocławiu nie pozwoliliby na to, żeby to tak się po prostu potoczyło. Zamiast tego co mamy? Mamy dodatkową linię produkcyjną w Raciborzu i mamy dodatkową linię produkcyjną w Jelczu. No to pytanie: czy ktoś w tym kontekście myślał tak naprawdę o Wrocławiu? I druga rzecz, która mnie osobiście zbulwersowała, to jest to, że w bieżącą dyskusję o sprawach politycznych, które zamiast łączyć to dzielą i upraszczają poważny temat do walki plemiennej, zostały wmieszane barwy żołnierza polskiego i jego munduru. Absolutnie to jest niedopuszczalne i na coś takiego nikt nie powinien się decydować. I ci, którzy to robią, po prostu pokazują, że nie chodzi im o to, żeby budować wspólnotę – a wspólnota to jest nasze bezpieczeństwo – tylko chodzi im o coś zupełnie innego. Szanowni Państwo, liczę na to, że taką polityczną dyskusję w tym momencie kończymy. Dziękuję bardzo.

Radny Robert Pieńkowski: Szanowni Państwo Prezydenci, Wysoka Rado, Wrocławianie! Stanowisko w sprawie sprzeciwu wobec odmowy podpisania przez Prezydenta Rzeczypospolitej ustawy SAFE. Otóż decyzja Pana Prezydenta była, czy jest, wyraźnie merytorycznie umotywowana. To nie jest decyzja, którą Pan Prezydent podjął w sposób jakiś bezmyślny czy też pod wpływem jakiejś emocji, czy też

być może jakichś namów tutaj Prezesa Jarosława Kaczyńskiego. Sądzę, że Prezydent działa w tej sprawie znacznie bardziej samodzielnie, niż to Państwu się wydaje. Szczerze powiedziawszy, liczne argumenty takie dość egzaltowane, które pojawiały się ze strony wnioskodawcy i obrońców tego stanowiska, wydaje mi się momentami wręcz, nie chcę powiedzieć zbyt mocno, ale niespecjalnie przekonują. W każdym razie mnie niespecjalnie nie przekonują. Tych powodów, dla których tego apelu w żaden sposób nie jestem w stanie poprzeć, jest szereg. One się zresztą pojawiają też w przestrzeni publicznej. One zostały wyartykułowane oczywiście przez Pana Prezydenta. W każdym razie one się tutaj też pojawiły już. Tych powodów jest pewnie z kilkadziesiąt. Jednym z najpoważniejszych powodów tego pomysłu, który chce się nam, Polsce, w sposób taki dość osobliwy narzucić, mankamenty tego pomysłu są takie, że po pierwsze to nie jest oczywiście żaden dar. Nikt nam niczego nie daje. Te środki będą musiały być zwrócone co do euro właśnie. Nawet pożyczka jest w obcej walucie. To osobny wątek i zagrożenia z tego powodu płynące są osobnym wątkiem. Ale te euro będą musiały być zwrócone. Ale zwrócone można powiedzieć w kwocie co najmniej dwukrotnie wyższej, niż te środki będą zaciągane. Więc te wizje roztaczane tutaj przed wrocławskimi czy dolnośląskimi zakładami, jak to będzie kwitła produkcja, to naprawdę można sobie między bajki włożyć. No niestety, to jest chwilówka, która jest swego rodzaju pętlą, która niestety może się okazać bardziej groźna dla Polski i Polaków niż pomocna. Choćby sprawa związana z tą warunkowością. W najbliższym czasie najprawdopodobniej w Unii Europejskiej można powiedzieć te ośrodki decyzyjne się nie zmienią. Więc przy okazji być może najbliższych wyborów, jeśli się dojdzie do zmiany władzy, może się okazać, że natychmiast środki będą blokowane, dlatego że w Brukseli

czy w Berlinie komuś się nie podoba, że akurat Polacy zdecydowali tak, a nie inaczej. To jest ta obawa, której Państwo jakby, nie wiem, puszczają mimo uszu. Znaczą ja podejrzewam, że Wy to rozumiecie, co się do Was mówi, z całą pewnością Przewodniczący Robert to rozumie, ale oczywiście jest ta linia partii, którą realizujecie. I to przyjmuję do wiadomości, chociaż żałuję, że nie rozmawiamy o sprawach Wrocławia, o sprawach ważnych dla Wrocławian. Niestety te liczne zastrzeżenia, one nie pozwalają na to, aby ten projekt poprzeć. Wręcz przeciwnie, należy zająć się tym, co dla nas, dla Wrocławian jest najważniejsze. Ale na pewno nie te pieniądze, które...

Radny Mateusz Żak: Pani Przewodnicząca, Koleżanki, Koledzy Radni, zebrani wszyscy tutaj na sali! Ja tutaj mam odmienne zdanie do naszego przedmówcy, gdyż jeśli byśmy zobaczyli na historię Polski, to średnio co pokolenie mieliśmy różne działania wojenne. A jeśli chodzi o historię Polski z historią Rosji powiązaną, to tak naprawdę całe średniowiecze, później cały ten okres, no praktycznie żołnierz Armii Radzieckiej opuścił [red. – Polskę] w 1992/1993 r. Tak że Wrocław niestety nie jest taką oazą. Jeśli faktycznie będą dziwne rozruchy na wschodniej granicy, to my nie przejdziemy tutaj suchą stopą. Dlatego to, o czym marzyli nasi dziadkowie, chociaż my jeśli zobaczymy na strategię obronną w II Rzeczypospolitej, to żadna z naszych strategii nie zakładała, no i też nie była możliwa do zrealizowania walka z III Rzeszą i ze Związkiem Radzieckim na dwóch frontach. Mamy teraz łatwiejszą rolę niż nasi dziadkowie. Jesteśmy w Unii Europejskiej i to, co się przydarzyło Polsce, to to marzenie wielu pokoleń i powinniśmy to pielęgnować. A takie obrażanie się, że te pieniądze złe, tamte nie złe. Zresztą Wasza najważniejsza osoba w partii – tutaj mówię o Prawie i Sprawiedliwość

– jeszcze kilka lat temu mówiła, że lepiej być zadłużonym niż być okupowanym i de facto stracić suwerenność, a później też niepodległość. Więc tutaj jak najbardziej przechyliam się i będę głosował za apelem odnośnie do SAFE. A takie naprawdę robienie polityki przez głowę państwa to jest zwyczajnie nie na miejscu, ponieważ musimy tutaj być jednomyślni, jeśli chodzi o chociażby sprawę bezpieczeństwa. I tak jak też niektórzy przedmówcy mówili, nawet jak rządziście, nasi parlamentarzyści byli za tym, aby inwestować w bezpieczeństwo i głosowali Wasze projekty ustaw [red.– popierali je]. Bardzo dziękuję.

Radny Sebastian Lorenc: Drogie Koleżanki i Koledzy! Temat ważny, więc ja też postanowiłem dwa słowa w kwestii SAFE sformułować w czasie tej sesji. Najpierw Kolega Piotr Uhle. Słuszna uwaga, jesteśmy Radą Miasta Wrocławia i sprawami Wrocławia się zajmowaliśmy, zajmujemy i zapewne do końca istnienia takiej formy samorządności zajmować będziemy. Jeszcze w czasach, kiedy nas tutaj już dawno, dawno nie będzie. Natomiast, Piotrze, tak się przypadkowo składa, że Wrocław jest częścią Polski. I jako część Polski podlega tym, tak, podlega tym samym prawom, tym samym zobowiązaniom w kwestii obronności, jak cała reszta naszego kraju. W związku z czym wyłączenie Wrocławia i mówienie o tym, że my powinniśmy zajmować się wyłącznie sprawami lokalnymi, patrzeć na kontekst Volvo, na kontekst jakichś zakładów, o których wspominałeś zamykanych – zresztą myśmy na zamknięcie Volvo nie mieli kompletnie żadnego wpływu, jak pamiętasz, to nie była decyzja miasta, miasto ubolewało, czy w ogóle samorząd, tak, ubolewał nad tym, że ten zakład się zamyka – no to jest takim troszeczkę intelektualnym nadużyciem. Ale pomińmy, bo to nie będzie

istotą mojej wypowiedzi. Istotą mojej wypowiedzi będzie, Szanowni Państwo, hipokryzja i populizm. Taka już skrajna hipokryzja I populizm, jaką Prawo i Sprawiedliwość stosuje w przypadku dyskusji o programie SAFE. Na czym polega hipokryzja? A no na tym, że w czasach, kiedy rządziło Prawo i Sprawiedliwość – słusznie minionych czasach – rząd Prawa i Sprawiedliwości zaciągał kredyty. Zaciągał kredyty na uzbrojenie, na przykład w Korei, na przykład w Wielkiej Brytanii. I wiecie co? Oprocentowanie tych kredytów, nad którym dzisiaj tak bardzo ubolewa i roni krokodyle łzy PiS, oprocentowanie tych kredytów w czasach Prawa i Sprawiedliwości – 6%. SAFE – mniej więcej połowa, 3%. Rozumiem, że pieniądze kupowane przez Was na warunkach rynkowych są akceptowane i są usprawiedliwione, były dobrym posunięciem. Pieniądze w ramach unijnego programu wzajemnego wsparcia już są działaniem na szkodę Polski. Przecież Was – przepraszam, może to będą mocne słowa – Was obronność Polski całkowicie nie interesuje. Was interesuje ponowne dorwanie się do władzy, ponowne dorwanie się do koryta, ponowne generowanie sytuacji, w których zatrzymany przez... [red. – Głosy z sali, uwaga Przewodniczącej o kulturę w dyskusji]. W których człowiek, który jest ścigany przez polską prokuraturę, na swoim prywatnym koncie ma 115 000 000 PLN nie wiadomo skąd. Tym się interesujecie. A program SAFE, jeżeli pasowałoby Wam to politycznie, ten program byłby dla Was programem dobrym, idealnym, perfekcyjnym. Nie pasuje Wam to do Waszej narracji politycznej. Zohydzacie Unię Europejską, działacie przeciwko wspólnocie, działając de facto tym samym przeciwko bezpieczeństwu Polski. Robicie absolutnie wszystko, żeby w imię swoich partykularnych, małych, drobnych, karłowatych, partykularnych politycznych interesów dewastować obronność tego kraju. To jest hańba. To jest wstyd. No Prezydent Nawrocki oczywiście

jest posłusznym narzędziem, wiadomo w czyich rękach tutaj, co do tego nie było, złudzeń nie ma i nie będzie. Dlatego też, no, moja ocena może jest mocna, ale uważam, że głosowanie, symboliczne głosowanie przez Radę Miejską Wrocławia w tej sprawie jest oznaką przyzwoitości, patriotyzmu – mówię, oczywiście głosowanie za tym stanowiskiem – przyzwoitości patriotyzmu, jakiejś uczciwości moralnej w kontekście chociażby tego, o czym powiedziałem, czyli zaciąganiu przez Wasz rząd pożyczek na zakup uzbrojenia na fatalnych warunkach, nieporównywalnych do SAFE. Kopiecie Unię Europejską, wystawiacie flagi Unii Europejskiej poza instytucje państwa, szczujecie na Niemcy, szukając w nich jakiegoś potwornego wroga naszej państwowości. To jest działanie antypatriotyczne, to jest współczesna Targowica. Zaczynacie iść w kierunku Brauna. Ja uważam, że to jest droga, która skończy się Waszym bardzo, bardzo bolesnym upadkiem. Dziękuję.

Radny Dominik Kłosowski: Szanowni Państwo, jeszcze raz, ponieważ Koledzy z PiS-u mnie sprowokowali. Powiem w ten sposób, że jeżeli nie przekonuje Państwa z PiS-u Przewodniczący Leszczyński, jeżeli ja Państwa nie przekonuję, to może Państwa z Klubu PiS-u do tego stanowiska, a szczególnie Pana Radnego Pieńkowskiego przekona kto inny. Cytuję: *Lepiej być zadłużonym niż okupowanym*. Te słowa wypowiedział Jarosław Kaczyński w debacie na temat ustawy o obronie ojczyzny w marcu 2022 roku. Dziękuję bardzo.

Radny Sławomir Śmigierski: Tutaj odnośnie do tego cytatu. Owszem, wszystko się zgadza. Cytat został wypowiedziany w sytuacji wojennej napaści Rosji na Ukrainę. Mamy teraz sytuację, że konfrontujemy dwie propozycje. Der SAFE – zadłużenie się, wspólne zakupy, pompowanie przemysłu niemieckiego zbrojeniowego i zakaz

zakupu w Stanach Zjednoczonych i na przykład w Korei. Do tego się sprowadza Der SAFE. Oprocentowanie, propozycja Prezydenta – 0%. Analfabeta matematyczny, gdy te dwie propozycje – i jeszcze brak mechanizmu warunkowości bez zaciągania w obcej walucie pożyczki, przy ogromnym zadłużeniu, jak pokazałem deficyt budżetu państwa – no to mówię, nawet analfabeta po prostu, porównując te dwie propozycje, uzna, że nie ma po prostu porównania. I tutaj do Radnego Dominika Kłosowskiego. Dominiku, no mówisz, że my mamy czelność wypowiadać się w tej sprawie. Przypominam, ten projekt, bo ja to nazywam konkretnie, to jest projekt ataku na Prezydenta Nawrockiego po prostu. Nie jest to sprawa wrocławska, nie dotyczy to stricte Wrocławia. To jest Wasz apel polityczny, tak żeby PO wrocławskie też wsparło Pana Tuska, który nas tutaj chce wpędzić w tą chwilówkę niemiecką. I tutaj Dominik Kłosowski mówi, że mamy czelność się wypowiadać. No nie my ten temat wywołaliśmy, ale skoro mamy tutaj o jakiejś czelności, no to bezczelnym jest jedynie komunista Czaszasty, bo tak o sobie mówi, który blokuje debaty o projekcie Prezydenta. Sam powiedział sobie, że jest komunistą i przypominam, zapisał się do PZPR-u w czasach stanu wojennego. I tutaj do niektórych członków Platformy Obywatelskiej. No jak tę zabę chcecie teraz jeść? Marszałkiem Sejmu jest po prostu komunista, który, działalność jego polityczna to jest bycie przystawką i atak na Prezydenta. No czym się kończyły ataki na Prezydenta? Przypominam. Z jednej strony był świętej pamięci Prezydent Lech Kaczyński, który pojechał do słynną wizytę do Tbilisi z proroczymi słowami: *Teraz Gruzja, później Ukraina, później państwa bałtyckie, później może czas na mój kraj, Polskę*. Później co było? Przemysł nienawiści skierowany przez Pana Tuska i całe PO w stosunku do świętej pamięci Prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Czym to się

skończyło? Zgodą na rozdzielanie wizyt. Pamiętamy dyskusję przechadzki Pana Tuska z Putinem po molo sopockim. Pamiętamy cały reset z Rosją. Kto był autorem resetu z Rosją? Pan Tusk, Minister Sikorski, który fetował Ławrowa, tutaj będącego w Warszawie. I teraz, Szanowni Państwo, tu są jedynie... Ostatni argument. Czy Niemcy przystępują do tego Der SAFE? Nie. Niemcy chcą przez to pompować pieniądze w swój przemysł zbrojeniowy sami.

Radny Igor Wójcik: Słyszeć mnie? Tak, dziękuję. Ja może w pierwszych słowach odniosę się do Sławka, bo tak à propos tych komunistów i żaby do zjedzenia przez Platformę Obywatelską, to gdybyśmy tak policzyli, gdzie jest więcej, ja nie mówię o Lewicy, gdzie jest więcej komunistów, w PiS-ie czy w Platformie Obywatelskiej, podejrzewam, że na bardzo wysokim podium PiS by stanął, bo większości instytucji obsadzonych przez Waszą organizację, od Piotrowiczów i tam innych, zresztą katów stanu wojennego, jest niestety więcej. Ale to jakby nie na temat.

Ja też chcę abstrahować od samej formy tego apelu, bo tu uczciwie powiem, nie jestem entuzjastą apelowania przez Radę Miejską w sprawach ogólnopolskich, jak wiele razy, ale powiedzmy, że jest to takie symboliczne głosowanie, bardzo poważne, ponieważ jest, tak jak powiedział Sebastian, za patriotyzmem, za bezpieczeństwem i pewne wyjątki w tej sytuacji bym uznał. Dzięki temu, że paru radnych dość ostro wypowiadało się w sprawie tego SAFE, ja może jednak zabiorę zdanie, zadając trochę takie pytanie: kto od lat domaga się rozbrojenia tej części Europy jako dawnej strefy wpływów sowieckich? Kto postuluje ograniczenie zdolności bojowych, liczebności naszej armii i systemów obrony terytorialnej? Dlaczego ktoś chce nakłaniać rząd Polski do spełniania życzenia, nie wiem, Ławrowa,

Putina, całego Kremla? Ja nie będę zastanawiał się, co jest kluczem do tego pytania, jakie wizyty w Moskwie, czyje, kogo i kto się spotykał z jakimi agentami, ale jest to co najmniej trudne pytanie. Co do SAFE, to jest sprawa naszego bezpieczeństwa. Czy naprawdę pożyczamy, to do Kolegi Roberta Pieńkowskiego, w wonach [red. – KRW], czy pożyczamy w euro, w Unii Europejskiej ostatecznie to jest bezpieczniejszy projekt. Tak, lepiej być zadłużonym, niż być okupowanym. Jestem zdumiony, że tak dużo agresji jest przeciwko projektowi, nawet jeżeli będziemy zadłużeni przez te wiele, wiele lat. To te kredyty 600-miliardowe, które wziął PiS na wcześniejszą obronność, też będziemy spłacać. I ja uważam, że dobrze, że tak, nigdy za mało na to bezpieczeństwo. Dziewiętnaście krajów bierze SAFE. Nie wiem, zastanawiam się, czy... Sławku, pozwól. Zastanawiam się, czy rzeczywiście Pani Meloni, Robert Fico, czy Wiktor Urban chcą się znajdować pod tym butem niemieckim. Czy już taki front, czy tak mocno zmienili front? Niemcy już chcą przystąpić do SAFE 2, ale to nie o tym jest. To jest nie o tej fobii. Nie o tej fobii anty-, nie wiem, europejskiej, antyportugalskiej, antyfrancuskiej. Pewnie zagrożeniem jest jakaś Holandia czy Słowenia, czy te rzeczony Niemcy. Powinniśmy razem, wspólnie walczyć. Program „SAFE 0%”? Oczywiście, że tak. Jeżeli będzie zgodny z Konstytucją i będzie racjonalny, jestem 100% pewny, że rząd po te pieniądze sięgnie, I jeżeli to jest możliwe, to to będzie rewelacyjny projekt. Dalej, dodając SAFE i „SAFE” – ten, który mówi o pieniądzach z Narodowego Banku Polskiego, to dalej będą tylko 2/3 potrzeb na obronność I uzbrojenie. Jeżeli teraz nie będziemy zamawiać, teraz nie będziemy kupować, to tak jak w 1939 roku tych Spitfire'ów nie zobaczymy. A wtedy też rząd zaciągał pożyczki i to też nie w złotówkach. Dziękuję.

Radny Robert Pienkowski: Jeszcze kilka uzupełnień. Gdybyśmy faktycznie mieli tutaj wpływ na ten program, no to oczywiście nasze apelowanie może miałoby większy sens. Jednak decyzje de facto zapadły w Berlinie, być może jakoś tam jeszcze podtrzymane w Brukseli, no i przekazane do Warszawy, więc one już gdzieś tam zostały podjęte. Premier Donald Tusk niestety zakomunikował, że on już tutaj zastanawia się, obmyśla plan, w jaki sposób obejść obowiązujące w Polsce prawo. To mnie martwi i gdyby tutaj nie było tych niuansów, to być może ta rozmowa odbywałaby się troszeczkę w innej atmosferze. Tutaj, Panie Przewodniczący, Kolego Radny, no prawie że się wzruszyłem tym stwierdzeniem, czy konstatacją, iż Europa przez ostatnie 30 lat w jakiś sposób była niedopieczona pod wieloma względami. Ja rozumiem, ale to zdaje się, że Polska, no choćby w Unii Europejskiej jest znacznie krócej, więc zdaje się, że tych winnych to musimy szukać gdzieś tam poza naszymi granicami. I oczywiście może warto rzeczywiście rozliczyć te kręgi zarządzające Unią Europejską, czy wspólnotami europejskimi, że się nie przygotowywały do wojny, że nawet przez pewien okres czasu forsowały współpracę z Rosją, że pamiętają Państwo sprawę tak zwanego resetu, licznych relacji ciepłych, wręcz gorących, także biznesowych. Przypomnę byłego Kanclerza Niemiec, jest jedną z kluczowych postaci w tej chwili rosyjskiego, tego powiedzmy, biznesu naftowego. Więc tutaj jakby powody naszych wątpliwości naprawdę nie są zmyślane. Tutaj jeszcze dorzucę jeden argument, bo Kolega Radny Piotr Uhle wspominał o zakładach Volvo, ale ja przypomnę o historii polskich, znaczy wrocławskich tramwajów firmy ProTram, która została chyba celowo można powiedzieć, doprowadzona do upadłości, po to żebyśmy w Wrocławiu nie produkowali własnych

tramwajów, tylko żeby prace mieli Poznaniacy czy mieszkańcy Bydgoszczy, więc...

Radny Łukasz Kasztelowicz: Szanowni Państwo, ja długo się zastanawiałem, czy wchodzić w tę dyskusję, bo tak jak mówię, to nie jest... I tu nawet poprę to, co powiedział Piotr Uhle. No generalnie... Jeszcze raz przypomnę, no nie jesteśmy Sejmem, ale skoro już weszliśmy w ten temat, to ja powiem wprost i program SAFE, to jest program ewidentnie nakierowany na to, żeby, tylko i wyłącznie na to, żeby wzmocnić integrację europejską i przenieść, spróbować w jakiś sposób jeszcze bardziej dążyć do tej federalizacji Unii Europejskiej. Do tego, żeby właśnie Bruksela, żeby wzmocnić właśnie to oddziaływanie Brukseli. Ja tylko przypomnę, że nie wszystkie kraje biorą udział w tej pożyczce. Tak naprawdę Polska bierze... W zasadzie w większości ten projekt SAFE będzie korzystała Polska, czyli Polska będzie finansowała tak naprawdę rozwój niemieckiego przemysłu zbrojeniowego, który w obecnej chwili jest na naprawdę bardzo minimalnym poziomie. Nie jest tak, że musimy natychmiast wziąć tę pożyczkę, bo tak jak już tu wspomniano, przemysł niemiecki nie jest w stanie zrealizować tych zamówień w jakiejś przewidywalnej przeszłości. Natomiast my mamy sytuację troszeczkę inną od innych też krajów. Po pierwsze wydajemy rekordową ilość środków na obronność i to jest zasługa rządów Prawa i Sprawiedliwości ewidentna. A po drugie mamy tę alternatywę, która została wskazana przez, zarówno przez pana Prezydenta Nawrockiego i przez Prezesa Narodowego Banku Polskiego. Was po prostu boli to – a chcieliście odwoływać Prezesa Narodowego Banku Polskiego – boli Was to, jak dobrze zarządzany jest Narodowy Bank Polski. Przecież ten pomysł Prezesa Narodowego Banku Polskiego, wyśmiewany przez Was jeszcze

lata temu, o to, żeby zakupić złoto, no teraz jesteście cicho. Nawet wycofaliście te wnioski z Trybunału Stanu, no bo trochę wstyd odwoływać Prezesa, który jest najlepszym Prezesem Narodowego Banku Polskiego w zasadzie od jego powstania, tego nowożytnego powstania. I teraz skoro to była bardzo mądra decyzja o tym, żeby inwestować w zakup złota, skoro faktycznie ten zysk w obecnej chwili to jest gdzieś w granicach 200 000 000 000 PLN, to teraz po prostu pytanie, czy my nie powinniśmy z tego bardzo mądrego zachowania ze strony Narodowego Banku Polskiego skorzystać. Skoro jest alternatywa, to powinniśmy o tym przedyskutować, zacząć o tym dyskutować, a nie w taki prosty sposób zaciągać wieloletnią pożyczkę, ryzykowną pożyczkę i pożyczkę, która w mojej ocenie jest wstępem do przyjęcia euro. Wiecie, że Polacy nie chcą euro, wiecie, że to nie jest korzystne dla Polski przyjmowanie euro i teraz Wy nie wiecie... Myślę, że Koalicja Obywatelska, Premier Tusk bardzo chętnie już dzisiaj weszłoby do strefy euro. Widzą, że jest ogromny sprzeciw społeczny. No to jak tylnymi drzwiami spróbować przekonać Polaków, zaciągnąć wielomiliardowy kredyt denominowany w euro? Zobaczymy, jak to kursowo będzie, a później, no jeżeli będą problem – a myślę, że jeżeli rząd Prawa i Sprawiedliwości wygra, prawica wygra wybory za półtora roku – to myślę, że już zaczną się problemy. Zacznie się korzystanie z tego mechanizmu warunkowości. My wiemy, jak to było w KPO i wiemy, że tak może być. I tak naprawdę jedynym powodem do tego, żeby realizować program SAFE – Der SAFE, jak powiedział Kolega Sławomir – to jest to, żeby w sposób taki no zawoalowany, po pierwsze wzmocnić integrację europejską w sposób niechciany przez społeczeństwo europejskie i żeby tylnymi drzwiami wprowadzić w Polsce euro, którego Polacy po prostu nie chcą. Mamy alternatywę,

a ta alternatywa leży na stole, a Wy w tym momencie nawet nie chcecie o niej dyskutować. Dziękuję bardzo.

Radny Piotr Uhle: Szanowna Pani Przewodnicząca, Koledzy, Koleżanki, Wysoka Rado! No nie zadziałał ten mój apel, nad czym ubolewam. Wiele osób miało do wyboru albo milczeć i sprawiać wrażenie, że nie ma się nic do powiedzenia na ten temat, albo odezwać się i rozwiać wszelkie wątpliwości. Wydaje mi się, że zapis tej debaty będzie analizowany w bardzo wielu miejscach. Niestety, nienajlepiej będzie świadczyło o klasie politycznej, samorządowej w Wrocławiu. Bardzo szybko dyskusja przeniosła się na obszar rozliczania tego, kto ma więcej u siebie zdrajców, u kogo jest więcej komunistycznych agentów, co z powagą ma bardzo niewiele wspólnego. Ja nad tym naprawdę ubolewam i zostawmy to sobie głęboko w sercu, bo w sytuacji, w której my naprawdę możemy porozmawiać na temat tego, jak zabezpieczyć mieszkańców północno-wschodniego Wrocławia w kontekście rozbudowy bazy paliwowej Orlenu, w kontekście tego, jak wykorzystywać, powiedzmy, sytuację pod kątem gospodarczym. Bo wyrazy ubolewania nad zamknięciem zakładów to jest troszkę mało, biorąc pod uwagę, że mamy, zdaje się, taką sytuację, że rząd i władzę w mieście to są te same siły polityczne i można po prostu zabiegać o to, by nie tracić wykwalifikowanych pracowników i rolą samorządu jest trochę więcej niż tylko wysyłanie wyrazów ubolewania, tylko po prostu kreowanie lokalnej gospodarki, mimo że wiele osób na to patrzy inaczej. To ja tak to postrzegam. Naprawdę można było zrobić więcej i naprawdę to jest przegapiona okazja. I dzisiaj poświęcamy godzinę, będzie już z godzinę chyba na debatę na ten temat, a nie poświęcamy na przykład tego czasu na rozliczenie prawdziwych rzeczy, które niszczą potencjał finansowy

Wrocławia, bo nierozliczenie poważnej, brak dyskusji o ofercie śmieciowej w Wrocławiu to jest osłabienie naszego budżetu. Ten budżet mógłby zostać wykorzystany na przykład na zabezpieczenie, bezpieczeństwa mieszkańców w okolicach rozbudowywanej bazy paliwowej itd., itd. Ale nie, no my będziemy zajmowali się tym, kto jest tutaj mądrzejszy, kto bardziej zabłyśnie, kto będzie mógł nabić sobie więcej punktów u swoich politycznych pryncypałów w Warszawie albo jeszcze w innych miejscach. I to jest przykre. To jest przykre. Ja funkcjonuję w tej Radzie od ponad 10 lat I apeluję o poprawę. Dziękuję bardzo.

Radny Sebastian Lorenc: To już naprawdę krótko, bo Piotrze, no mamy gospodarkę rynkową, czy Tobie to się podoba czy nie. Mam wrażenie, że zapewne to Ci się nie podoba, że wcześniejszy model gospodarki planowej chyba jest bliższy Twojemu sercu. Jeżeli zamyka się prywatny zakład Volvo, no to jedyne, co możemy, jest to, proszę Państwa, decyzja prywatnego właściciela, to oczywiście możemy negocjować, możemy podejmować działania miękkie, społeczne, ale nie możemy mu niczego kazać, wyobraź sobie. Więc teza, jakobyśmy w tej sprawie mogli coś szczególnie więcej zrobić, jest absolutnie tezą fałszywą, nieuprawnioną.

Teraz, jeśli chodzi o Prawo i Sprawiedliwość – tak dużo mówicie o alternatywach do programu SAFE, jednocześnie używacie takich sformułowań, które są znamienne w tej sytuacji. Bo mówicie o euro, na przykład waluta obca. Jaka to jest waluta obca? To nie jest waluta obca, to jest waluta, to jest waluta Unii Europejskiej, do której Wasi pryncypałowie, czołowi politycy PiS, zachęcali, przypominę. I jedyne, co zrobiliście w sprawie euro, to zohydziliście euro Polakom. A jakbyście popatrzyli, bylibyście minimalnie uczciwi, minimalnie,

w podstawowym zakresie bylibyście uczciwi, patrzyli na wskaźniki ekonomiczne krajów, które przyjęły walutę euro, one na tym po prostu skorzystały. Dlatego, że wspólna, wspólna [red. – Głosy z sali]... Ale jest historia Grecji jest zupełnie inna i to jest historia zadłużenia, a ja mówię o kwestii gospodarczej, o kwestii wymiany towarowej, o kwestii stabilności, przepraszam, braku destabilizacji kursowej, bo są różnice kursowe między złotówką euro, ułatwienia w handlu wewnętrznym. To się wszystko przekłada na gospodarkę naszego kraju, która byłaby jeszcze lepiej, może bylibyśmy osiemnastą gospodarką na świecie, gdyby nie Wasz nacjonalizm, gdyby nie Wasz szowinizm, gdyby nie Wasze populistyczne kłamstwa. Do tego doprowadziliście. Przypomnę o 115 000 000 PLN na koncie Romanowskiego, który jako czołowy polityk PiS dzisiaj jest ścigany przez prokuraturę. To jest symbol Waszych rządów, to jest symbol PiS-owskiej ekonomii.

I druga sprawa – wzmacnianie wspólnoty europejskiej. Jak słyszę, to dla Was zdrada Polski. Jaką wspólnotę chcecie wzmacniać? Domyślam się, że chodzi Wam o wspólnotę BRICS z dominującą rolą Rosji. Ta wspólnota, chyba rozumiem, bardziej Wam odpowiada, bo tam wszystkie kraje mają swoją walutę.

[Red. – Głosy z sali]

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, nie przekrzykujmy się. Bardzo proszę o zachowanie spokoju i nieprzerywanie.

Radny Sebastian Lorenc: Tam kraje są suwerenne, tam nie ma takiego tworu integrującego, jak struktury Unii Europejskiej. Kłamstwo

i populizm szyte wyłącznie na potrzeby zwycięstwa politycznego po to, żeby politycy, czołowi politycy Prawa i Sprawiedliwości mogli trzymać na swoich kontach po 115 000 000 PLN. Dziękuję bardzo.

Radny Andrzej Kilijanek: Unia Europejska nie jest sojuszem, który odpowiada za nasze bezpieczeństwo. Nie mamy w traktatach ani słowa o zapewnianiu bezpieczeństwa, więc krytykowanie programu SAFE nie jest zagrożeniem dla bezpieczeństwa w przeciwieństwie do krytykowania i mówienia o rozwiązywaniu NATO, o czym mówił swego czasu nawet jako urzędujący Prezydent Bronisław Komorowski. To jest realne zagrożenie dla bezpieczeństwa – rozwiązanie NATO. Na takie zagrożenie musimy patrzeć również dzisiaj. Z oczywistych względów nie będę mówił dlaczego, bo to nie jest temat dzisiejszej dyskusji. Ale Unia Europejska doskonale zdaje sobie sprawę, czy też jej przedstawiciele i urzędnicy, że nie mają programów mających zapewnić nam bezpieczeństwo, więc gwarantują nam program o charakterze ekonomicznym, który ma na celu wzmocnienie gospodarki na terenie Unii Europejskiej, ale kosztem naszego bezpieczeństwa, co Wam wykazałem przed chwilą. I mówienie o tym, że my zagrażamy, czy rezygnujemy z bezpieczeństwa, czy postępujemy za Putinem jest niezasadne, dlatego że opóźnimy dostawę sprzętu. Rezygnując z zakupów u Amerykanów i u Koreańczyków, co robiliśmy za Ministra Błaszczaka, powodujemy, że ten sprzęt dotrze do nas później. Po prostu później. [red. – Głosy z sali] Ja zdecyduję, kiedy skończę, ewentualnie zegarek. Propagandą jest twierdzenie, że my zagrażamy bezpieczeństwu. Propagandą jest twierdzenie, że my kierujemy się interesem politycznym, kiedy Wy wywołujecie dyskusję. To Wy wywołowaliście dyskusję. Ba, zrobiliście to dzisiaj, zmieniając porządek obrad. Nie byliście

do tego przygotowani, nie chcieliście dać nam szansy przygotowania się do tego. Trudno, poświęciłem jedną noc, pokazałem Wam faktyczne liczby. Jak chcecie, ograniczając liczbę dostawców, przyspieszyć dostawę sprzętu? W jaki sposób? [red. – Głosy z sali]

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Ale nie przekrzykujmy się, Szanowni Państwo. W związku z tym, że nie widzę więcej zgłoszeń, zamykam dyskusję. Proszę o nierozmawianie. Panowie Radni, Radny Igorze i Radny Andrzej, bardzo proszę o zakończenie osobistych dyskusji. Dyskusja jest już zamknięta, Panie Radny. Teraz głos ma w imieniu wnioskodawcy Pan Przewodniczący Leszczyński. Bardzo proszę.

Przewodniczący Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej Robert

Leszczyński: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie! Bardzo dziękuję za tę dyskusję. Aczkolwiek byłem przekonany, że będziecie lepiej przygotowani merytorycznie. Jedynie Radny Andrzej coś tam w trakcie krótkiej nocy chciał złapać. Ja powiem bardzo prosto, I tu bym chciał się odnieść do uwag Radnego Kilijanka. Szanowni Państwo, program SAFE, i tak bym go Sławku nazywał, a nie niemiecka fobia. Sławek, proszę nazywać tak program SAFE, a nie niemiecką fobią.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Panowie, bardzo proszę, dbajmy o jakąś powagę na tej sali i nie zabierajmy głosu, przerywając sobie nawzajem. Naprawdę, odrobinę kultury.

Przewodniczący Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej Robert Leszczyński: Największe projekty infrastruktury bezpieczeństwa.

Ja celowo tego nie mówiłem w trakcie mojego wystąpienia. Celowo. Bo miałem przekonanie, że będziecie lepiej przygotowani. Myślałem, że Radny Uhle będzie lepiej przygotowany, bo ostatnio – i tu powiem – nawet dobrego posta na X napisał, który miał sens, odnośnie do bezpieczeństwa. Miał sens. Ale dzisiaj no jednak wrócił na właściwe swoje tory. Największe projekty infrastruktury bezpieczeństwa z programu SAFE: fortyfikacja i zapory przeciwpancerne; systemy radarowe, o których już mówiłem, nie tylko w Straży Granicznej; czujniki; monitoring; stanowiska artylerii; systemy antydronowe. Przypomnę, że w Polsce funkcjonują na razie trzy strefy ochrony powietrznej, czyli Wisła, Narew, Pylica i San. Jakbyście nie wiedzieli, to Wisła jest dalekiego zasięgu, Narew – bliskiego, Pylica – bliższego, a San to jest bezpośrednie zabezpieczenie przed dronami. Też byście mogli sobie o tym poczytać. System antydronowy San, co powiedziałem, 18 mobilnych baterii antydronowych, które będą produkowane tylko i wyłącznie w Polsce. Tylko i wyłącznie w Polsce. Jak gdzieś żeście widzieli potwór z Przemyśla, wielolufowy karabin maszynowy, który w ciągu minuty może wystrzelić 3000 sztuk amunicji. Też poczytać radzę. Rozwój produkcji amunicji. Nowe fabryki amunicji o kalibrze 155. Produkcja materiałów wybuchowych. Zwiększenie zapasów strategicznych, które do tej pory nie były utrzymywane. Tu mówiliśmy też, tu za to Dominikowi też bardzo dziękuję, armatohaubice Krab. Też zwiększenie produkcji. Bojowe wozy piechotne Borsuk. I, Szanowni Państwo, te produkty, tę broń, to nie będziemy tylko na własne potrzeby. Kolejki już stoją. A tutaj była też kwestia wspomniana odnośnie SAFE 2. Większość krajów południa Europy już puka do Unii i pyta, czy w 2028 roku będzie utworzony

SAFE 2, bo zobaczyli, co się dzieje na Bliskim Wschodzie. Do tej pory może jakoś mieli mgłę przed oczyma, że okej, jest na Wschodzie, może nas to nie dotyczy. Już pukają do drzwi o te pieniądze. Tak że to jest odpowiedź jeszcze na tutaj w zasadzie stwierdzenie: nie będzie zakupów sprzętu z USA i z Korei. No, Szanowni Państwo, Andrzej, te zakupy były, są i będą, bo na to są pożyczki. To, co ja czytałem, na to są kredyty. Ja to przedstawiłem. Wystarczy tylko słuchać. Czas produkcji. Biorąc pod uwagę „SAFE 0%” – pełna zgoda. Jeżeli środki będą, pokażcie narzędzia. Niech pokaże Pan Prezydent narzędzia, niech pokaże instrumenty. Weźmiemy i te pieniądze, bo my nie bierzemy, tak jak Wy macie... [red. – Głosy z sali] Która nic nie mówi. Pieniądze z Narodowego Banku Polskiego i 100 000 000 000 PLN straty w 2025.

[red. – Głosy z sali]

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Ale bardzo Was proszę, nie przekrzykujmy się w ten sposób. Teraz głos ma wnioskodawca. Panowie!

Przewodniczący Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej Robert

Leszczyński: Czas produkcji. Środki z SAFE już w pierwszym półroczu tego roku będą u nas. Będzie można rozpocząć inwestycje. Pełna zgoda. My nie zbudujemy. Ja bym tylko, nie będę zadawał pytań, bo to zaraz rozmowa nam się rozejdzie. Produkcja amunicji 155 – to trwa. Unia nie ma zapisu, że wspólne bezpieczeństwo. My wzmacniamy bezpieczeństwo w Unii Europejskiej. Wzmacniamy. My jako kraj przyfrontowy musimy być przygotowani, żeby powstrzymać. Jeżeli, a tego sobie wszyscy życzymy, żeby tego nigdy nie było. Pan Radny

Śmigielski wyszedł. No tutaj, Szanowni Państwo, nie będę się odnosił, chociaż jedno tak. F-35 eskadry. Szanowni Państwo, weźcie pod uwagę, że okres dostaw sprzętu ze Stanów Zjednoczonych, od największego naszego sojusznika, będą teraz wydłużone. Dlaczego? Mamy konflikt na Bliskim Wschodzie. Wiecie ile – żebym nie przestrzelił – roczna produkcja rakiet do Patriotów[red. – MIM-104 Patriot], na kolejne trzy lata Amerykanie będą musieli uzupełnić swoje zapasy. A my w kolejce będziemy stali. Szanowni Państwo, to nie jest odcięcie od sprzętu – nie boję się tego powiedzieć, najlepszego na świecie, amerykańskiego – tylko musimy mieć swój sprzęt. Sam Prezydent Trump powiedział: dlaczego Europa nie produkuje? Więc my wychodzimy z SAFE. Chcemy produkować? Chcemy produkować. Dominikowi bardzo dziękuję, bo zrozumiał, jest zainteresowany. To nie jest prawdą – ja tutaj zaraz przejdę też do Pana Radnego Uhlego – że nie rozmawiamy o Wrocławiu. To jest właśnie bezpieczeństwo Wrocławia, to jest bezpieczeństwo Polski, to jest bezpieczeństwo Europy, Panie Radny. I to trzeba popatrzeć. Tematy, które Pan tutaj poruszał – pełna zgoda, bardzo ważne, tylko nie akurat w tej materii, co rozmawiamy. Nie w tej materii, co rozmawiamy. I też Pan powiedział odnośnie do munduru. Tak, Szanowni Państwo, weto Prezydenta, głównego Zwierzchnika Sił Zbrojnych kiedy zostało ogłoszone? W 27. rocznicę wstąpienia Polski do NATO. Do pozostałych tutaj kwestii Pana Radnego nie będę się odnosił. Nie mam aspiracji, żeby kandydować do Sejmu, więc tutaj też do Łukasza. Kolejne tutaj... Pan Radny Pieńkowski – Robercie, no to nie jest chwilówka. Za 10 lat zaczniemy spłacać. Przez 10 lat otwieramy razem biznes. Dostajemy 43 000 000 000 EUR na oprocentowanie, 3%, z pierwszą spłatą za 10 lat. Czy nie będąc mocnymi ekonomistami – chociaż ja bym sobie poradził, Ty jako nauczyciel też masz wiedzę – czy nie

wyprodukujemy tyłu, nie zarobimy tyłu pieniędzy, żeby mieć już na spłatę? 10 lat. Jaka chwilówka?

Tutaj jeszcze mamy. Sebastianowi bardzo dziękuję za mocne wsparcie, bo powiedział tak, jak faktycznie jest. I, Szanowni Państwo, ja będę to podkreślał, że bezpieczeństwo jest ponad podziałami.

Tu jeszcze się odniosę też do Piotra Uhlego, że w temacie, że powinniśmy łączyć. Tak, Panie Radny, powinniśmy łączyć, nie dzielić. Powinniśmy.

Igorowi też bardzo, bardzo dziękuję. Zadłużajmy się, to będziemy bezpieczni.

Mateusz Żak przytoczył też historię, bo tak było, a tak nie chcemy. Tak nie chcemy.

I moje stanowisko, nie apel, jak tam gdzieś przeszło, nie było, nie miało na celu wywołania takiej tutaj nie wiadomo burzliwej rozmowy, chociaż nam się to nie raz przyda, tylko pokazanie Wam, z czym my naprawdę się mierzymy. My tego tu nie rozstrzygniemy, tylko ideą Klubu, żeby takie stanowisko pokazać, chciałem, żeby to wybrzmiało w kontekście: tak, my widzimy tą potrzebę; tak, my martwimy się o bezpieczeństwo; tak, my martwimy się o mieszkanki, mieszkańców Wrocławia; tak, my chcemy żyć w wolnym, bezpiecznym i nawet zadłużonym kraju. Bardzo dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu stanowiska – druk 771A/26

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 7, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **stanowisko nr XXIX/5/26** z 19 marca 2026 r. zostało przyjęte.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Ogłaszam przerwę do godziny 13.45. Aha, Szanowni Państwo, ponieważ nam wypadł Klub, w imieniu Pana Przewodniczącego przypominam i zapraszam do Klubu Radnego na posiedzenie Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej. A Komisję Nominacyjną zrobimy w następnej przerwie, żeby przerwę obiadową, długą wykorzystać na posiłek i chwilę oddechu. Dziękuję.

[red. – Po przerwie]

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Dobrze, Szanowni Państwo, proszę o wyciszenie rozmów, zajmowanie miejsc. Wznawiamy obrady po przerwie i przed nami projekt kolejny. A ok, widzę jeszcze zgłoszenie od Prezydenta Młyńczaka. Bardzo proszę, Panie Prezydencie.

Wiceprezydent Wrocławia Michał Młyńczak: Szanowni Państwo, ja tylko chciałem uzupełnić albo wyprostować wypowiedź Pana Radnego Uhlego dotyczącą przedsiębiorstw i tworzenia czy kreowania miejsc pracy we Wrocławiu. Pewnie Pan Radny nie miał okazji, ale jeśli tak, to serdecznie zapraszam do siebie, przedstawimy razem z naszą Agencją Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej dane na temat fabryki, która powstała w miejsce fabryki produkcyjnej Volvo. Jak Pan Radny zapewne wie albo może zapomniał, albo znów nie miał czasu się zapoznać, Volvo ograniczyło swoją działalność wyłącznie do części produkcji busów, natomiast pozostawiło tutaj cały sektor IT i nowych technologii. Co więcej, w miejsce infrastruktury zakładowej weszła spółka, która się nazywa Aria, która to jest jednym z liderów i producentów pomp ciepła, a której to zakres działania i metody

działania zostały docenione chociażby podczas aktualnej, zakończonych w ubiegłym tygodniu targów MIPIM [red. – MIPIM Międzynarodowe Targi Nieruchomości i Inwestycji] w Cannes, we Francji. To podkreślę, że to są największe targi nieruchomościowe w Europie, gdzie wystawców jest około 20 000, wizytujących wielokrotnie więcej, a kapitał tam obecny pochodzi z całej Europy, Bliskiego Wschodu, Azji i Ameryki. My również tam jesteśmy, jak Pan Radny na pewno wie. A jeśli nie, to służę pomocą znowu I wyjaśnię w rozmowie, jaki zakres tam prezentujemy i w jaki sposób reprezentujemy miasto. I teraz na tych ostatnich targach w Cannes firma Aria została doceniona w rankingu tworzonego przez FDI Intelligence, to jest część grupy kapitałowej Financial Times w zakresie projektów w kategorii mid-size projekt, w zakresie projektów, które mają wpływ na funkcjonowanie i otoczenie biznesu. W związku z tym nie uważam, aby deprecjonować w tym zakresie potencjał i działania ze strony zarówno przedsiębiorców, jak i możliwości inwestycyjnych we Wrocławiu. W tym zakresie po prostu traktuję to jako Pana niewiedzę co do tych szczegółów, ale tym samym jako wprowadzanie opinii publicznej po prostu w błąd. A to jest już niedopuszczalne, Panie Radny. O szczegółach, jeżeli Pan Radny będzie chciał, serdecznie zapoznam. Serdecznie dziękuję.

7B. Projekt uchwały zmieniającej uchwały w sprawie nadania statutów osiedli – druk nr 743A/26

Przewodniczący Komisji Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Sławomir Czerwiński[red. – W trakcie wystąpienia Przewodniczący posiłkował się prezentacją multimedialną]: Szanowna Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie,

Szanowni Radni! Przed nami projekt drobnych zmian, ale które zawierają też dość poważne zapisy dotyczące statutów osiedli, czyli dokumentów na podstawie których jednostki pomocnicze gminy Wrocław funkcjonują. W tej sprawie przygotowaliśmy jako Komisja projekt, który został poddany konsultacjom społecznym. Trwały one 14 dni, co jest zgodne z prawem miejscowym, bo też przypomnę, że konsultacje dotyczące zmian statutów w roku 2021 również trwały 21, przepraszam, 14 dni, więc tutaj jakby ta kwestia terminowości jest dokonana.

Trzeba też powiedzieć o trybie pilnym. Tryb pilny tego dokumentu wynika z tego, że pół roku przed wyborami możemy zmieniać ordynację wyborczą, a marzec to jest ostatni czas, kiedy takie zmiany możemy dokonać, a niektóre zmiany, które tutaj zaraz przedstawię, są bardzo mocno też postulowane przez środowisko osiedlowe, ale też i stronę choćby obsługującą osiedla, które trzeba po prostu doprecyzować jako statut.

Jeżeli chodzi o wyniki konsultacji, to wpłynęło na nie około 200 uwag, opinii. Około 30% to była krytyka trybu konsultacji i procesu przygotowania zmian. Jeżeli chodzi o kolejne 25%, to były postulaty, które dotyczyły kompleksowej reformy, że poza obecnym kształtem jeszcze między innymi radni osiedlowi i też mieszkańcy, bo konsultacje miały tryb otwarty, chcieli tych zmian większych, kompleksowych, o których tutaj też mówiliśmy w styczniu. Około 20% opinii mówiło o wzmocnieniu kompetencji i sprawczości osiedli. Poza obszarem konsultacji większość tych uwag była. No i też około 15% to było stabilne finansowanie osiedli, co też było poza obszarem konsultacji. Wśród tych wszystkich uwag jako Komisja przyjęliśmy do tych punktów, które były przedmiotem konsultacji, punktów 9.

One są zawarte w prezentacji, ale zanim przedstawię Państwu w prezentacji, to krótko opowiem, co jest w projekcie. Jeżeli chodzi o duże zmiany, to tutaj mamy przywrócenie kadencji czteroletniej, która przez około 30 lat funkcjonowała na wrocławskich osiedlach, gdyż ta kadencja pięcioletnia jest pierwszą I, jak Państwo też pewnie widzą, ostatni rok skutkuje bardzo dużą liczbą wygaszeń mandatów, a też osiedla mają kłopot choćby z kworum. Więc tutaj jest też element, który był dyskutowany na Zespole do spraw reformy [red. – Zespół do spraw reformy jednostek pomocniczych gminy] i w konsultacjach społecznych nie został on zanegowany i te cztery lata wydają się być jak najbardziej optymalną i słuszną decyzją. Jeżeli chodzi o kolejną kwestię, która jest duża, to jest element zmian właśnie ordynacji wyborczej, gdzie dajemy sobie możliwość na zorganizowanie wyborów 180 dni po zakończeniu kadencji. Czyli patrząc na kalendarz, wybory, które mogłyby się odbyć teraz w październiku, bo przypada koniec kadencji, mogą być zorganizowane na wiosnę przyszłego roku. Jest to też postulat i środowiska osiedlowego, i jednostki obsługującej, i też tutaj wielu radnych miejskich taki postulat zgłaszało. I czemu on jest w mojej opinii, a też i w opinii Komisja słuszny? Z uwagi na fakt taki, że osiedla kończą swoją działalność w październiku, następnie będą funkcjonowały do kolejnych wyborów zarządy tych osiedli, co pozwoli na zrealizowanie budżetu, na sprawozdanie się oraz też przeprowadzenie wyborów na wiosnę, gdzie one były przeprowadzone na wiosnę zawsze. Przesunięcie nastąpiło z uwagi na okres pandemiczny, gdzie te wybory zostały z wiosny przesunięte na jesień. I tutaj ten termin wiosenny jest po prostu lepszy, bo po wyborach oczywiście radni osiedlowi muszą przejść szkolenia, I to też zajmuje czas. Poza tym też po zmianach, no bo mamy wybory,

na niektórych osiedlach pewnie dokonają się zmiany personalne, wobec tego też Przewodniczący Zarządu Osiedla ustępujący musi zdać majątek nowemu przewodniczącemu. Zatem ten cały czas, gdybyśmy pozostali na przykład przy wyborach w październiku, to kończymy w okresie świąteczno-noworocznym, co bardzo by nam utrudniło, i osiedlom, i też tutaj stronie urzędowej tę całą procedurę. Więc kwestia tych przesunięcia możliwości wyborów jest też rozwiązaniem jak najbardziej oczekiwanym. Poza tym ona też koresponduje z kadencją czteroletnią, gdyż jest to rozwiązanie poznańskie. Długi okres, ten 180 dni na możliwość przygotowania wyborów powoduje to, że jeżeli nam się nałożą jakieś wybory, to mamy możliwość zrobienia tych wyborów szybciej lub później. Więc to jest też taki argument, jeżeli chodzi o pracę Miejskiej Komisji Wyborczej. I wobec tego, że takiego zapisu nie było w roku 2021, to pojawia się on teraz, że Zarząd Osiedla na czas okresu, gdzie nie funkcjonuje już Rada, czyli do kolejnych wyborów, przejmuje kompetencje i obowiązki Rady Osiedla, czyli te pięcioosobowe Zarządy, które będą funkcjonowały, będą miały pełnię, mówiąc krótko, władzy, jeżeli chodzi o kwestie też finansowe, wnioskodawcze czy opiniodawcze.

Kolejną zmianą, jaka jest istotna, to jest kwestia wyborów. I tutaj już powiem o pierwszej rzeczy, która została uwzględniona, jeżeli chodzi o konsultacje. To jest kwestia progu frekwencyjnego. Został on zaproponowany na poziomie 4%. Na Komisji omawialiśmy jeszcze punkt taki, że frekwencja miała być obniżona do 3%, z furtką wejścia, tym niemniej jako Komisja postanowiliśmy z tego zrezygnować. Zatem progu frekwencyjnego w tym projekcie nie ma. Pozostaje natomiast punkt, który dotyczy tego, że na każdym osiedlu muszą odbyć się wybory, niezależnie od liczby kandydatów. Do tej pory było tak, że wybory nie odbywały się, gdy liczba kandydatów była równa, czyli

np. mamy osiedle, które ma 15 osób, 15 mandatów zgłosiło się na wybory, to Rada była już tworzona z tych 15 osób. Teraz muszą się odbyć wybory i radny osiedlowy musi otrzymać minimum jeden ważny głos, żeby móc objąć mandat.

Jeżeli chodzi o pozostałe zmiany, to są to zmiany, nazwijmy je, formalne, które porządkują pewne rzeczy. I to jest przykład, jeżeli chodzi o kwestie głosowań. Tutaj radni osiedlowi podnosili, żeby mocniej zaznaczyć, czym jest kworum, czyli ta połowa ustawowego składu Rady Osiedla.

Zmieniła się też kwestia, jeżeli chodzi o ślubowanie, gdyż został zapisany zapis taki, że ślubowanie jest kolejnym punktem po otwarciu posiedzenia, bo część Rad dokonywała ślubowań przed otwarciem posiedzenia oraz kwestia taka techniczna, że na listach obecności trzeba zaznaczać, kiedy radny osiedlowy opuścił sesję, żeby pilnować kwestii formalnych dotyczących kworum. Czyli tu mówimy o takich zmianach małych.

Zmianą taką dość istotną i ułatwiającą funkcjonowanie Rad Osiedli jest to, że Przewodniczący Rady Osiedla może wyznaczyć do swoich zadań Wiceprzewodniczącego Rady. I czemu to ma służyć? W chwili obecnej sesję może zwołać tylko Przewodniczący Rady. Zdarza się czasami tak, że ta osoba funkcyjna jest nieobecna, a jest na przykład potrzeba zwołania Rady. Zatem może to na tutaj polecenie powiedzmy Przewodniczącego wykonać Wiceprzewodniczący, co też zachowuje ciągłość funkcjonowania decyzyjności w swoich kompetencjach osiedla. Podobna sytuacja, o której już tutaj wspomniałem, jeżeli chodzi o Zarząd, to analogicznie sprawa dotyczy Przewodniczącego Zarządu Osiedla, który także może swoje zadania przekazać pod swoją nieobecność Wiceprzewodniczącemu Zarządu, żeby Zarząd mógł też pracować w trybie ciągłym. Ponadto został też wpisany taki zapis, że

jeżeli dłużej niż 7 dni nie ma kontaktu z Przewodniczącym Zarządu Osiedla, czyli tutaj mówimy o jednostce obsługującej, czy o jednostkach Urzędu, którzy kontaktują się na przykład w kwestiach finansowych czy w kwestiach realizacji Funduszu Osiedlowego, ten kontakt może być podjęty z Wiceprzewodniczącym Zarządu, aby pewnych procesów, które na osiedlu są realizowane, nie powstrzymywać. Oczywiście Przewodniczący Zarządu wyznaczenie zadań przekazuje w formie czy to mailowej, czy papierowej i też do wiadomości wszystkich członków Zarządu, że jest to jakby działanie transparentne.

Kolejne takie zmiany, jeżeli chodzi o kwestie finansowe, to jeżeli osiedle nie podejmie planu finansowego na kolejny rok w terminie I żeby nie opóźnić prac gminy nad budżetem, to miasto przyjmuje, że ten plan bieżący, czyli za rok trwający jest takim prowizorium, na którym będą pracować. No i mamy też kwestię sprawozdawczą. Chodzi tutaj o kwestię sprawozdań finansowych, ale też i merytorycznych. I tutaj jest propozycja takich zapisów, że w przypadku niezłożenia sprawozdania w terminie 30 dni od dnia upływu terminu, o którym mowa w ust. 3, czyli to jest do końca stycznia i następnie do końca lutego, Prezydent może wstrzymać realizację całości bądź części wydatków z planu finansowego osiedla do czasu złożenia tego sprawozdania. W przypadku, gdy ten termin sięgnie 60 dni, to stanowi to rażące naruszenie statutu i może stanowić podstawę do zastosowania środków nadzorczych przewidzianych w statucie. I to jest procedura, czyli wszczęcie procedury rozwiązania Rady Osiedla. Tutaj podam przykład na czas obecny. Mamy 46 osiedli funkcjonujących aktualnie, 40 wszystkie sprawozdania złożyły. Mamy 6 osiedli, które tych sprawozdań nie złożyły. I tutaj podam przykład jednego osiedla Biskupin-Sępólno-

Bartoszewice–Dąbie, gdzie jest to niezłożenie tych dokumentów już trzeci rok z rzędu. Ale w tej sprawie jako Komisja pewnie zgłosimy się do Państwa w kwietniu.

I kolejnym takim przykładem ważnym, o którym chciałbym jeszcze powiedzieć już na zakończenie prezentacji tego projektu uchwały, to jest kwestia taka, jest to punkt ostatni projektu, 17c, który mówi o tym, że kolejne osoby, które mają być wskazywane do Rady Osiedla po tym, jak zostanie wygaszony mandat radnym osiedlowym, którzy uzyskali go podczas procesu wyborczego – proponowaliśmy jako Komisja, że dokonuje tego Miejska Komisja Wyborcza, że ona kontaktuje się z kandydatem, który musi w ciągu 30 dni podjąć decyzję, czy obejmuje mandat czy nie. Następnie Komisja wskazuje kolejnego i tak już gotową informację, że jest radny/radna, którzy chcą podjąć mandat, przekazują Przewodniczącemu Rady, który zaprasza taką osobę po prostu na sesję. I tutaj do tego punktu chciałbym od razu już wprowadzić poprawkę, która została zgłoszona 18 marca. Jest ona wynikiem oceny projektu przez Komisję Statutową. Jest to jedyna wada w dokumencie i tutaj poprawka dotyczy tego, że Miejską Komisję Wyborczą zastępujemy jednostką organizacyjną miasta obsługującą osiedla. Więc to jest taka zmiana techniczna. I z mojej strony, jeżeli chodzi o zaprezentowanie projektu, to wszystko. Chciałbym tylko jeszcze takim słowem komentarza to zakończyć, że dzisiejsze głosowanie jest o tyle ważne, że możemy przesunąć wybory na wiosnę i dać sobie jako Rada Miejska przestrzeń na to, by móc poszukać zgody i kompromisu nad tym, aby zastanowić się, ale też i wprowadzić kompleksową reformę Rad Osiedli. I patrząc na te słowa, które tu wielu radnych wypowiadało, ale też jak rozmawiamy na co dzień czy w kularach, to znakomita część z Państwa mówi, że dobrze, musimy tę reformę zrobić. I też wiele tu

elementów przez ostatnią dekadę dyskusji nad reformą Rad Osiedli zostało zainicjowanych. Wiele procesów w Urzędzie Miejskim się dzieje i myślę, że warto dać temu szansę, aby stworzyć sobie możliwość i przestrzeń, aby te osiedla, które są ważnym elementem, jeżeli chodzi o samorząd Wrocławia, wzmocnić i wyposażyć w odpowiednie instrumenty i narzędzia na miarę XXI wieku. Dziękuję.

Opinie klubów:

– Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej – Przewodniczący Klubu

Robert Leszczyński – Opinia Klubu jest opinią pozytywną. Tutaj przedstawi opinię Klubu Pan Radny wnioskodawca. Ja chciałbym też z tego miejsca podziękować wszystkim radnym, którzy widzą potrzebę reformy Rad Osiedli, ale przede wszystkim Sławkowi i Robertowi, bo naprawdę włożyli tyle serca, tyle pracy. Nie boję się tego powiedzieć, ile na nich się wylało hejtu, bo tak to trzeba nazwać. Bo tak to trzeba nazwać. Ta reforma jest nam potrzebna. Potrzebna jest osiedlom, żeby te osiedla zaczęły normalnie funkcjonować. To nie znaczy, że jak zaraz zostaną odebrany, co powiedziałem, że nie funkcjonują normalnie. Funkcjonują. Tylko idźmy z duchem czasu, z potrzebami, jakie należy wprowadzić. Tak że jeszcze raz bardzo dziękuję Robertowi i Sławkowi, i pozostałym radnym, którzy zaangażowali się, którzy wnosili swoje doświadczenie I, podkreślę, merytoryczne wnioski. I oddaję głos Sławkowi do opinii Klubu.

Radny Sławomir Czerwiński: Opinia Klubu już padła, że jest pozytywna, ale trzeba jakby tu podkreślić trzy ważne rzeczy, czyli kwestia czteroletniej kadencji, możliwość wydłużenia wyborów, czyli możliwość czasu wydłużenia na możliwość przeprowadzenia wyborów I zmiany formalne, które są proponowane w tym dokumencie, w tym także, że wybory mają się odbyć na każdym osiedlu i radny

otrzymujący jeden głos przy równej liczbie mandatów, obejmie ten mandat. I ja się cieszę, że tutaj Klub wsparł te poprawki, jakie udało się wypracować, przedyskutować i przegłosować na Komisji. Dziękuję.

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Lewicy – Przewodnicząca Klubu Dorota**

Pędziwiatr: Nasza opinia jest pozytywna, ponieważ jako Klub zdajemy sobie sprawę, że osiedla, jak również relacje między osiedlami a Radą Miejską wymagają reform. Natomiast pragnę też zaznaczyć, że my jako Klub Lewicy byliśmy zwolennikiem tego, żeby na tej sesji głosować przede wszystkim możliwość przesunięcia wyborów, a to po to, żeby one już rzeczywiście odbyły się po tym, jak reforma dotycząca osiedli będzie reprezentowała taki spójny pakiet. Ponieważ w tej chwili tutaj mówimy o części zmian, to nie jest jeszcze wszystko. I myślę, że gdybyśmy mieli do czynienia właśnie z takim wspólnym pakietem, to miałyby to zdecydowanie więcej sensu. I tak jak mówię, przenosząc wybory, mielibyśmy czas, żeby ten pakiet dokończyć i wtedy głosować taki całościowy obraz. No i to w sumie tyle z mojej strony. Dziękuję.

– **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość – Radny Piotr Uhle:** Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Drodzy Mieszkańcy! Widzę, że śledzą nas też radni osiedlowi, tak że: Drodzy Radni Osiedlowi! Po pierwsze, dobrze, że rozmawiamy o zmianach w funkcjonowaniu jednostek pomocniczych. Była to bardzo duża i poważna obietnica i zobowiązanie Koalicji Obywatelskiej w ostatnich wyborach. Obecni tutaj radni podpisywali wspólnie taki dokument, który się nazywał *Deklaracja*

odbudowy jawności i demokracji lokalnej we Wrocławiu. I tam były takie punkty. Po pierwsze: Głos mieszkańców i osiedli w Radzie Miejskiej Wrocławia. Przyznanie mieszkańcom i przedstawicielom samorządów osiedli głosu w trakcie debaty na sesji Rady Miejskiej. Wzmocnienie i uproszczenie procedury inicjatywy uchwałodawczej obywateli i Rad Osiedli; 2. Prawo dla mieszkańców tworzone z mieszkańcami. Uchwały Rady Miejskiej muszą powstawić we współpracy ze środowiskami i osiedlami, których dotyczą. Uwagi i głosy mieszkańców i osiedli winny być możliwe w jak najszerszym zakresie uwzględnione przez Prezydenta i Radę Miejską;

to w kontekście tego, jak była procedowana cała ta sprawa:

6. Likwidacja propagandy w miejskich mediach. Ratusz musi przestrzegać prawa, które nie pozwala mu prowadzić niczego innego niż Biuletyn Informacyjny, a zabrania konkurować z niezależnymi mediami; 10. Transparentność procedowania uchwał Rady Osiedli. Wprowadzenie narzędzia pozwalającego mieszkańcom na obserwowanie procesu realizacji przez jednostki miejskie uchwał Rady Osiedli.

Była też specjalna konferencja prasowa, gdzie radni osiedlowi deklarowali bardzo konkretne zmiany w zakresie zwiększenia kompetencji i budżetów do dyspozycji przez Rady Osiedli oraz zwiększenia ich sprawczości. Na tej sali siedzą osoby, które podpisywały się i prezentowały te akty, i prezentowały te postulaty. Minęły dwa lata naszej kadencji i naszej pracy. Dzisiaj jesteśmy w takim miejscu, w którym należy ocenić, co zostało realnie z tego zrobione. Dosłownie dwa miesiące temu, trzy miesiące temu na tej sali debatowaliśmy nad propozycją, która była proponowana przez Koalicję Obywatelską w kampanii wyborczej, obiecywana mieszkańcom, tzn. na przykład uporządkowania kwestii diet dla radnych osiedlowych. Wtedy wielokrotnie słyszeliśmy tutaj, na tej sali, że nie należy

wprowadzać zmian cząstkowych, poczekajmy do zmian o charakterze kompleksowym. Trudno jest nie zobaczyć pewnego rodzaju dysonansu, jeżeli dzisiaj po zaledwie kilkudziesięciu dniach siadamy do reformy zdecydowanie nie kompleksowej, tylko fragmentarycznej i wybiórczej. Co więcej, trudno nie mieć dysonansu, kiedy rozmawiamy o reformie, całe szczęście poprawionej, ale idącej w poprzek zobowiązaniom Koalicji Obywatelskiej z wyboru z 2024 roku. Trudno jest to zrozumieć. Panie Przewodniczący, ja chciałem serdecznie podziękować, bo po wielu próbach jednak doszedł Pan do wniosku, że warto posłuchać głosu mieszkańców. Dziewięćdziesiąt procent opinii w konsultacjach społecznych projektu uchwały w pierwotnym kształcie zgłaszało pewnego rodzaju zastrzeżenie, głównie w zakresie niewynikającego z żadnych wcześniejszych konsultacji proponowanego progu wyborczego. Naprawdę serdeczne dzięki, bo to wiem, że głównie dzięki Pana postawie to się zmieniło. Naprawdę, głębokie wyrazy szacunku. I to też jest przykład na to, że można prowadzić te debaty w inną stronę. Inni radni, którzy próbowali tego typu debaty prowadzić, kiedy zgłaszają się pewnego rodzaju mankamenty bądź wątpliwości, próbowali temat zakrzyczeć i walić pięścią w stół. I wydaje mi się, że to nie powinno tak wyglądać. I ci, którzy tak robili, powinni się zastanowić nad swoją postawą. Całe szczęście później zaczęli zachowywać się inaczej. I teraz idąc dalej. W tym projekcie jedno, co jest istotne – rzeczywiście jest późno. Jest późno. Nie wykorzystaliśmy czasu, który mieliśmy. Rzeczywiście, jeżeli ma być przeprowadzona jakaś sensowna zmiana, potrzebujemy więcej czasu. Ja nie będę z tym dyskutował, nie będę wskazywał w tym momencie palcem, kto jest za to odpowiedzialny. To nie jest temat dzisiejszej dyskusji. I z tego powodu ten zapis uważam za potrzebny. Natomiast większość pozostałych wydaje mi się, że dzisiaj tylko zwiększają

poziom kontrowersji, a nie budują co do reformy konsensus. Dlatego trudno jest zrozumieć fakt usunięcia ze statutu czy ze statutów zapisu o tym, że radni osiedla reprezentują mieszkańców. No to przepraszam, kogo oni reprezentują? Kogo oni reprezentują? To jest numer 2.

Trudno jest zrozumieć nakaz dla jednostek pomocniczych, aby do swojego dzielnicowego musieli pisać za pośrednictwem WCRS-u o czy jednej jednostki miejskiej, a taki zapis w tym momencie jest. Trudno również zrozumieć sytuację, w której restrykcje dotyczące przeprowadzenia wyborów do takiej Rady Osiedla Bieńkowice, przysłowiowej, są wyższe i trudniejsze niż w gminach poniżej 20 000 mieszkańców. Czyli trudniej pod kątem wymogów formalnych zostać radnym osiedla Bieńkowice niż radnym gminy, dajmy na to, Bierutów. Odpowiedzialność jest jakby zupełnie inna. Na czym to polega?

W małych gminach, jeżeli mamy mniej kandydatów, albo przepraszam, tyle samo kandydatów co miejsc do obsadzenia w okręgu jednomandatowym, wyborów nie przeprowadza się. W propozycji, którą przygotowali Koledzy, jest zapis dotyczący tego, że nawet jeżeli jest tyle samo kandydatów co miejsc, wybory przeprowadza się i radny uzyskuje mandat, jeżeli uzyska choćby jeden głos. Czyli tym warunkiem podstawowym jest to, żeby poszedł i na siebie zagłosował. Ja rozumiem ideę, bo ja też jestem zwolennikiem tego, żeby zwiększać jak najbardziej mandat demokratyczny instytucji, które u nas funkcjonują. Ale to nie jest tak, że my mamy nadmiar pieniędzy, żeby palić nimi w kominku. Organizacja komisji wyborczych to są pieniądze. Po prostu. I w takiej sytuacji trudno jest znaleźć uzasadnienie takie merytoryczne do tego, żeby to zafunkcjonowało. Dlatego wydaje mi się, że to jest błędny kierunek. W tych trzech aspektach złożyłem poprawkę. To nie są poprawki, które dotyczą kwestii ideologicznych, politycznych. To są rzeczy, które sprawiają, że uchwała przestaje mieć

charakter kontrowersyjny, a zaczyna mieć charakter porządkowy. Siadźmy, rozmawiajmy o tym, jak te jednostki pomocnicze mają funkcjonować. Jaką rolę mają pełnić w mieście. Straciliśmy trochę czasu, ale to nie jest tak, że straciliśmy wszystko. Jeszcze tego czasu troszkę w tym wszystkim jest. I apeluję w tym wszystkim jeszcze o jedną rzecz. Większość, która zdobyła naprawdę przytłaczające i duże poparcie w ostatnich wyborach, obiecywała działania w kierunku wzmocnienia jednostek pomocniczych, zwiększenia ich sprawczości w systemie, nie w kulturze załatwiactwa. I kiedy śledziłem debatę na temat tej reformy, jeden z Przewodniczących Zarządu Osiedli napisał takie podsumowanie, ile wniosków, ile projektów realizowanych we współpracy z tym osiedlem zostało zrealizowane w poszczególnych perspektywach. I nic nie zostało skończone. Zero, zero, zero. Jaką on dostał odpowiedź? I wydaje mi się, że to pokazuje pewnego rodzaju ducha: a przepraszam, czy Pan spróbował pójść do takiej i takiej radnej, zorganizować spotkanie w tej sprawie, zaprosić ją na posiedzenie Rady Osiedla, to może wtedy by to zadziało. No to ja chciałbym powiedzieć, że dokładnie o coś odwrotnego chodziło w reformie osiedli. Chodziło o to, żeby skończyć z kulturą załatwiactwa i skończyć z tym, że Rady Osiedla mają sprawczość wtedy, kiedy się dogadają i ustawiają się z wiatrem, tylko chodziło o stworzenie systemu, który jest niezależny od tego, kto się do kogo szerzej uśmiecha, który jest niezależny od tego, kto jest bliżej władzy. Chodziło o stworzenie systemu. I w takim duchu, i w takim kierunku powinniśmy, moim zdaniem, Drodzy Państwo, pójść. Bardzo serdecznie proszę o rozpatrzenie tego, czy... To nie jest sensowny kierunek, żeby po prostu dać sobie troszkę więcej czasu i przestrzeni, ponieważ dzisiaj stoimy przed takim momentem, że albo damy sobie na to przestrzeń, albo pójdzie to dokładnie odwrotnie do tego,

co Państwo obiecywaliście. Ja razem z Państwem, bo to jakby wspólnie to organizowaliśmy, prawda? To jest taki dzwonek alarmowy. To jest ręka wyciągnięta do dialogu. Nie chciałbym, żebyśmy się w tym wszystkim pogubili, bo sprawa dotycząca tego, jak będą wyglądały nasze jednostki pomocnicze i po co one mają być, jest większa niż nasze potrzeby, niż mój interes polityczny, niż Państwa w tym zakresie opinii. I bardzo serdecznie o to apeluję. Stanowisko Klubu pozostaje bez opinii. Ja serdecznie zachęcam do głosowania za wszystkimi trzema poprawkami, które zostały zgłoszone. Dziękuję bardzo.

Opinie komisji:

– Komisja Statutowa – Przewodniczący Komisji Dariusz

Piwoński: W par. 1 pkt 17 lit. c dotyczący zmian w par. 78 reguluje kwestie związane z wygaśnięciem mandatu, który następuje już po zakończeniu wyborów, czyli po rozwiązaniu Miejskiej Komisji Wyborczej, dlatego też powierzenie Miejskiej Komisji Wyborczej czynności, o których mowa w zmienionym par. 71, a dokonywane po rozwiązaniu Miejskiej Komisji Wyborczej nie jest możliwe. Komisja rekomenduje wskazanie innego podmiotu właściwego w tych sprawach lub wprowadzenie innych rozwiązań. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Bardzo dziękuję. Czyli to jest dokładnie ta uwaga, którą zreferował jako poprawkę do projektu Pan Przewodniczący Czerwiński. Stanowisko Prezydenta zostało zamieszczone, Szanowni Państwo, w eSesji. Otwieram dyskusję.

Dyskusja:

Radny Andrzej Kilijanek: Szanowni Państwo, nie wprowadzajcie nam do Rad Osiedli polityki. Po co? Polityka jest tutaj, jakby na to nie patrzeć. A mam takie wrażenie po wystąpieniu Piotra Uhlego, że Urząd Miasta czy urząd Prezydenta ma stworzyć podmiot, który będzie niezależny od Prezydenta i w razie potrzeby będzie co, walczył z Prezydentem? To chyba nie tędy droga. Ja sobie wyobrażam, że to jest nasza jednostka pomocnicza, która wskazuje kierunek w danym osiedlu. Wskazuje, bada opinię społeczną konkretnej komórki, konkretnego miejsca, żeby nadawać priorytety. To, jak to robi Prezydent ze współpracą czy bez tej współpracy z Radami Osiedla, to jest zupełnie inna kwestia. Ale twierdzenie, że – ja chcę być realistą – twierdzenie, że Urząd Miasta stworzy jednostkę po to, żeby ta mogła krytykować Urząd Miasta czy oponować przeciwko działaniom miasta, to nie wiem, jak to nazwać, to jest nielogiczne. Sprzeczne z logiką po prostu. No nie mieści mi się w to w głowie faktycznie. Nie o to chodzi w Radach Osiedli. Faktem jest, że obiecaliście im wynagrodzenia, obiecaliście im diety, nic nie zostało dowiezione, dalej się kłócicie, mija kolejny rok, dalej nie ma żadnych efektów. Powiem Wam, jak się ta historia skończy. Ona się skończy tak, że na koniec tej kadencji dalej nie będzie diet dla radnych osiedlowych. Radni osiedlowi nadal będą skłóceni. Radny Czerwiński razem z Radnym Suligowski powiedzą, że się bardzo starali, ale przez to, że te Rady Osiedla wyglądają tak, a nie inaczej, nie dało się dojść do porozumienia, więc mamy to, co mamy. Dokładnie taki będzie finał tej historii. Ja już jestem tym naprawdę bardzo zmęczony. Doceniam Wasze zaangażowanie w projekt, którego nawet nie chcecie doprowadzić do końca. Obiecaliście radnym osiedlowym diety. Nie

obiecujcie im zwiększenia kompetencji, bo nie zwiększycie ich kompetencji, bo to się po prostu Prezydentowi nie opłaca. Traktujcie ich jako ciało doradcze, słuchajcie ich, zrealizujcie obietnice, które założyliście w kampanii wyborczej, i przestańcie udawać, że pracujecie nad projektem, który na końcu nie zadziała po prostu, bo nawet nie chcecie, żeby zadziałał. Dziękuję.

Radny Bartłomiej Ciężyński: Dziękuję pięknie za głos. Drogie i Drodzy, mam – bym tak to określił – wątpliwość, kłopot i dysonans zarazem. Mianowicie – i tu zwracam się do inicjatorów, i tu rzecz jasna przyłączam się do podziękowań za włożoną pracę – ale powiadacie tutaj nam, radnym miejskim, że dokonujemy koniecznego, ze względu na, jak wiemy, orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, w tym terminie przesunięcia na sześć miesięcy przed, przesunięcia terminu wyborów do rad osiedlowych, a wszystko inne to są zmiany, cytuję: *techniczne*. I skąd bierze się mój dysonans, kłopot i wątpliwość zarazem? Zmiana pod tytułem kadencja, długość kadencji, śmiem twierdzić, że nie jest zmianą techniczną, jest zmianą stricte ustrojową i to dość poważną. Zmiana pod tytułem, kto przeprowadza wybory, kto kontroluje akt wyborczy, akt demokratyczny, jest być może zmianą techniczną, ale o znamionach również ustrojowych. Zmiana pod tytułem, kogo dany, to nie jest organ, a jednostka pomocnicza, reprezentuje, nie reprezentuje, śmiem twierdzić, nie jest tylko i wyłącznie zmianą techniczną, ale zmianą dotyczącą kompetencji, czyli dalece wykraczającą poza to, co nazywacie technikaliai. I mógłbym pewnie jeszcze parę takich przykładów podać, co nie wydaje mi się zmianą techniczną, a dalej idącą, ale ograniczę się do tych trzech, które wydają mi się kluczowe. Stąd bierze się mój, tak jak nazwałem to na początku, dysonans, kłopot i wątpliwość, dlatego że umawialiśmy się

na przesunięcie wyborów, a nie na tak, dzisiaj, czy na sześć miesięcy mniej więcej przed planowanymi wyborami dorad osiedlowych, a nie na tak daleko idącą zmianę, nowelizację statutu, którą chcielibyśmy jednak kompleksowo przeprowadzić za jednym razem. Stąd kłopot, według mnie dość poważny. A na to wszystko – i tu już tak zejdem jakby do tego jednego, do tej jednej kwestii – mam wątpliwość, czy skrócenie radnym osiedlowym kadencji z 5 do 4 lat, podczas gdy my jako radni miejscy pozostajemy przy – oczywiście to jest na podstawie przepisów powszechnie obowiązujących – pozostajemy przy kadencji pięcioletniej, z tej przyczyny, że duża ilość radnych, ich mandaty wygasają. Ja uważam, że rozwiązaniem tego problemu, że mandaty wygasają, nie jest skrócenie kadencji. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Łukasz Olbert:

Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo! Mamy przed sobą projekt uchwały, który może – podkreślam – może oznaczać jakiś przełom, może nie w tym momencie i nie w tym punkcie, nie dzisiaj, ale po pierwsze, umożliwia nam, Radzie Miejskiej procedowanie czy możliwość przedstawienia wspólnego projektu, czyli dodania nam czasu, aby móc przedstawić kompleksowy program reformy Rad Osiedli, szeroko rozumianej zmiany. I na to właśnie liczę, że w przeciągu kilku miesięcy wspólnie tutaj, na tej sali, taki projekt zostanie nam przedstawiony i taki projekt będziemy mogli miażdżącą większością – liczę na to i mam taką nadzieję – przegłosować. No i cieszy mnie to, że umożliwia ten projekt obecny dzisiaj uchwały, powrót do pewnej tradycji i pewnego podejścia, ponieważ wybory do Rad Osiedli zawsze odbywały się na wiosnę. Zawsze. Tu podkreślam, można tradycyjnie, ci co zasiadali Państwo czy zasiadają, możemy sobie przypomnieć konkretne lata 2017, 2013,

2009, 2005, 2001. Wszystkie te kadencje po kolei one były nawet jeszcze chyba koniec lutego, początek marca. Myślę, że to była dobra tradycja. Przypomnę, że ona została zmieniona w 2021 roku nie celowo, tylko przez COVID, który w tym momencie nam uniemożliwił przeprowadzenie wyborów, ale większość środowiska i myślę, że większość z nas na tej sali jakby popiera ten postulat. Tak że podkreślam, że liczę na to, że dzisiaj mówimy A wspólnie razem, natomiast w przeciągu kilku miesięcy powiemy też B i dotrzemy słowa tak, aby podjąć temat gruntownej reformy, tak, żeby znalazły się tam wszystkie punkty, które wzmocnią rolę Rad Osiedli. Dziękuję.

Radny Robert Suligowski: Pokrótce padło, padł szereg wypowiedzi, więc może podsumujmy, co nowego już jest od początku tej kadencji wprowadzone. Więc mamy w toku projekt cyfryzacji, gdzie osiedla latem tego roku powinny otrzymać do testowania już narzędzie, które będzie prowadziło do elektronicznego obiegu dokumentów. Jest to realizacja postulatu środowiska osiedlowego od wielu lat. I tu podziękowania zarówno dla Centrum Usług Informatycznych Urzędu Miejskiego Wrocławia, jak i dla Pana Dyrektora Pluty, który ten proces sporo i Pani Dyrektor Wdowiak dużo pracy nad tym tematem. Mamy już zwiększony budżet Funduszu Osiedlowego i nad tym będziemy dalej pracować, żeby on rósł. Mamy wprowadzoną instytucję menedżerów osiedlowych, którzy mają pomagać nad właściwym procedowaniem pomysłów, uchwał, wniosków Rad Osiedli w Urzędzie, w poszczególnych jednostkach organizacyjnych. Wiele osób sobie te prace menedżerów osiedlowych ceni, tak że jest to jedna z wielu pozytywnych zmian. Dodam, że wiele z tych zapisów, które pojawiło się w projekcie uchwały, jest pokłosiem właśnie tych

konsultacji, które się odbyły ze środowiskiem osiedlowym, choćby kwestia liczenia kworum na sesjach, chociażby kwestia właśnie uzupełniania mandatów po ich wygaśnięciu. Szereg bolączek takich praktycznych wynikających z codziennej pracy, które padły na spotkaniu konsultacyjnym, zostały zapisane w projekcie uchwały. Tutaj się odniosę do wypowiedzi Kolegi Ciążyńskiego. Nie zmieniamy kwestii ustrojowych w zakresie prowadzenia wyborów. Zmiana, która się pojawia, dotyczy wyłącznie kwestii uzupełniania mandatów po przeprowadzonych wyborach. Mamy dzisiaj kłopot z tym, że szereg mandatów jest nieobsadzanych przez wiele miesięcy. Brakuje nam jasno zapisanej procedury dotyczącej wstępowania w miejsce mandatów wygaśniętych i to rozwiązanie też ułatwia życie Radom Osiedli, bo to nie one będą musiały prowadzić proces korespondencji pocztowej z osobami, które mają wstąpić, tylko będzie robić to za nich Urząd i to moim zdaniem zmiana praktyczna i pozytywna. Kwestia długości kadencji, no i jednak przeważający głos środowiska osiedlowego jest taki, że pięć lat pracy społecznej to za dużo. Ja wiem, że są radni i radne osiedlowi, którzy mają inne stanowisko, natomiast no to jest pokłosie rozmów z bardzo dużą liczbą osób i ten głos przeważa, że ta kadencja pięcioletnia na pracę społeczną jest za długa, a my w piątym roku trwania tej kadencji widzimy po liczbie wygaszanych mandatów wobec nieobecności, ale też innych zdarzeń losowych czy rezygnacji, że ten piąty rok jest po prostu problemem I po to, żeby utrzymać te kwestie mandatu społecznego do działania, no po czterech latach wypada go odnowić. Dalej idąc, kwestie, w jaki sposób mamy procedować i dlaczego tak późno. Pracował zespół do spraw reformy, w którym było środowisko osiedlowe silnie reprezentowane, natomiast, jak widać, zespół też nie potrafił doprowadzić do konsensusu w samym środowisku osiedlowym.

Poukładanie ustrojowe tego systemu jest naszym prawem i obowiązkiem, w związku z tym musimy ten temat po prostu doprowadzić do końca. Koledze Kilijankowi powiem: po owocach zobaczycie, więc dajcie szansę i czas na to, żebyśmy tak jak tutaj Radny Olbert wskazał, który sam jest radnym osiedlowym, wypracowali ten pakiet pełen rozwiązań docelowych i nigdy nie da się wszystkich uszczęśliwić, natomiast myślę, że będzie to zmiana w dobrą stronę na koniec. I wracając do kwestii, dlaczego wybory przeprowadzać. Otóż dlatego, że samorząd osiedlowy jest samorządem fakultatywnym w przeciwieństwie do samorządu gminy i powinien mieć oparcie, skoro ma być oddolny, skoro ma reprezentować głos mieszkańców, toteż mandat społeczny radnych osiedlowych powinien pochodzić z wyborów, a nie ze wskazania. A ponieważ mamy osiedla, na których od wielu lat nie przeprowadzało się wyborów, wydaje się słusznym, żeby w sytuacji, w której mamy liczbę kandydatów równą lub niższą niż ta wynikająca ze statutu czy z ustawy, żeby również wówczas przeprowadzić te wybory i...

Radny Jakub Nowotarski: Szanowni Państwo, przez kilka miesięcy tutaj słuchaliśmy, że reforma osiedli musi być całościowa i kompleksowa. Również ze strony referującego Radnego Czerwińskiego takie komentarze. No i nagle się okazuje, że tej całościowej reformy dalej nie ma. Mam wrażenie, że gdyby podobnego kalibru zmiany proponowały tutaj Rado Osiedla, reprezentował je Radny Mazurkiewicz, to byście mówili to samo, co mówiliście przy poprzednich okazjach, jak on był. Jednak się okazuje, że nie musi być reforma całościowa, że można to robić kawałkami. Dobrze, że nastąpiła refleksja, bo to ta próba pójścia w zaparte, wprowadzenie niepotrzebnego, szkodliwego progę, coś, czego kompletnie nie jestem

w stanie zrozumieć. Dołączam, Sławek, do gratulacji i podziękowań za zmianę podejścia. Mam wrażenie, że to nie było łatwe, ale żeby nie było, mam wrażenie, że bardzo duży niesmak, szczególnie w środowisku osiedlowym, pozostał. Ta uchwała to jest kupowanie czasu. Urząd kupuje sobie czas, pół roku więcej, nie do wyborów, ale właśnie pół roku więcej na przeprowadzenie całego tego procesu reformy. Pamiętajmy, że to jest jeszcze, że tam też jest bardzo istotny ten krok, gdzie to sami osiedlowcy powinni się wypowiedzieć, a żadnych założeń dzisiaj nie znamy. I nie mam tutaj na myśli tych konsultacji, które były przeprowadzone teraz przed chwilą, jakichś zupełnie kuriozalnych, bardzo niskiej jakości proces, wszystko robione na prędcie. Bardzo krótki czas na zgłaszanie uwag, słabe zaproponowane formy rozmowy, szczególnie w świetle tego, jak to jest złożona i niełatwa do dyskusji materia. Raport pisany na kolanie, miejscami to wygląda, jakby to pisała sztuczna inteligencja, nie wiem, co tam się w Urzędzie tym razem zadziało. No bardzo głęboko rozczarowujący proces, więc mam nadzieję, że następnym razem to będzie wyglądało inaczej. No i pytanie do Radnego Czerwińskiego, tylko proszę o konkretną odpowiedź, nie proszę o odpowiedź krok po kroku, pracujemy dalej, tylko proszę o konkrety: kiedy pojawią się założenia kompleksowej reformy osiedli? No jakby nie patrzeć, nie oczekuję, Sławek, że to wyjdzie od Ciebie, bo to równie dobrze może wyjść od Urzędu, no ale jakby nie było jesteś twarzą obietnicy tej reformy wśród nas, wśród radnych Rady Miejskiej.

I jeszcze oddzielny komentarz co do tego, czy przeprowadzać wybory, jeśli kandydatów jest tyle samo, co miejsc. Szczerze, zupełnie tego nie rozumiem, nie rozumiem takiej potrzeby, bo ona, nawet gdyby to robić, to to nie rozwiązuje żadnego problemu. Mówił Radny Suligowski, że chodzi o to, żeby sprawdzić, czy jest reprezentacja.

Ale co to za sprawdzanie, skoro te wybory nic nie wnoszą. Wystarczy, tak jak mówił Piotr Uhle, wystarczy, że kandydaci pójdą i sami na siebie zagłosują i koniec, weszli do rady. Nie ma potrzeby robienia żadnej kampanii wyborczej, roznoszenia ulotek i tak dalej. Oczywiście ktoś się może starać, tylko w porównaniu z osiedlem obok, gdzie będą dwa rywalizujące ze sobą zespoły, no oczywiście, że frekwencja na takim osiedlu, nawet jakby przeprowadzać na siłę, zupełnie niepotrzebnie takie wybory, że tam frekwencja będzie mała. No i ktoś dostanie powiedzmy 50 głosów i potem przez całą kadencję będzie słuchał, że jego mandat jest mało warty, bo dostał 50 głosów, a na osiedlu obok dostał 500. Takie będą konsekwencje forsowania tego głosowania, jeśli kandydatów jest tyle samo co miejsc. Dziękuję bardzo.

Radna Martyna Stachowiak: Szanowni Państwo! Dzisiaj wszyscy mają dysonans. Dysonans mam i ja. Od jednego radnego słyszę, że dzisiaj wprowadzana reforma jest zbyt duża. Od drugiego radnego słyszę, że jest zbyt symboliczna. A tak naprawdę, Szanowni Państwo, w dyskusji o reformie osiedli jesteśmy od początku tej kadencji. W zeszłym roku bardzo mocno i intensywnie rozmawialiśmy o tym dużym kroku, jeżeli chodzi o reformę Rad Osiedli, jaką jest zmiana granic osiedli. Dzisiejsze rozwiązanie, które procedujemy, to jest niejako proteza. Ma nas zabezpieczyć na to, żeby zagwarantować nam dodatkowe kilka miesięcy no rzeczywiście to, o czym rozmawiamy od samego początku, czyli na kompleksowe podejście do tematu. Co do Radnego Andrzeja Kilianka – mówiłeś, że nie wprowadziliśmy. Minęły dwa lata. Mam nadzieję, że z uśmiechem i brakiem dysonansu za rok będziemy mogli sobie powiedzieć, że tak, Szanowni Państwo, kwestie kompleksowej reformy Rad Osiedli zostały dowiezione.

Jeżeli chodzi o pracę Sławka i Roberta – ja Wam bardzo, Panowie, dziękuję, ponieważ rzeczywiście od samego początku tej kadencji działacie na rzecz Rad Osiedli. Nie zawsze przychylnie środowiska osiedlowe się do tego odnoszą, natomiast mieliście swoje postulaty, te postulaty realizujecie, jesteście bardzo w proces zaangażowani, uczestniczyliście we wszystkich konsultacjach, poświęćcie swój czas prywatny, tak że ja ze swojej perspektywy bardzo Waszą pracę doceniam i będę dzisiaj głosowała „za”.

Radny Andrzej Kilijanek: Ja krócej będę mówił, bo tutaj na wakacje trzeba jechać. Pani Przewodnicząca, nie spodziewałem się, że taka perełka mi się przytrafi tuż przed moją wypowiedzią. Ja owszem, mam dysonans i chciałem o dysonansie mówić, ale pamiętam, jakie było stanowisko Prezydenta, stanowisko Klubu Koalicji Obywatelskiej podczas uwalania, przepraszam za określenie kolokwialne, uchwały z inicjatywy Rad Osiedli. Wtedy mówiliście, że musimy wprowadzić jedną, kompleksową, kompletną zmianę, a dzisiaj wprowadzacie, jak to Pani Przewodnicząca powiedziała, protezę, która ma nam dać czas na to, żeby wprowadzić resztę zmian. O co tutaj chodzi? Różnimy się, jeżeli chodzi o stanowisko. Ja już optymizmu nie wykazuję, jeżeli chodzi o reformę Rad Osiedli, ale nie możecie mi się dziwić, dlatego że co miesiąc mówicie co innego. Miesiąc temu protezy były złe i częściowe rozwiązania były złe, a w tym miesiącu protezy są dobre, bo wprowadzają je radni Koalicji Obywatelskiej czy z Klubu Koalicji Obywatelskiej. O co tutaj chodzi? Czyżby nie o to, co mówiłem przed chwilą, żeby tej reformy nie przeprowadzić, nie doprowadzić do końca, a już na pewno, żeby nie doprowadzić, aby ona była zrealizowana po myśli przedstawicieli Rad Osiedli? Dziękuję.

Radny Dominik Kłosowski: Szanowni Państwo, ja się przyglądam tej procedurze reformy Rad Osiedli. Tutaj na tej sali uczestniczyłem w dwóch czy trzech spotkaniach, gdzie byli radni osiedlowi i te spotkania były bardzo burzliwe. Ja wtedy na tych spotkaniach powiedziałem, że jestem przeciwny likwidacji osiedli, robienia z 48 39 czy 30, bo to tak naprawdę nic nie zmieni. Wprowadzanie progów wyborczego również nic nie zmieni, tylko pogorszy sytuację. Dobrze, że ta poprawka została wycofana. Natomiast musimy się zastanowić – i może mi coś umknęło, może Koledzy z zespołu odpowiedzą mi na to pytanie, może mają jakiś pomysł na to – co zrobić, żeby ta frekwencja była wysoka, co zrobić, żeby mieszkańcy wiedzieli, że w ich małych ojczyznach odbywają się wybory do Rady Osiedli i poszli do tych wyborów. Ja nie wiem, co zrobić. Być może trzeba jeszcze nad tym chwilę popracować. Natomiast w tej chwili jesteśmy w połowie drogi. Dziwię się, że nie jest cała kompleksowa reforma pokazana, bo powinniśmy już nad tą kompleksowością dzisiaj rozmawiać. Być może Koledzy z zespołu mi odpowiedzą, co zrobić, żeby zwiększyć tą frekwencję. Dziękuję bardzo.

Radny Robert Suligowski: Poprzednią wypowiedź uciął mi limit czasu, więc wrócę tu jeszcze do kwestii, którą poruszył słusznie Radny Kilijanek, czyli do istoty ustrojowej osiedli we wrocławskim samorządzie, ale też jednostek pomocniczych gminy jako takich. Absolutnie ma rację. To nie są odrębne byty. To jest część samorządu miasta, w związku z czym idea pomocniczości, możemy dyskutować o tym, czy ustawa o samorządzie gminnym jest dobra czy zła, ale na dzisiaj nie ma możliwości scedowania kompetencji. Co to znaczy kompetencja? To jest podejmowanie decyzji i ponoszenie za nich odpowiedzialności. Nie ma możliwości, chyba że Pan Prezydent

udzieliłby pełnomocnictwa Przewodniczącemu Zarządu Osiedla do tego, żeby wydać decyzję o zatwierdzeniu na przykład organizacji ruchu, a następnie aby przeprowadził przetarg na roboty budowlane, potem dokonał odbioru tych prac i ponosił odpowiedzialność za podjętą decyzję. Taka zmiana jest możliwa tylko i wyłącznie na poziomie ustrojowym. Gdyby zechciał ustawodawca przenieść model ustroju warszawskiego na samorząd wrocławski, wtedy byłaby przestrzeń i możliwość do tego, żeby przenosić kompetencje. Na dzisiaj to jest możliwe i nad czym zdaje się, staramy się pracować wszyscy, to jest kultura współpracy, która polega na tym, że osiedla postulują, też biorą część odpowiedzialności za swoje propozycje na siebie, a Urząd wypracowuje z nimi rozwiązania. Trudno jest, aby do takich zmian dochodziło w warunkach konfliktu, sporu. Więc szukanie dobrych rozwiązań na dzisiejszym modelu ustrojowym, jaki mamy, no to jest zbudowanie kultury współpracy. I tutaj propozycję fajnej nazwy podał Pan Dyrektor Pluta: *poinformowanej współpracy*. Jakbyśmy tego nie nazwali, to w tym modelu ustrojowym, który mamy, tak to musiałoby wyglądać. Kwestia frekwencji – będą środki i będą działania dedykowane, zresztą o tym rozmawiamy z Panią Dyrektorem Wdowiak, żeby była duża kampania frekwencyjna w wyborach do Rady Osiedli. I to zrobimy. Natomiast, no też nie możemy odwracać głowy od tego, że nie wszędzie jest dobrze na osiedlach, że są problemy również, o których staramy się mówić, ale nie po to, żeby piętnować, czy pokazywać palcem, ale po to, żeby to zmieniać. I w dużej mierze, ja wiem, że jest podnoszony temat sprawczości, ale w dużej mierze to, jaka jest frekwencja, jaka jest wiedza i zainteresowanie mieszkańców, wynika też z pracy samych Rad Osiedli. I w ich rękach jest również klucz do tego, żeby ta frekwencja była wyższa. Dziękuję.

Radna Martyna Stachowiak: Szanowni Państwo, ja króciutko w kontekście wypowiedzi Kolegi Radnego Kilijanka. Drogi Kolego Radny, tak jak mówiliśmy, jest to wstęp do szerokiej reformy. To, co wypominasz, czyli kwestie negatywnych głosowań co do inicjatyw, to była kwestia związana, mówiąc kolokwialnie, z tym „mięsem”, z tym, z czym Rada Osiedla mierzy się na co dzień. Natomiast dzisiejsza namiastka reformy ma doprowadzić do kwestii niejako konstrukcyjnych, ale w takim zakresie formalnym. Tutaj nie ma tego „mięsa”, więc tutaj nie wrzucamy właśnie diet, tu nie wrzucamy kwestii granic po to, bo uważamy, że ta dyskusja musi odbyć się w warunkach, na jakie po prostu zasługuje. Dziękuję.

Radny Piotr Uhle: Kluczowe jest chyba to, żebyśmy dobrze sobie odpowiedzieli na pytanie, czy dobra współpraca to musi być zawsze potakiwanie. Po to tworzymy systemy, po to tworzymy pewnego rodzaju niezależność i po to został też stworzony na przykład Fundusz Osiedlowy, żeby niezależnie od tego, czy mamy ze sobą tożsame intencje albo poglądy na różne sprawy, podzielić się odpowiedzialnością. I są do tego ustrojowe mechanizmy. Nie udawajmy, że one nie istnieją. Po prostu działają. A właściwie powinny działać. I najlepszą kampanią profrekwencyjną to byłaby kampania, która by sprawiła, że byłoby z punktu widzenia mieszkańca po co się do tej Rady Osiedla zwrócić z nadzieją, że zostanie to załatwione. I to jest najlepsze, co można byłoby zrobić. Jeżeli Fundusz Osiedlowy działałby i osiedla nie musiały czekać latami na ich realizację, przez kadencje całe, to też myślę, że funkcjonowałyby to inaczej. Kluczowe też jest to, żebyśmy dobrze rozumieli i nie mieli takich trochę schizofrenicznych oczekiwań.

To znaczy nie możemy jednocześnie domagać się, żeby Rady Osiedla kogoś reprezentowały i miały mandat z wyborów i w tej samej uchwale wycinać zapis dotyczący o tym, że radni osiedla reprezentują mieszkańców. To trochę sobie po prostu przeczy. Ja nie daję posłuchu opiniom dotyczącym tego, że idea, która stoi za tego typu działaniami jest to, żeby radnych osiedlowych zniechęcić, żeby doprowadzić do tego, żeby ostatecznie to zaorać, zrobić z tego na przykład systemy dzielnicowe i upartyjnić. Ja w to nie wierzę, bo nie dopuszczam takich kategorii w ogóle do świadomości. Natomiast – i to serdecznie do Radnego Kilijanka polecam – naprawdę w systemie demokratycznym może być tak, że ludzie ze sobą się nie zgadzają albo mają inne opinie, nawet w ramach jednej organizacji, i z tego powstaje wartość dodana. Jest jeden taki były Prezydent Wrocławia, który często powtarza frazę, ja ją powtórzę: *Tam, gdzie wszyscy myślą tak samo, tam nikt tak naprawdę nie myśli*. Dziękuję bardzo.

Radny Mateusz Żak: Szanowna Pani Przewodnicząca, Drogie Koleżanki, Drodzy Koledzy! Tak naprawdę od początku tej kadencji Rady Miejskiej Wrocławia rozmawiamy o reformie Rad Osiedli. Pierwszym takim dużym pomysłem, o którym gdzieś tam rozmawialiśmy, to był podział administracyjny, nowe granice. Ja nie byłem do tego przekonany, dlatego nie głosowałem też za tym, gdyż bardzo było dużo emocji, ale to, co się stało, co było pochodną, dobrą pochodną tej dyskusji, było znowu wskrzeszenie bardzo dużej frekwencji, przede wszystkim na tych spotkaniach, gdzie mieliśmy okazję rozmawiać na temat reformy rad osiedlowych. Ja zawsze też podchodzę do tego, ponieważ w końcu nas tutaj mieszkanki, mieszkańcy, różne środowiska wybrali, więc staram się z radami osiedlowymi, z wyborcami konsultować niektóre decyzje, które tutaj

na tej sali podejmuję. I faktycznie odnośnie do reformy granic było też tak, że niektóre osiedla były „za”, niektóre były „przeciw”, zazwyczaj te mniejsze bały się wchłonięcia przez te duże.

O tyle kwestia progu procentowego wydawała mi się nie do końca dobrym kierunkiem, gdyż musimy oczywiście pracować nad tym, aby ta frekwencja była jak najwyższa, ale pytanie na ile też, czy dysponujemy jakimiś badaniami, na ile też świadomość przeciętnej mieszkanki, mieszkańca Wrocławia jest, kiedy w ogóle te wybory się do Rad Osiedli odbywają, w jakich komisjach wybory do Rad Osiedli są, co Rady Osiedli mogą, bo mogłoby się to równie dobrze skończyć, że gdyby ten zapis został wprowadzony, to we Wrocławiu nie powstałoby od 10 do 15 przykładowo Rad Osiedli, głównie tych Rad na Starym Mieście, na Śródmieściu, ponieważ tu ta frekwencja była trochę niższa, zważywszy też na liczbę osób, które nie są zameldowane, wynajmują zazwyczaj te mieszkania, czy też ze względu na strukturę chociażby biurową w centrum Wrocławia. I faktycznie tutaj sam zresztą na Komisji mówiłem, że nie będę tego popierał. Dziękuję, że się tak stało, że będziemy nad tym głosować, bo zawsze byłem tego zdania, że powinniśmy dawać zachętę dla mieszkanek, mieszkańców Wrocławia do tego, aby szli na wybory i też sprawczość radnych osiedlowych, odbiurokratyzowanie też tej jednostki opiniującej sprawy mieszkanek, mieszkańców. Ponieważ jeśli byśmy wprowadzili te progi procentowe, no mogłyby raz, tak jak wcześniej powiedziałem, część rad osiedlowych by mogła nie powstać. No i też w niektórych miastach też jest tak, że możemy zastanowić się, czy nie zrobić lepiej tak, że te Rady Osiedli, na których będzie bardzo duża frekwencja, żeby na zasadzie jakiegoś algorytmu nie zwiększyć chociażby finansowania tych osiedli.

Odnosnie tutaj przesunięcia tych wyborów, to rozmawiając z osiedlami, to wielu z nas, wielu osiedlowców też już jest zmęczonych, ponieważ ta kadencja nie dość, że jest dłuższa, trwała pięć lat, to jeszcze zostanie wydłużona do pięciu i pół de facto lat. I wiele osób jest wypalonych i też wiele osób nie chce ubiegać się o reelekcję. Niemniej jednak poprę ten pomysł, zważywszy też na to, że jeśli nie wydłużymy tego okresu, no to pomysły nad wprowadzeniem różnych usprawnień na osiedlach będą musiały iść do tzw. szuflady. A uważam, że z jednej strony ta formuła rad osiedlowych obecnie się trochę gdzieś tam po prostu wypaliła i musimy wspólnie pomyśleć tak, aby znowu, tak jak kiedyś, te rady bardzo dobrze funkcjonowały. A żeby te Rady bardzo dobrze funkcjonowały, no to muszą otrzymać odpowiednie instrumenty, odpowiednie narzędzia. No i nie może być po prostu też tak, że tak jak przedstawiciel, akurat pan Paweł Nowak z Lipy Piotrowskiej powiedział, że często jest tak, że łatwiej mu zawnioskować o coś jako mieszkańcowi Lipy, i faktycznie to jest bardziej skuteczne, niż jako reprezentantowi Rady Osiedla. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Komisji Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Sławomir Czerwiński: Szanowni Państwo, to Radnemu Suligowskiemu, Olbertowi, Radnej Stachowiak, Radnemu Żakowi dziękuję za komentarz.

Jeżeli chodzi o Radnego Ciężyńskiego – podkreślałam na początku, że 4 lata to jest jedna z tych dużych zmian, a nie tylko formalna, ale jest to zmiana też oczekiwana.

I teraz wrócę do poprawek Radnego Uhlego, bo jest to temat interesujący. Poprawka ma dotyczyć m.in. takiego punktu, jak tutaj Radny Uhle proponuje, aby wyrzucić punkt, że: *Organy osiedla mogą*

kierować korespondencje w zakresie swoich kompetencji do organów oraz instytucji zewnętrznych za pośrednictwem właściwego merytorycznie Wydziału Urzędu Miejskiego Wrocławia lub właściwie merytorycznej jednostki organizacji miasta. I tutaj owy dzielnicowy, to nic nie szkodzi na przeszkodzie, by Przewodniczący Zarządu Osiedla, który pewnie ma do niego telefon, tak jak wielu innych mieszkańców, zadzwonił do dzielnicowego, zaprosił na spotkanie I się po prostu z nim spotkał. Mówimy o korespondencji, która, jest to też zapis, który służy temu, że tutaj już Radny Suligowski mówił odnośnie do eAdministracji. Ma to polegać na tym, że Rada Osiedla będzie widziała każdy swój dokument, jak on pracuje, czy jak on się przemieszcza, jeżeli chodzi o kwestie Urzędu. Bo tutaj jest ważna kwestia, aby to, co produkuje Rada Osiedla, czyli uchwały, wnioski itd., otrzymały odpowiedź i były odpowiednio zainteresowane, co jest dziś problemem i ten problem ma między innymi ten mechanizm po prostu rozwiązać. Więc ja ze swojej strony tutaj oceniam tę poprawkę Pana Uhlego, aby ją odrzucić, bo ona, że tak powiem, nie wnosi nic dobrego.

Natomiast jeżeli chodzi o poprawkę drugą, to jest 9. punkt niniejszego projektu, czyli owe reprezentowanie radnych osiedlowych mieszkańców. Przychylam się do poprawki i na pewno będę głosował za nią „za”, żeby ten zapis po prostu do statutu powrócił.

Jeżeli chodzi zaś o ostatnią poprawkę, czyli poprawkę dotyczącą punktu 17b odnośnie do wyborów, to ja stoję na stanowisku takim, że wybory na każdym osiedlu powinny się odbyć z uwagi na fakt taki, żeby też realnie sprawdzić, jaką mamy frekwencję we Wrocławiu, jeżeli chodzi o wybory osiedlowe, ale też żeby radni osiedlowi uzyskali ten minimalny chociażby mandat społeczny i żeby nie było czegoś takiego, że mamy osiedla, gdzie od czterech kadencji nie odbywają się

wybory. Bo tutaj zmierzam w kierunku Radnego Kłosowskiego. To jest między innymi element taki, że jak radni osiedlowi robią kampanię, to mieszkańcy dowiadują się, czym jest Rada Osiedla. Oczywiście tych elementów profrekwencyjnych jest dużo i moglibyśmy teraz odpalić tabelkę z osiedlami, choćby z tą frekwencją, którą prezentowałem na Komisji i omówić, z czego wynika między innymi problem na tym czy innym osiedlu. Jest to proces złożony, tym niemniej też i w naszej gestii jako radnych miejskich, Urzędu Miasta, ale też i radnych osiedlowych jest dbanie o to, żeby o tą frekwencję powalczyć i myślę – tutaj patrzę na Panią Dyrektora Wdowiak–Urbańczyk[red. – Dyrektora Departamentu Spraw Społecznych] – na pewno w najbliższych wyborach walka o tę frekwencję będzie. I tutaj dwa głosy połączyłbym wspólnie. Aha, no i ten jakby projekt tutaj poprawki, tą trzecią poprawkę, to też rekomenduję, że nie będę dla niej głosował, bo ona nie jest moim zdaniem dobra.

Jeżeli teraz chodzi o to, jakie postawił pytanie Radny Nowotarski. I to jest pytanie kluczowe. I też Radny Kilijanek, który powiedział, że już znudzony i on już w to nie wierzy. Więc, Szanowni Państwo, ja myślę, że do wakacji tego roku, czyli wakacje 2026, myślę, a nawet powiem więcej, jestem przekonany, że ten temat powinien być podjęty, jeżeli chodzi o całościową reformę. Czyli mamy, krótko mówiąc, połowę tego roku. I tutaj też liczę na rozmowy i wsparcie ze wszystkich stron, więc mam nadzieję, że data została zapisana I będzie powiedziane: *sprawdzam*, w lipcu na przykład, na sesji. Więc to jest ten... I chyba to były wszystkie głosy, na które miałem odpowiedzieć, bo więcej nie zapisałem. A jakby coś trzeba było dopowiedzieć, to służę chętnie rozmową w kuluarach. Dziękuję.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Dorota

Pędziwiatr: Proszę o 15 minut przerwy dla Klubu Lewicy.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Dobrze, zatem na wniosek Klubu Lewicy 15 min przerwy do godz. 15.20.

[red. – Przerwę przedłużono do godz. 15.45]

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Proszę o zajmowanie miejsc, wznawiamy nasze obrady. Jesteśmy w punkcie dotyczącym statutu Rad Osiedli. I tak: informuję Państwa, że do projektu uchwały wpłynęły dwie poprawki: pierwsza poprawka Radnego Sławomira Czerwińskiego, a druga Radnego Piotra Uhlego. I tak tak, rozpoczynamy od głosowania poprawki zgłoszonej przez Radnego Czerwińskiego. Ta poprawka polega na tym, iż w projekcie uchwały wprowadza się zmianę polegającą na tym, że w par. 1 pkt 17 lit. c zapis ten otrzymuje następujące brzmienie już w statucie, czyli: *W par. 71 ust. 2 otrzymuje brzmienie: Ustalenia, którzy z kandydatów uzyskali w wyborach kolejno największą liczbę głosów, a nie utracili prawa wybieralności, dokonuje jednostka organizacyjna miasta obsługująca osiedle, która następnie kieruje do osoby uprawnionej do objęcia mandatu pisemne zapytanie o wolę jego objęcia. W przypadku pisemnego potwierdzenia woli objęcia mandatu przez osobę uprawnioną w terminie 30 dni od dnia otrzymania zapytania jednostka organizacyjna miasta obsługująca osiedle przekazuje Przewodniczącemu informację wraz z danymi kontaktowymi tej osoby w celu umożliwienia złożenia ślubowania, o którym mowa w par. 21 ust. 1–3 statutu. W przypadku odmowy*

objęcia mandatu albo braku potwierdzenia woli objęcia mandatu w terminie, o którym mowa w zdaniu poprzedzającym, mandat nie zostaje objęty, a procedurę określoną w niniejszym ustępie przeprowadza się wobec kolejnej osoby uprawnionej do objęcia mandatu. To jest ten zapis, o którym tutaj chwilę dyskutowaliśmy, czy to robi Miejska Komisja Wyborcza czy tak, jak to powinno być, jednostka organizacyjna miasta obsługująca osiedle. Zatem poproszę o tablicę do głosowania.

Głosowanie w sprawie poprawki zgłoszonej przez radnego Sławomira Czerwińskiego – druk 743A/26:

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Poprawka została przyjęta.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

I tak, przystępujemy do zgłoszenia pierwszej poprawki zgłoszonej przez Radnego Piotra Uhlego. I poprawka ta polegać ma na tym, że z projektu uchwały z par. 1 ust. 3 wykreśla się literę b. A ta litera b – odczytam, żeby nikt nie miał wątpliwości nad czym dyskutujemy – jest w brzmieniu.: *Organy osiedla mogą kierować korespondencję w zakresie swoich kompetencji do organów oraz instytucji zewnętrznych za pośrednictwem właściwego merytorycznie wydziału Urzędu Miejskiego Wrocławia lub właściwej merytorycznie jednostki organizacyjnej miasta.* To jest w projekcie, Radny Uhle wnosi poprawkę z wnioskiem o wykreślenie tego zapisu.

Głosowanie w sprawie poprawki nr 1 zgłoszonej przez radnego Piotra Uhlego – druk 743A/26:

Wyniki głosowania: za – 5, przeciw – 15, wstrzymało się – 11

Poprawka nie została przyjęta.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Druga poprawka zgłoszona przez Radnego Uhlego to jest propozycja wykreślenia z par. 1 ust. 9 lit. a. A ta litera a ma brzmienie, że radny reprezentuje mieszkańców osiedla. W projekcie jest zapis, że uchyla się to co przed chwilą przeczytałam, a poprawka Radnego Piotra Uhle dotyczy tego, aby to uchylene wykreślić. Czyli żeby było jasne dla wszystkich, za czym głosujemy. Pytanie moje jest następujące: kto z Państwa jest za przyjęciem tej poprawki? Przyjęcie tej poprawki powoduje, że zapis w statucie: *Radny reprezentuje mieszkańców osiedla* zostanie. Kto z Państwa jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez Radnego Uhlego?

Głosowanie w sprawie poprawki nr 2 zgłoszonej przez radnego Piotra Uhlego – druk 743A/26:

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Poprawka została przyjęta.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Trzecią poprawkę Radny Piotr Uhle wycofał, zatem przystępujemy do głosowania nad czwartą poprawką. Czyli zgodnie z propozycją Piotra Uhlego wykreślenie z par. 1 ust. 17 lit. b. A litera ta ma brzmienie takie, że: *W par. 35 statutu uchyla się ust. 2, a ust. 3 i 4 otrzymują brzmienie: Jeżeli pomimo postępowania, o którym mowa w ust. 1 w danym okręgu wyborczym liczba zgłoszonych kandydatów jest równa lub mniejsza niż liczba mandatów, wybory do Rady przeprowadza się. Mandat radnego uzyskuje kandydat, który otrzymał co najmniej jeden ważny głos. Przepisy ust. 3 stosuje się także w przypadku zmiany liczby kandydatów na skutek zdarzeń, o których mowa w par. 36 ust. 1.* Ten zapis jest w projekcie uchwały, Radny Uhle wnosi poprawkę, aby ten zapis wykreślić.

Głosowanie w sprawie poprawki nr 4 zgłoszonej przez radnego Piotra Uhlego – druk 743A/26:

Wyniki głosowania: za – 4, przeciw – 17, wstrzymało się – 13

Poprawka nie została przyjęta.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, przegłosowaliśmy wszystkie zgłoszone poprawki. I w związku z tym przystępujemy do głosowania nad całym projektem uchwały.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 743A/26

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 5

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIX/703/26** z 19 marca 2026 r. została przyjęta.

8. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XIV/265/25 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie zasad przeprowadzania naboru wniosków o zawarcie umowy najmu, w tym określenia dodatkowych kryteriów pierwszeństwa, zasad przeprowadzenia oceny punktowej dla dodatkowych kryteriów pierwszeństwa oraz dla kryterium pierwszeństwa i maksymalnej wysokości miesięcznego dochodu dla lokali mieszkalnych budowanych przez Towarzystwo Budownictwa Społecznego Wrocław sp. z o.o. – druk nr 744/26

Dyrektor Departamentu Nieruchomości i Eksploatacji Jan

Bujak: Szanowni Państwo, to jest zmiana techniczna z uwagi na to, że zmienił się ustęp w ustawie głównej. My mamy swoją uchwałę Rady Miejskiej, jeżeli chodzi o kryteria TBS-u i musimy to dostosować do ustawy. To jest zmiana porządkowa, tak że proszę o przyjęcie. Tutaj nie ma żadnych zmian merytorycznych.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 744/26

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIX/704/26** z 19 marca 2026 r. została przyjęta.

9. Projekt uchwały w sprawie zasad przeprowadzania naboru wniosków o zawarcie umowy najmu, w tym określenia dodatkowych kryteriów pierwszeństwa, zasad przeprowadzania oceny punktowej dla dodatkowych kryteriów pierwszeństwa oraz dla kryterium pierwszeństwa i maksymalnej wysokości miesięcznego dochodu dla lokali mieszkalnych budowanych przez SIM Wrocław sp. z o.o. – druk nr 745/26

Dyrektor Departamentu Nieruchomości i Eksploatacji Jan

Bujak: To również, Szanowni Państwo, tak jak Państwo wiedzą, oprócz TBS Wrocław miasto jest współwłaścicielem spółki SIM [red.– Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa], która też między innymi ma, a w zasadzie jej głównym zadaniem jest budowanie tanich mieszkań na wynajem. Tutaj projekt jest na 600 mieszkań. W pierwszym etapie 400, w drugim etapie 200. To jest finansowane z kredytów i grantów BGK oraz wkładów partycypacyjnych przyszłych najemców. Zasada dokładnie jest taka sama jak w TBS-ie. Spółka ma już pozwolenie na budowę i to jest kolejny krok teraz przy wyliczaniu grantów i kredytów. Gmina Wrocław oczywiście

przez uchwałę radnych miejskich jest zobowiązana w ramach tego projektu i procedury przeprowadzić pierwszą weryfikację wniosków z partycypantami. Tam właśnie są punkty, które dają pierwszeństwo, jeśli chodzi o zawieranie tych umów najmu. No i to jest właśnie ten taki pierwszy projekt, który musi przejść przez gminę Wrocław i przez radnych miejskich, aby spółka mogła dalej realizować no to swoje zadanie tego budownictwa społecznego z grantów BGK, no i oczywiście z tych wkładów partycypacyjnych. Tak że to jest taka konieczność z ustawy o SIM-ach i bardzo bym prosił oczywiście o przyjęcie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały - druk 745/26

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIX/705/26** z 19 marca 2026 r. została przyjęta.

10. Projekt uchwały w sprawie ustalenia przebiegu istniejących dróg gminnych we Wrocławiu – druk nr 750/26

Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Transportu Elżbieta

Urbanek: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Projekt uchwały dotyczy ustalenia zgodnego ze stanem faktycznym przebiegu dróg gminnych ujętych w załączniku do uchwały. Tam jest 58 pozycji odcinków dróg. Od chwili zaliczenia tych dróg do kategorii dróg gminnych nastąpiły zmiany w wyniku przebudowy, rozbudowy pasów drogowych, włączenia gruntów do tych pasów drogowych, wyłączenia. W związku z tym jest potrzeba aktualizacji przebiegów tych dróg zgodnych ze stanem aktualnym, stanem faktycznym. Jest to uchwała porządkująca i nie pociąga za sobą żadnych skutków finansowych. Ja co jakiś czas wchodzę z takimi uchwałami. Prośba o przyjęcie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały - druk 750/26

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIX/706/26** z 19 marca 2026 r. została przyjęta.

11. Projekt uchwały w sprawie zgody na zawarcie porozumienia pomiędzy Gminą Wrocław a PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. dotyczącego pomocy finansowej na rzecz PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. w związku z powierzeniem zadania pod nazwą „Budowa przystanku osobowego Wrocław-Maślice” – druk nr 761/26

Dyrektor Wydziału Mobilności Miejskiej Monika Kozłowska–

Święconek: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado!

Przychodzę do Państwa dzisiaj z uchwałą w sprawie zgody na zawarcie porozumienia pomiędzy miastem a PKP PLK na to, żebyśmy wspólnie mogli zaprojektować i wybudować przystanek kolejowy na Maślicach. To jest inwestycja bardzo oczekiwana przez mieszkańców. Mamy nadzieję, że dzięki temu, że wpisuje się w tej chwili w harmonogram powstania naszej trasy tramwajowej na Maślicę, to wspólnie z naszym węzłem przesiadkowym w rejonie ulicy Głównej i Maślickiej stworzy, można powiedzieć, modelowy węzeł przesiadkowy. Żeby procedować dalej ten projekt, potrzebujemy Państwa zgody na zawarcie tego porozumienia. Będziemy dopinać je już formalnie. Koszty, które będziemy musieli jako miasto ponieść w ramach współpracy i podziału kosztów pomiędzy PKP a miasto, to jest około 5 000 000 PLN na projektowanie i budowę. Mamy nadzieję, że zgodnie z harmonogramem w 2029 roku przystanek będzie uruchomiony razem z tramwajem na Maślice, wraz z uruchomieniem

Dworca Świebodzkiego. Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o przyjęcie uchwały.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Bardzo dziękuję, Pani Dyrektor. A zanim przejdziemy do opinii, to zapraszam Panią Posłankę na Sejm RP Jolantę Niezgodzką, która poprosiła dzisiaj o możliwość wystąpienia na sesji i zabrania głosu właśnie w tych dwóch punktach dotyczących zadań powiązanych z PKP.

Tak że bardzo proszę, Pani Poseł.

Posłanka na Sejm RP Jolanta Niezgodzka: Dziękuję serdecznie, Pani Przewodnicząca. Szanowni Państwo, Pani Przewodnicząca! To ja w takim razie w przedmiocie obu uchwał od razu zabiorę głos.

Szanowni Państwo, dzisiaj przed Państwem bardzo ważne dwie uchwały. Mam nadzieję, że wyrazicie Państwo dzisiaj zgodę na zawarcie tych porozumień. To ważne porozumienia. Te porozumienia to owoc pracy i współpracy nas wszystkich przez ostatnie dwa lata, bo te porozumienia przybliżają nas do tak bardzo wyczekiwanych inwestycji.

W pierwszej kolejności porozumienie w sprawie likwidacji kolizyjnego skrzyżowania kolejowo-drogowego i wyniesienie linii 285 na poziom wiaduktu. To inwestycja, która pozwoli na poprowadzenie tramwaju na Jagodno. Myślę, że wszyscy, nie tylko na Jagodnie, na Wojszczykach, mieszkańcy całego Wrocławia czekają na te inwestycje. Dziś dzięki działaniom z ostatnich dwóch lat, działaniom Wrocławia, działaniom spółki PKP PLK, działaniom rządu, to tak naprawdę mamy na stole dwie możliwości. Czyli z jednej strony mamy w końcu rozporządzenie ministra, który określił warunki techniczne do tego, aby można było prowadzić w jednym poziomie tory kolejowe i tramwajowe, ale z drugiej strony mamy właśnie inicjatywę PKP PLK, która dotyczy wyniesienia linii 285 na poziom

wiaduktu. To z perspektywy Wrocławia jest oczywiście bardziej pożądane działanie. To poprawi mobilność w tej części miasta, upłynni ruch i umożliwi realizowanie tak oczekiwanej inwestycji. I chciałabym z całą mocą podkreślić, że to, że dziś możemy rozmawiać o tych porozumieniach, to jest absolutny sukces nas wszystkich: Wrocławia, Wrocławianek i Wrocławian, to jest również sukces rządu premiera Donalda Tuska, ponieważ dwa lata temu obiecywaliśmy, że zrobimy wszystko, żeby tramwaj na Jagodno powstał. Dzięki tym porozumieniom, dzięki tej pracy i współpracy on realnie jest dzisiaj w horyzoncie czasowym określony, już realizowany. Ale to też jest sukces współpracy z PKP PLK. Mamy na stole konkretne rozwiązania. PKP PLK, jeżeli Państwo wyrazicie zgodę na zawarcie tego porozumienia, w drugim kwartale tego roku przystąpi do przetargu, ogłoszenia przetargu na dokumentację projektową na realizację tej inwestycji i do końca 2029 planujemy, aby pociąg pojechał już po wiadukcie. I mamy nadzieję, że będzie to oczywiście realizowane wspólnie z realizacją tramwaju na Jagodno.

Drugie porozumienie dotyczy tak wyczekiwanego przystanku kolejowego na Maślicach. To też jest owoc tej dobrej współpracy wszystkich podmiotów, o których już wcześniej wspomniałam. Tutaj również mamy optymistyczny horyzont czasowy, ponieważ PKP PLK, jeżeli Państwo wyrazicie tę zgodę, w drugim lub trzecim najpóźniej kwartale tego roku przystąpi do ogłoszenia przetargu na realizację dokumentacji projektowej. Tak również, by do końca 2029 roku ta inwestycja mogła być uruchomiona. Wspólnie i spójnie z przywróceniem ruchu kolejowego na Dworzec Świebodzki. Mamy nadzieję, że również z realizacją tramwaju na Maślice. I chcę podkreślić, że te wszystkie działania, które dzieją się w ciągu ostatnich dwóch lat, mam nadzieję, że są dla Państwa zauważalne, ale dla mieszkańców będą widoczne na pewno w ciągu najbliższych kilku lat. Bo poza tymi ważnymi, zaplanowanymi już działaniami mamy przecież

też modernizację Wrocławskiego Węzła Kolejowego, które już nie tylko jest na papierze i nie tylko w obietnicach przekładanych z roku na rok, tylko jeszcze w tym roku spółka PKP PLK ogłosi postępowanie również na dokumentację projektową na modernizację Wrocławskiego Węzła Kolejowego. Te wszystkie działania spowodują lepszą mobilność w mieście. Dadzą szansę mieszkańcom na wybór w tej części zachodniej Wrocławia również kolei, bo mieszkańcy Stabłowic, Maślic, Praczy Odrzańskich zyskają nowy przystanek kolejowy, ale to też jest szansa na poprawienie mobilności na Jagodnie i wszystkich okolicznych osiedlach.

Dlatego bardzo serdecznie chciałabym podziękować wszystkim za tę dobrą współpracę i podkreślić raz jeszcze, że to są bardzo istotne porozumienia i proszę dziś Państwa o przyjęcie, o wyrażenie zgody na zawarcie tych porozumień, które umożliwią nam realizację tych zaplanowanych inwestycji, na które czekają mieszkańcy Wrocławia. Dziękuję serdecznie.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Bardzo dziękuję Pani Poseł za przybliżenie tych faktów, za zabranie głosu. Mamy wniosek formalny. Radny Andrzej Kilijanek, bardzo proszę.

Radny Andrzej Kilijanek: Witam serdecznie Naszą Koleżankę Panią Poseł. Cieszę się, że się w tym miejscu widzimy. Natomiast, Pani Przewodnicząca, bardzo proszę o podanie trybu i podstawy prawnej do tego, aby Pani Poseł zabrała dzisiaj na sesji Rady Miejskiej głos. Posłowie Prawa i Sprawiedliwości na pewno także będą chętnie z takiej okazji korzystać. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak: Już, z pewnością. Ja w tej chwili nie przytoczę Państwu konkretnych przypisów, bo ich nie mam przed sobą, natomiast poseł, proszę mi dać dokończyć,

poseł wybrany z danego okręgu może na sesji zabrać głos. Po prostu. Oczywiście, że tak. I jeżeli musi Pan to mieć koniecznie tu i teraz, to ja poproszę o dwie minuty przerwy i proszę o... [red. – Głosy z sali] Dokładnie tak, więc jest wszystko lege artis, proszę się nie obawiać. Dobrze, zatem kontynuujemy. Poproszę w tym momencie o opinie Kluby Radnych. Przypomnę tylko, że jesteśmy przy projekcie dotyczącym budowy przystanku osobowego Wrocław–Maślice.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu, Finansów i Inwestycji** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej** – opinia pozytywna
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Sławomir Czerwiński: Sądza Pani Przewodnicząca, Szanowni Radni, Szanowna Pani Posłanko! Skorzystam tutaj z możliwości, bo to jest inwestycja, o którą społeczność tutaj i osiedla Maślic, Stabłowic i, też myślę, Pracz Odrzańskich, ale też patrząc szerzej, na porozumienie Wrocław Zachód [red. – Porozumienie Wschód – Zachód], zabiegała

od dawna. To był, pamiętam, rok 2020, 2016 i program tramwajowy, który był konsultowany. Później 2018 i *Studium*, gdzie udało się wprowadzić ten przystanek już zapisami na twardo. No i chwilkę to trwało. Tutaj też wiele spotkań z Panią Dyrektorem Urbanek, żeby też ten węzeł przesiadkowy, aglomeracyjny dopiąć, wiele rozmów o tramwaju. No i tutaj mamy rok realizacji na 2029. Też serdecznie dziękuję Posłance Jalancie Niezgodzkiej, która nas tutaj wspierała na kręgach warszawskich, aby ten przystanek mógł zaistnieć. I super, że będzie. Trzymamy kciuki, żeby bezproblemowo dokończyć dokumentację, projektowanie i samą budowę. I bardzo proszę o wsparcie, bo to bardzo dobra idea.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały - druk 761/26

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIX/707/26** z 19 marca 2026 r. została przyjęta.

[red. – Głosy z sali]

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Proszę Panie Przewodniczący o większą czujność. To do protokołu – Pan Przewodniczący Kasztelowicz głosował „za”.

12. Projekt uchwały w sprawie zgody na zawarcie porozumienia pomiędzy Gminą Wrocław a PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. dotyczącego pomocy finansowej na rzecz PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. w związku z powierzeniem zadania pod nazwą „Przebudowa linii kolejowej nr 285 na terenie Wrocławia w celu likwidacji przejazdu kolejowo-drogowego w ciągu ul. Bardzkiej we Wrocławiu” – druk nr 762/26

Dyrektor Wydziału Mobilności Miejskiej Monika Kozłowska–

Święconek: Szanowni Państwo, dokładnie tego samego typu uchwała. Myślę, że Pani Posłanka Jolanta Niezgodzka już wytłumaczyła wszystko, co było wcześniej, więc ja już sobie daruję, żeby oszczędzać czas wszystkich nas. Bardzo proszę o uchwalenie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu, Finansów i Inwestycji** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej** – opinia pozytywna
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Jakub Nowotarski: Szanowni Państwo, dwojaki komentarz.

Po pierwsze mam nadzieję, że to już ostatecznie wszelakie możliwe wątpliwości i wymówki zlikwiduje, jeśli chodzi o tramwaj na Jagodno. Nawet jeśli by się miała przebudowa tego odcinka wydłużyć. Mam nadzieję, że budowa tramwaju wówczas będzie zaplanowana w taki sposób, że zrobimy całość z wyjątkiem na przykład odcinka 100-metrowego, bo zbyt długo to osiedle już czeka. Ja swoją drogą dokładnie to rozwiązanie proponowałem kilka lat temu i komentarze z urzędu wówczas były takie, że to jest drogie i bez sensu, i że trzeba to zrobić inaczej. Dobrze, że się udało. Tak jak mówię, mam nadzieję, że teraz sprawy będą toczyły się szybciej. Ale to nie rozwiązuje problemu. O tym też mówiłem wczoraj na jednej z Komisji i cieszę się z jasnej i konkretnej odpowiedzi Pani Dyrektor. Mianowicie chodzi mi o to, że nie wystarczy, że nad ulicą Buforową tory wzdłuż na linii 285 będą na poziomie plus jeden, bo z punktu widzenia całego transportu na południu Wrocławia, który, jak wiadomo, jest sprawą żywo i dyskusyjnie dyskutowaną i komentowaną, mamy też jako miasto w planach tramwaj na Ołtaszyn. Tam wciąż, jeśli realizować tę inwestycję dzisiaj, wciąż będziemy mieli przecięcie linii tramwajowej i kolejowej w tym samym poziomie. Dlatego kluczowe staje się to, żeby ta linia 285 jechała po śladzie towarowej owodnicy Wrocławia dalej, niż zakłada to treść tej uchwały, którą mamy dzisiaj. Pani Dyrektor powiedziała wczoraj na Komisji, że Urząd stoi na stanowisku, że właśnie tak powinno być i mam nadzieję, że się uda przekonać spółkę PKP PLK, żeby rzeczywiście tak się stało. To znaczy, żeby cała przebudowa Wrocławskiego Węzła Kolejowego zakładała, że linia 285 na poziom zero zjedzie dopiero za miejscem, gdzie chcemy mieć w przyszłości tramwaj na Ołtaszyn i Wysokiej. Być może sami

jako Rada Miejska powinniśmy się w tym temacie wypowiedzieć. Trochę to zadaję jako ogólne pytanie, również do samego siebie. Skoro już przełamaliśmy lody i umiemy apelować do własnego rządu, może do własnych instytucji centralnych też warto. Pewnie świata to nie zmieni, ale jak mamy takie możliwości, to być może warto to robić. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Dziękuję. Nie widzę więcej zgłoszeń, zatem zamykam dyskusję. Rozumiem, że Pani Dyrektor się nie będzie odnosić. Czy słowo komentarza?

Dyrektor Wydziału Mobilności Miejskiej Monika Kozłowska–

Święconek: Mogę jeszcze słowo komentarza, co zdążyło się od wczoraj zmienić albo może pojawił się kolejny dobry punkt współpracy z PKP – że już na etapie przygotowania przetargu na cały węzeł kolejowy będziemy spotykać się na roboczo z PKP po to, żeby zidentyfikować te najważniejsze miejskie problemy i po to, żeby już przed ogłoszeniem przetargu współpraca z miastem była na takim roboczym polu przygotowana. Więc myślę, że będziemy również Państwa angażować, jeżeli Państwo będziecie mieli chęć do tego typu spotkań i rozmów z PKP. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały - druk 762/26

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIX/708/26** z 19 marca 2026 r. została przyjęta.

13. Projekt uchwały w sprawie zgody na zawarcie kolejnych umów najmu nieruchomości – druk nr 749/26

14. Projekt uchwały w sprawie zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy nieruchomości – druk nr 769/26

Dyrektor Zarządu Zasobu Komunalnego Andrzej Margielewski:

Droga Rado! Ja przychodzę z dwiema krótkimi uchwałami. Tak jak tu Pani Przewodnicząca wspomniała, jest to kontynuacja umów najmu 10 lokali użytkowych z dotychczasowymi najemcami. Żeby taka kontynuacja się mogła odbyć, potrzebna jest Państwa zgoda. Są to głównie osoby fizyczne. Przedłużenie umowy jest na czas nieokreślony, w trzech przypadkach na 3 lata, zgodnie z wnioskami użytkowników. Proszę o pozytywne głosowanie. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Czy możemy przyjąć, Panie Dyrektorze, że oba projekty zostały zreferowane, tak?

Dyrektor Zarządu Zasobu Komunalnego Andrzej Margielewski:

Jeszcze krótko. Druga uchwała to ogródki warzywno-kwiatowe dla mieszkańców na zapleczu nieruchomości. Cztery umowy dzierżawy. Dziękuję.

Opinie klubów(do obu projektów uchwał):

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji(do obu projektów uchwał):

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

– **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej** – opinia pozytywna

– **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały - druk 749/26

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIX/709/26** z 19 marca 2026 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały - druk 769/26

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIX/710/26** z 19 marca 2026 r. została przyjęta.

[red. – W tym momencie sesji Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia przekazała prowadzenie obrad Wiceprzewodniczącej Rady Miejskiej Magdalenie Razik-Trziszce]

15. Projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej na rzecz Województwa Dolnośląskiego – druk nr 758/26

Dyrektor Departamentu Kultury i Sportu Jarosław Perduta: Szanowni Państwo, wprawdzie w nazwie uchwały jest mowa o dotacji celowej na rzecz województwa dolnośląskiego, ale faktycznie chodzi o tzw. Dolnośląski Wrocławski Fundusz Filmowy. Projekt, który realizujemy wspólnie z województwem od 2008 roku. Projekt, który przez te lata spowodował, że mogliśmy dofinansować, wesprzeć produkcję kilkudziesięciu filmów fabularnych i dokumentalnych związanych na różne sposoby z miastem i z regionem. W tym roku, podobnie jak w poprzednim, postulujemy, żeby zasilić go kwotą 1 000 000 PLN, co oznacza oczywiście, że także województwo dolnośląskie podobną kwotą zasili fundusz. A to ostatecznie oznacza, że będzie on dysponował kwotą przynajmniej 2 000 000 PLN po to, żeby tę produkcję można było wesprzeć. To, co ważne jeszcze przy tym projekcie to to, że producenci, którzy decydują się na korzystanie z tego funduszu, są zobowiązani do wydatkowania przynajmniej 100% więcej środków finansowych na terenie naszego województwa i miasta. Będę bardzo wdzięczny, jak Państwo przychylią się i poprą ten projekt.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Kultury i Nauki** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały - druk 758/26

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIX/711/26** z 19 marca 2026 r. została przyjęta.

16. Projekt uchwały w sprawie udostępnienia Gminie Siechnice nieruchomości do wykonania i utrzymania oświetlenia drogowego – druk nr 748/26 (wraz z autopoprawką)

Dyrektor Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta Tomasz Staruchowicz:

Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo! Proszę o podjęcie uchwały związanej z prośbą gminy Siechnice o udostępnienie działki drogowej, która znajduje się we władaniu miasta, a stanowi granice pomiędzy gminami, miastem a gminą Siechnice. Gmina Siechnice chce na tym odcinku drogowym wybudować na własny koszt oświetlenie, które będzie służyło mieszkańcom gminy Siechnice, ponieważ akurat zabudowa mieszkaniowa jest na terenie gminy Siechnic. Na terenie miasta Wrocławia tam są jeszcze wolne działki. Ta uchwała umożliwi gminie Siechnice podjęcie analogicznej uchwały związanej z wydatkowaniem środków gmin na nie swoim terenie. Jednocześnie też chciałem powiedzieć Państwu, że podjęcie tej uchwały absolutnie nie ogranicza w przyszłości możliwości dysponowania terenem miejskim przez miasto Wrocław, ponieważ w ślad

za uchwałami idzie stosowna umowa, która będzie regulowała zarówno koszty związane z utrzymaniem oświetlenia, czyli to będzie 100% po stronie gminy Siechnice, z ubezpieczeniem tej infrastruktury, a także z dookreśleniem, kiedy ta infrastruktura na naszym terenie, gdybyśmy chcieli podjąć tam jakieś inicjatywy związane z inwestycją, miałyby zostać usunięta również na koszt gminy Siechnice. Tak że proszę o podjęcie tej uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** – opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały -
druk 748/26(wraz z autopoprawką)**

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIX/712/26** z 19 marca 2026 r. została przyjęta.

17. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wprowadzenia statutu Młodzieżowego Centrum Sportu Wrocław – druk nr 746A/26

Dyrektor Młodzieżowego Centrum Sportu Wrocław Łukasz Wójcik:

Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo! Ja bym chciał przedstawić projekt uchwały zmieniający statut MCS-u w dwóch punktach tak naprawdę. Chodzi o Rozdz. 2, par. 4, pkt 4 i pkt 10.

W pkt 4 chcielibyśmy doprecyzować, jeżeli chodzi o szkolenia sportowe w różnych dyscyplinach na terenie gminy Wrocław i dopisać: *programy szkolenia, finansowanie kadry szkoleniowej, zakup sprzętu sportowego, organizację zawodów i zgrupowań sportowych, badania lekarskie i opiekę medyczną oraz udział zawodników w rozgrywkach*. To jest doprecyzowanie tego punktu.

A pkt 10 to tak naprawdę jest zmiana jednego wyrazu. Była: *współrealizacja zadania pod nazwą Wrocławskie Centrum Sportu*.

Od października gmina Wrocław całkowicie przejęła ten projekt i wyraz będzie teraz brzmiał: *realizacja tego projektu*.

Więc proszę o zgodę i proszę o przegłosowanie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Sportu, Rekreacji i Turystyki** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Piotr Uhle: Panie Dyrektorze, ja mam takie pytanie:

czy od października do teraz wyjaśniła się sytuacja, jak będą wyglądały prawa dotyczące kontynuowania potencjalnych kontraktów profesjonalnych absolwentów Wrocławskiego Centrum Sportu we Wrocławskim Klubie Śląsk Wrocław? Czy w ogóle takie prace są? Jak to będzie wyglądało? Kto z tego będzie czerpał korzyści? Czy miasto czy klub? I tak dalej. Dziękuję.

Dyrektor Młodzieżowego Centrum Sportu Wrocław Łukasz Wójcik:

Szczerze mówiąc, ja od tego jestem trochę, tak, ale mogę powiedzieć, że na pewno WKS Śląsk Wrocław z tego będzie korzystał. W pierwszej kolejności na zasadach ogólnodostępnych i możliwych, tak jak przewiduje gmina Wrocław, ale też to będzie teren otwarty dla przede wszystkim wszystkich klubów miejskich, no bo tych boisk brakuje, tego obiektu sportowego dla klubów brakuje, więc na pewno też będą korzystały z tego kluby generalnie wszystkie, które są w gminie Wrocław. My jesteśmy odpowiedzialni za budowę. Tak naprawdę przejęliśmy wszystkie dokumenty, wszystkie jakby stanowiska i te wszystkie rzeczy, które musieliśmy przejąć. Jesteśmy już w trwałym zarządzie i teraz jesteśmy na pierwszym etapie, na etapie rozstrzygnięcia jakby przetargu na pełnowymiarowe boisko pod balonem. No i czekamy teraz na wszystkie dokumenty. Firma złożyła wniosek, zobaczymy co z tego wyniknie.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 746A/26

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIX/713/26** z 19 marca 2026 r. została przyjęta.

18. Projekt uchwały w sprawie wykazu kąpielisk oraz sezonu kąpielowego na terenie Gminy Wrocław w roku 2026 – druk nr 747A/26

Dyrektor Młodzieżowego Centrum Sportu Wrocław Łukasz Wójcik:

To jest jak co roku taka sama uchwała. Chodzi o cztery kąpieliska. Morskie Oko i Glinianki – one będą otwarte od 1 czerwca do końca wakacji, czyli do 31 sierpnia. I dwa kąpieliska otwarte: Kąpielisko Oporów i Kąpielisko Królewiecka – one będą otwarte w czasie wakacji od 27 czerwca do 31 sierpnia. Tutaj jeszcze z zastrzeżeniem, że te dwa otwarte kąpieliska, współpracujemy ze Strażą Miejską i Policją, żeby je bardziej po prostu przypilnować, zabezpieczyć, no bo one są otwarte. Glinianki i Morskie Oko są zamknięte. Więc proszę o przyjęcie tej uchwały. Dziękuję bardzo.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Sportu, Rekreacji i Turystyki** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały - druk 747A/26

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIX/714/26** z 19 marca 2026 r. została przyjęta.

19. Projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowych na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków lub ujętym w gminnej ewidencji zabytków Wrocławia – druk nr 752/26 (wraz z autopoprawkami)

Wiceprezydent Wrocławia Michał Młyńczak[red. – W trakcie wystąpienia Wiceprezydent posiłkował się prezentacją multimedialną]: Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, przy okazji uchwały dotyczącej propozycji przyznania dotacji na zabytki wpisane do rejestru zabytków z poziomu zabytków rejestracji wojewódzkiej chcielibyśmy pokazać, i tej od 2026 roku ewidencji gminnej, chcielibyśmy pokazać, nawiązać jeszcze do 2025 roku i pokazać Wam, jak to było udzielone, rozliczone, a także jakie są nasze rekomendacje na ten 2026 rok. Dotacje w 2025 roku, które wypłacono i rozliczono – przypominam, dotacje te mają to do siebie, że należy je przyznać, zrealizować, rozliczyć i wykonać w danym roku kalendarzowym. Takie dotacje w 2025 roku były przyznane na kwotę ponad 7 000 000 PLN. Dotacje wypłacono dla 12 zabytków. Tutaj trzeba dodać,

to są te zabytki, którym te dotacje przyznano. Jest ich w 2025 roku 12. Były to zabytki wpisane do rejestru zabytków. Macie również wizualizację, jak to wyglądało przed i po z kwotami przyznanymi dla poszczególnych lokalizacji, inwestycji. To są nie tylko nieruchomości, bo mamy również jeden przedmiot ruchomy, któremu również w 2025 roku przyznaliśmy za Waszą zgodą dotację. To jest kamienica, frontowa elewacja, przy ulicy Norwida. Następnie remont dachu przy ulicy Gajowej. Kamienica przy Kazimierza Wielkiego – akurat tutaj były prace związane z instalacją hydrantową. Kościół klasztorny na Placu Dominikańskim. Kościoły mają to do siebie, że zazwyczaj prace konserwatorskie są wykonywane, realizowane w dość mocno ograniczonych zakresach z uwagi na stopień prowadzonych prac, no i też wynikające z tego możliwości przerobowe. Tutaj akurat mówimy o trzecim, czwartym i piątym przęśle i podporach. Kościół św. Michała Archanioła. Mamy wirydarz, który jest częścią Klasztoru Sióstr Urszulanek na Placu Nankiera. I ostatnia z, znaczy jedyna, z dotacji na rzecz ruchomą, to jest udział w kompleksowym remoncie zabytkowego pojazdu Jelcz. Mamy też przyznaną i rozliczoną wykonaną dotację na kompletny projekt budowlany dotyczący budynku wpisanego w ostatnim czasie do rejestru zabytków, popularnie zwanego Trzonolinowcem. Dalsze prace z nim związane będą przedmiotem dalszych wniosków, które liczymy, że zostaną złożone. Kościół przy ulicy Parafialnej na Ołtaszynie – to jest rewitalizacja lica ściany północnej części halowej kościoła. Katedra św. Marii Magdaleny przy ulicy Szewskiej niedaleko nas. Kościół Najświętszej Marii Panny na Piasku. Katedra św. Jana Chrzciciela – w jej zakresie przygotowanie chóru do montażu organów. Tu prace obejmowały również ściany, okna, instalacje elektryczne, wykonanie konstrukcji organów. I to są prace, które zostały również w 2025 roku zrealizowane. Najważniejszą rzeczą, która uległa zmianie, jest fakt, że w 2025 roku dotacje były możliwe do udzielenia wyłącznie dla zabytków na prace

konserwatorskie, restauratorskie, roboty budowlane, tylko tym, które były wpisane do rejestru zabytków położonych na terenie gminy Wrocław. Natomiast w czwartym kwartale 2025 roku została przez Państwa podjęta nowa uchwała, która uzupełniała katalog możliwych przedmiotów, które mogłyby podlegać udzieleniu dotacji również o wpisane do tak zwanej gminnej ewidencji zabytków, czyli potocznie zwanego GEZ-u. Żeby nakreślić, jakie to są proporcje, my mówimy mniej więcej od 1 do 10, to znaczy jest 10-krotnie więcej jest zabytków wpisanych do gminnej ewidencji zabytków niż do rejestru potocznie zwanego WEZ-em. W 2026 roku, czyli to co jest przedmiotem teraz uchwały, procedura była następująca. Nabór został ogłoszony jeszcze w 2025 roku. Okres naboru jest wskazany w prezentacji, był dość długi, obejmował 1,5 miesiąca. I w ramach wniosków wpłynęło 177 wniosków. Rekordowa liczba, jeśli chodzi o ilość chętnych do skorzystania z dotacji. Przy czym aż w 151 wnioskach stwierdzono na etapie badania ich uchybienia formalne, które podlegały, które oczywiście były i podlegały uzupełnieniu bądź korekcie. Ważnym elementem jest to, że odbyło się posiedzenie komisji do oceny wniosków o udzielenie dotacji. Ta komisja w swoim gronie oprócz urzędników miejskich, jej skład jest uzupełniony o pełnomocnika Pana Prezydenta do spraw ochrony zabytków oraz radnych miejskich. Za tą ocenę i wybór, i analizę, i obrady bardzo serdecznie dziękuję. Ta komisja po analizie wniosków kompletnych i spełniających kryteria formalne przyznała, zadecydowała o rekomendacji do udzielenia dotacji dla 29 zadań, w tym 9 obiektów wpisanych do rejestru zabytków, czyli tego potocznie nazwanego WEZ-u i 20 ujętych w gminnej ewidencji, czyli potocznie nazwanym GEZ-em. Łącznie zabezpieczone środki w budżecie miasta na 2026 rok wynoszą 18 000 000 PLN na ten cel, natomiast szacunkowa wartość tych proponowanych dotacji jest na poziomie niecałych 15 000 000 PLN. Tutaj jest zestawienie tych wniosków, które

uzyskały pozytywną rekomendację Komisji. Jeśli jest mało czytelne albo litery są za małe, służę również tą prezentacją, żeby Państwu ją rozesłać. Jak mówiłem, jest to 9 obiektów wpisanych do WEZ-u I 20 do GEZ-u. To jest rozmieszczenie i lokalizacja dotowanych, czy też proponowanych do dotowania, zabytków na terenie miasta Wrocławia. Z racji historycznych większość z nich znajduje się w obszarze centralnym. I teraz tak szybko, slajdów jest dość dużo, ale postaram się dość też obrazowo, bo to jednak wzrok najłatwiej identyfikuje lokalizację rekomendowanych dotacji. Tu mówimy o katedrze – jest to dalsza część prac związanych przede wszystkim z rekonstrukcją, montażem, renowacją organów Wilhelma Zauera w Archikatedrze Jana Chrzciciela. Dalej mówimy o dalszych pracach, tym razem wirydarza C, czyli wnętrza Klasztoru Sióstr Urszulanek na Placu Biskupa Nankiera [red. – Zgromadzenie Sióstr Urszulanek Unii Rzymskiej], kościoła na Placu Dominikańskim, Kościoła św. Michała Archanioła i dalszych prac budowlano-konserwatorskich. Dalsze prace również obejmą kościół na ulicy Parafialnej, na Ołtaszynie I kolejne związane z tym zakresy. Kościół św. Wincenta Jakuba na placu Nankiera 15 – tu z kolei ściany wewnętrzne, filary, detal kamienny, epitafia są do realizacji. Kościół św. Marii Magdaleny – tu mówimy o etapie już czternastym, który jest realizowany w ramach prac renowacyjno-konserwatorsko-budowlanych. No i mamy dalej kamienice przy ulicy Białoskórniczej, elewacja i dach. Dalsze prace związane z zakończeniem prac remontowych nad zabytkowym autobusem Jelcz L11. Budynek mieszkalny wielorodzinny przy ulicy Sienkiewicza – to będzie element elewacji frontowych. Dalsze elewacje frontowe przy ulicy Hercena z pięknymi tutaj wykuszami od strony ulicy Hercena. Ulica Pomorska – remont elewacji frontowej i szczytowej. Budynek wielorodzinny przy Placu Piłsudskiego – remont dachu kompleksowy w zakresie wymiany poszycia dachowego, wymiany obrówek blacharskich, rynien i spustów. Remont

elewacji frontowych przy budynku przy Jedności Narodowej, przy ulicy Czajkowskiego 30. Tutaj poza elewacją frontową i boczną również tymi pracami będą objęte klatki schodowe w samym budynku. Budynek mieszkalny przy, znowu, przy Placu Piłsudskiego, tym razem 12. Willa przy Alei Kasprowicza – remont elewacji klatki schodowej, remont drewnianych elementów klatki schodowej. Kamienica przy Wybrzeżu Pasteura – remont elewacji frontowej. Kamienica przy ulicy Sernickiej 40 – tutaj dach i elewacja. Raławicka 44 – elewacja, remont elewacji budynku. Pomorska 48 – także elewacja budynku. Pomorska 25 – ponownie elewacja. Kleczkowska 16 – remont elewacji frontowej obejmujący również prace nad balkonami. Żeromskiego 54 – elewacja frontowa ponownie. Curie-Skłodowskiej – remont elewacji frontowej z remontem balkonów. Karola Miarki 1 – frontowa elewacja, wykonanie izolacji przeciwwilgociowych, ścian piwnicznych, remont stropu piwnic, remont schodów zejściowych do piwnic. Kamienica przy ulicy Siemińskiego 9 – elewacja ponownie frontową, remont balkonów. Polski Oddział Czerwonego Krzyża przy Bujwida 34 – tutaj pracami będą objęte prace związane z dachem budynku. I ostatni obiekt to jest Wspólnota Mieszkaniowa przy alei Jerzëbinowej 13 – remont dachu i elewacji.

Tak że to jest zakres prac, który zgłaszamy jako rekomendację – w ślad za rekomendacją komisji – do tego, aby udzielić dotacji na prace restauratorskie, konserwatorskie i budowlane. Są to zakresy prac, które wydawało się po ocenie Komisji że są, po pierwsze, opisane w sposób właściwy w dokumentach, które stanowiły podstawy do przyznania tych dotacji, a, po drugie, są to prace i kwoty, które w ocenie i Urzędu, i komisji mogą być i mają szansę być wykorzystane do końca tego roku. Bo tak jak wskazywałem na samym początku, te dotacje muszą być przyznane, wydatkowane, zrealizowane i rozliczone do końca tego roku. A po realizacji tych prac oczywiście wrócimy z pokazaniem tego, w jakim zakresie –

tak jak przy roku 2025 porównawczym – w jakim zakresie to się udało. Tak że bardzo proszę o pozytywne przyjęcie tej uchwały celem umożliwienia podpisania umów dotacyjnych. Dziękuję serdecznie.

Opinie klubów:

– **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Lewicy – Radna Anna Kołodziej:** Dziękuję za głos. Szanowni Państwo, ja miałam okazję uczestniczyć w ocenie wniosków I chciałabym zaznaczyć – oczywiście opinia Klubu bardzo pozytywna – ale chciałabym zaznaczyć, jak wiele wspólnot zgłosiło się z wnioskami o środki na remont swoich budynków. Bo myślę, że warto jeszcze zaznaczyć poza obszerną prezentacją Pana Prezydenta, że bardzo wiele obiektów, które mamy w gminnej ewidencji i wcale walorami w żaden sposób tutaj nie odbiega od tych ujętych w rejestrze zabytków, ale z wielu powodu takie wspólnoty obawiają się wpisywania swoich obiektów na tą wyższą formę ochrony, bo potem wiąże się to z wieloma problemami z punktu widzenia wspólnot oczywiście i zwiększonym nadzorem konserwatora przy remoncie. Tak że wniosków było bardzo dużo, niestety nie wszyscy zdążyli je uzupełnić. Myślę, że w przyszłym roku wybór będzie znacznie trudniejszy, bo też wspólnoty i właściciele wyciągną wnioski z tych swoich braków. I chciałabym bardzo podziękować zespołowi Pana Dyrektora Barskiego za ogrom pracy, który włożyli w analizę tych wniosków. Z naszej strony ogromna radość, że kolejne nasze kamienice i wille w mieście będą mogły zostać wyremontowane i będą cieszyć nasze oko wspólnie, więc mam nadzieję, że to dopiero pierwszy krok w tym zakresie. Tak że oczywiście opinia Klubu bardzo pozytywna. Dziękuję.

– **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

– **Komisja Budżetu, Finansów i Inwestycji**– opinia pozytywna

– **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały - druk 752/26 (wraz z autopoprawkami)

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIX/715/26** z 19 marca 2026 r. została przyjęta.

20. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie Alei Akacjowej i Lipowej we Wrocławiu – druk nr 753/26

Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek

Barski[red. – W trakcie wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną]: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Projekt zmiany planu miejscowego o powierzchni 7,10 ha, więc niewielki, natomiast celowany w konkretną kwestię, tak jak już kilka razy robiliśmy. Mianowicie chodzi o to, że dotyczy to... Przepraszam, za daleko przeskoczyłem. Jesteśmy na Akacjowej. Dobrze, to idziemy, już, już. Dotyczy obiektu, w którym prowadzona jest działalność edukacyjna,

ale plan zawiera zapisy dopuszczające również inne funkcje. Chcemy zabezpieczyć ten teren tylko dla edukacji, dla tej formy działalności, więc potrzebna jest zmiana planu. I o podjęcie uchwały w sprawie zmiany, czyli opracowania planu bardzo Wysoką Radę proszę.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały - druk 753/26

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIX/716/26** z 19 marca 2026 r. została przyjęta.

21. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru na wschód od ulicy Parkowej we Wrocławiu – druk nr 754/26

Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek

Barski[red. – W trakcie wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną]: Tutaj znowu jest ta sama historia. Uchwała musi się nazywać: *w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu*. Mamy tutaj też de facto propozycję związaną ze zmianą istniejącego planu. Otóż ze względu na to, że pojawił się wniosek o zmianę planu miejscowego od jednego z właściciela działek w celu umożliwienia realizacji w tkance zabytkowej kwestii związanej z dostosowaniem budynku do kwestii oświetlenia, ocieplenia i w zakresie warunków technicznych, które się zmieniły, chcemy objąć trochę większy obszar, bo podobne kłopoty mogą napotkać też właściciele sąsiednich nieruchomości. I dostosować go do właśnie tych warunków, czyli możliwości prowadzenia działań budowlanych i związanych z tym zasad kształtowania zabudowy w kontekście ochrony konserwatorskiej. Plan oczywiście, tak jak każdy, będzie uzgadniany z organem konserwatorskim wojewódzkiego szczebla. Tak że bardzo proszę o podjęcie planu. Dziękuję bardzo.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy – Radna Anna Kołodziej**: Klub bez opinii, ale mamy pytania, ponieważ na Komisji pojawiła się informacja nie o pracach związanych z oświetleniem, a o dobudówce. I nie udało

nam się ustalić, którego to budynku dotyczy i w jakiej skali. Więc bylibyśmy wdzięczni za te informacje.

– **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – bez opinii

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

– **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna

– **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** – opinia pozytywna

– **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Robert Suligowski: Ja na Komisja Środowiska ten temat podniosłem, ochronę środowiska, żeby nie było, więc podniosę go i tutaj. Poruszam się w bardzo wrażliwej, wartościowej tkance. I z punktu widzenia urbanistyki, ale też z punktu widzenia cennej zieleni, która się w tym miejscu znajduje, również na działkach prywatnych. Wiemy, jakie wywołuje to emocje. Bardzo bym nie chciał, żeby się tam pojawiły różnego rodzaju mniej lub bardziej ażurowe konstrukcje, które zaburzą ten układ urbanistyczny. A już nie mówię o dobudowach do zabytkowych. To jest jednak układ kompletny dzisiaj w tym miejscu. Ja się dzisiaj wstrzymam. Natomiast tu też chciałbym bardzo poprosić, żeby w pracach nad projektem planu bardzo wnikliwie dokonać inwentaryzacji zieleni, szczególnie tej wysokiej i dojrzałej, która na tych nieruchomościach się znajduje. I objąć ochroną planistyczną te bardziej wartościowe obiekty. Dziękuję.

Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek

Barski[red. – W trakcie wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną]: To teraz poproszę rzutnik i pozwolę sobie w odwrotnej kolejności, czyli najpierw Panu Radnemu Suligowskiemu. Absolutnie tak. Przy każdym planie, który opracowujemy, bardzo dużą uwagę zwracamy na istniejącą zieleń. A kwestia walorów architektonicznych istniejącej tutaj zabudowy jest rzeczą absolutnie bezsporną. Ale – i to się trochę wiąże z pytaniem Pani Przewodniczącej Kołodziej – ponieważ polskie przepisy dotyczące możliwości prowadzenia różnych działań budowlanych są często ze sobą sprzeczne. Kwestie ochrony konserwatorskiej często stoją w przeszkodzie działaniom związanym na przykład z ociepleniem obiektów, dostosowaniem do norm, które obowiązują. I to są trudne zagadnienia po prostu. Ten plan ma już swoje lata i w związku z tymi działaniami, które każdy właściciel ma prawo chcieć podejmować, proponujemy te zmiany. Mówimy w tej chwili o uchwale w sprawie przystąpienia do planu miejscowego, zatem wszystkie prace będą toczone tak, jak to przewiduje ustawa, z opiniowaniem i uzgadnianiem przez wskazane w ustawie instytucje, konsultacjami społecznymi i tak dalej. Raz jeszcze podkreślam, Konserwator [red. – Wojewódzki Konserwator Zabytków] będzie brał w tym swój udział. I on na pewno jako powołana instytucja do wyrażania się w kwestii opieki i ochrony nad zabytkami zabierze swój głos. Zobaczymy, czy nie uniemożliwić samego celu przystąpienia. Natomiast my uznaliśmy, jako architekt osobiście uważam, że jakaś ingerencja zawsze jest możliwa. Oczywiście kwestia jest, jak daleko idąca. A odpowiadając Pani Przewodniczącej już konkretnie: tak, to chodzi o pewien rodzaj dobudowy. Ale to jest też związane, ta dobudowa jest również związana z kwestiami oświetlenia, nasłonecznienia i tak dalej. Więc to się nawzajem nie wyklucza. Wydaje mi się, że na Komisji ostatecznie

Pan Dyrektor Matyja [red. – Dyrektor Wydziału Planowania Przestrzennego] pokazywał, jeśli popatrzymy na załącznik graficzny, to impulsem do zmiany była kwestia tego obiektu drugiego od góry, czyli od północnej strony, stojącego przy ulicy Parkowej. Tam, gdzie widać takie dwa jeszcze budynki jakby na tej samej działce położone. Więc to był ten obiekt, który dał impuls. Natomiast bierzemy większy obszar, dlatego że uznaliśmy, że w podobnej sytuacji mogą być obiekty, które znajdują się w sąsiedztwie.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały - druk 754/26

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 0, wstrzymało się – 8

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIX/717/26** z 19 marca 2026 r. została przyjęta.

22. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Sołtysowickiej i Strzeleckiej we Wrocławiu – druk nr 755/26

Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek

Barski[red. – W trakcie wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną]: Tutaj ta sama kategoria co poprzednie. Czyli przystąpienie do opracowania planu miejscowego, ale praktycznie mamy tu do czynienia ze zmianą istniejącego, istniejących ustaleń ze zmianą planu miejscowego. Obszar niecałych 3 ha dotyczy i obiektu prowadzącego działalność gospodarczą firma Toya. To przystąpienie jest m.in. pokłosiem rozmów, które się toczyły na Komisji Architektury, gdzie właściciele obiektu argumentowali swoją potrzebę rozbudowy posiadanego przedsiębiorstwa o powierzchnie biurowe i właśnie takie umożliwiające stworzenie części

administracyjnej. Rzecz dotyczy działki jednego właściciela i takiego kroku. Tu nie ma mowy absolutnie o dopuszczeniu zabudowy mieszkaniowej, tylko kwestia umożliwienia działalności wrocławskiej firmie. Plan tak samo jak inne będzie musiał przejść całą procedurę. Dziękuję bardzo.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały - druk 755/26

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIX/718/26** z 19 marca 2026 r. została przyjęta.

23. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla treningowego toru żużlowego położonego w północnej części zespołu terenów olimpijskich we Wrocławiu – druk nr 756/26

Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek

Barski[red. – W trakcie wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną]: Szanowni Państwo, tutaj kwestia, która, myślę, wszystkim jest lepiej lub gorzej, ale jednak znana. Mianowicie potrzeba stworzenia toru treningowego żużlowego, który dedykowany jest innej nieco działalności niż ten zasadniczy, zlokalizowany w obrębie Stadionu Olimpijskiego, samego w sobie. To jest dużo mniejszy tor przeznaczony dla szkolenia młodzieży, inne motocykle z inną mocą silnika i inne w związku z tym wyzwania, ale właśnie taka idea. Wybrany został i wskazany obszar, który kompozycyjnie utrzymuje się w takim myśleniu o terenach Stadionu Olimpijskiego, jakie przyświecały jego stworzeniu. Jest precyzyjne wybrane miejsce, które w najmniejszym stopniu narusza istniejący właśnie – to są kwestie ochrony środowiska – istniejący drzewostan. Plan przeszedł całą procedurę formalnoprawną, co – w tym przypadku tej lokalizacji najistotniejsze – uzyskał pozytywną decyzję Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Nie złożono wniosków do tego planu. W trakcie konsultacji społecznych nie zgłoszono żadnych uwag. Na spotkania otwarte nie mieliśmy gości, nie wypełniono żadnych geoankiet. Rada Osiedla Zacisze–Zalesie–Szczytniki na żadnym z etapów procedury nie zajęła stanowiska. Projekt planu miejscowego jest zgodny z zapisami *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia*. Bardzo proszę Wysoką Radę o uchwalenie planu.

Opinie klubów:

– **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Naprawy Przyszłość – Radny Piotr Uhle:** Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, Panie Dyrektorze, Panowie Prezydenci! Przedmiotowa uchwała dotyczy obszaru, który jest objęty wcześniejszym, szerszym przystąpieniem dla całego kompleksu olimpijskiego we Wrocławiu. Z naszego punktu widzenia podejmowanie wycinkowego planu, takiej nakładki, godzi w kompleksowe podejście do zagospodarowania całego tego obszaru. A wiemy to z informacji powszechnie dostępnych, że występuje tam duża presja na wprowadzenie tam zabudowy o charakterze, no przynajmniej kontrowersyjnym, oficjalnie to się nazywa akademik. Kiedy się na to spojrzy, no to wygląda to po prostu jako zabudowa po prostu stricte mieszkaniowa. Każde demontowanie czy wycinkowe planowanie zagospodarowania tego terenu uważamy za szkodliwe, bardziej niż w tym momencie poszukiwanie dzielenia tego planowania na części. Wydaje się, że priorytetem powinno być poszukiwanie możliwości i narzędzi zabezpieczenia spójności całego tego kompleksu, a nie wycinkowe spełnianie oczekiwań części użytkowników tego terenu, dlatego opinia Klubu Naprawy Przyszłość dla projektu uchwały jest negatywna. Dziękuję bardzo.

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** – opinia pozytywna

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Magdalena Razik–

Trziszka: Został Państwu przedstawiony projekt uchwały miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla treningowego toru żużlowego położonego w północnej części zespołu terenów olimpijskich we Wrocławiu. Projekt uchwały wraz z raportem podsumowującym przebieg konsultacji społecznych, wykazem zgłoszonych uwag z propozycją ich rozpatrzenia i uzasadnieniem, protokołami z czynności przeprowadzonych w ramach konsultacji zostały przekazane w statutowym terminie. Zakończyliśmy debatę. Stwierdzam, że nie wpłynął żaden wniosek w sprawie konieczności dokonania zmian w przedstawionym projekcie. Przechodzimy zatem, Szanowni Państwo, do głosowania. Proszę o tablicę.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały - druk 756/26

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 3, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIX/719/26** z 19 marca 2026 r. została przyjęta.

24. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Podwale i gen. Romualda Traugutta we Wrocławiu – druk nr 757/26

Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek

Barski[red. – W trakcie wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną]: To już ostatni projekt uchwały, który mam przyjemność Państwu dzisiaj referować. Ten niewielki obszar to jest uchwalenie, które również zmienia zapisy istniejącego do tej pory planu miejscowego. Ja pozwolę sobie przypomnieć części z Państwa, którzy może nie pamiętają, że w momencie, kiedy referowałem uchwałę w sprawie przystąpienia do tego planu miejscowego, to mówiłem o tym, że linie zabudowy w obowiązującym planie są konstruowane w taki sposób, którego intencją była próba odtwarzania historycznych pierzei, które lata temu stały w tym miejscu we Wrocławiu. Natomiast po wojnie wydarzyło się coś takiego: pojawił się obiekt, którego elewacja jest bardzo charakterystyczna dla czasu projektowania i realizowania budowli modernistycznych. Jest doskonałym przykładem takiej elewacji. I w momencie, kiedy obiekt zmienił właściciela, który to właściciel wydawało się, daje gwarancję tego, że ten obiekt zostanie utrzymany, jeśli chodzi o zewnętrzny kształt w niezmienionej formie i utrzymywany w dobrym stanie technicznym, to mówiłem, że my sami jako miasto wychodzimy z inicjatywą próby podjęcia zmiany planu po to, żeby zmienić kształt linii zabudowy umożliwiającej lepsze wyjście do projektowania funkcjonalnego, ale też i kształtowania tej przestrzeni w tym mieście, z uhonorowaniem obiektu, który dużo, dużo wcześniej wprowadziliśmy m.in. do *Studium uwarunkowań* [red. – Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia] na listę dóbr kultury współczesnej. Po całej procedurze, po też trudnych rozmowach z Konserwatorem Zabytków, ale udało się znaleźć takie zapisy planu

miejscowego, które w mojej ocenie właśnie taką realizację z uhonorowaniem obiektu, z podkreśleniem jego kompozycji umożliwiają. Jeśli chodzi o procedurę formalną przestrzenną, widzimy tutaj kolor czerwony, zatem są to usługi. Jeśli chodzi o procedurę konsultacji, to nie zgłoszono uwag na spotkanie otwarte, nie przyszedł żaden gość, wypełniono jedną geoankietę. Stanowisko Rady Osiedla Przedmieście Oławskie odniosło w uczestniczeniu w procesie planistycznym, na etapie zamierzeń inwestycyjnych wystosowało e-mail, w którym była mowa o zachowaniu istniejącej zieleni wysokiej i trawników, w szczególności szpaleru przy ulicy Traugutta; w prowadzeniu zabudowy nie wyższej od dotychczasowej; podawało parametry zabudowy przy ulicy Podwala do 20 m; mówiło o ewentualnym schodkowym, o zmiennej wysokości kształtowaniu tej zabudowy, o zalecanej ciągłości elewacji budynków od strony obu ulic; przeznaczeniu terenu na zabudowę usługowo-handlową, w tym biura i mieszkania wielorodzinne. I większość z tych propozycji Rady Osiedla udało się utrzymać w projekcie planu. Informując o tym, że projekt planu miejscowego jest zgodny z ustaleniami, nie narusza ustaleń *Studium warunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia*, proszę Wysoką Radę o uchwalenie tego.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

– **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna

– **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** – opinia pozytywna

– **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** – opinia pozytywna

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Magdalena Razik–

Trziszka: Szanowni Państwo, został przedstawiony projekt uchwały miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Podwale i gen. Romualda Traugutta we Wrocławiu. Projekt uchwały wraz z raportem podsumowującym przebieg konsultacji społecznych, wykazem zgłoszonych uwag z propozycją ich rozpatrzenia i uzasadnieniem, protokołami z czynności przeprowadzonych w ramach konsultacji zostały przekazane w statutowym terminie. Zakończyliśmy debatę. Stwierdzam, że nie wpłynął żaden wniosek w sprawie konieczności dokonania zmian w przedstawionym projekcie. Przechodzimy do głosowania. Proszę o tablicę.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały - druk 757/26

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIX/720/26** z 19 marca 2026 r. została przyjęta.

[red. – W tym momencie obrad Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Magdalena Razik–Trziszka ogłosiła 10 min przerwy. Obrady wznowiono o 17.20.]

25. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę nr XXVI/572/25 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Rady Miejskiej Wrocławia – druk nr 759/26

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Magdalena Razik-

Trziszka: To kolejna skarga wniesiona do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu pismem z dnia 11 lutego 2026 roku przez Polską Spółkę Gazownictwa jako pracodawcę radnego Łukasza Olberta na uchwałę, którą Rada Miejska podjęła w grudniu 2025 roku po rozpatrzeniu wniosku tej spółki o wyrażenie zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Rady Miejskiej Wrocławia. Działając w trybie ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, Rada Miejska ma obowiązek rozpatrzyć skargę i udzielić odpowiedzi w terminie 30 dni od dnia jej doręczenia. Poprzednia skarga wniesiona przez Spółkę w listopadzie nie została jeszcze rozstrzygnięta przez WSA.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Lewicy** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa – Radny Robert Suligowski:** Komisja Statutowa na posiedzeniu podjęła stanowisko, w którym rekomenduje

oddalenie skargi na uchwałę Rady Miejskiej tutaj wymienioną. No tutaj wskazujemy szereg przesłanek prawnych, może nie będę ich wszystkich cytował. Jedną z nich jest podanie niewłaściwej podstawy prawnej w skardze do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. A dalej skupiamy się na meritum, czyli na rzekomych podstawach, które wskazuje Spółka i faktycznie rozpoznanych wcześniej przez Radę Miejską i Komisję przesłankach do tego, w jaki sposób proceduje Rada Miejska i jakie przesłanki uwzględnia, czyli do tego, że proponowane wówczas przez pracodawczynię warunki zmiany warunków pracy dla Pana Radnego utrudniałyby mu wykonywanie mandatu radnego miasta Wrocławia. Tak że podsumowując pokrótce, rekomendujemy oddalenie skargi i proszę też tutaj solidarnie o to, żeby za głosem Komisji zagłosować. Dziękuję.

Dyskusja:

Radny Łukasz Olbert: Szanowni Państwo Prezydenci, Szanowna Pani Przewodnicząca, Panie i Panowie Radni, Drogie Koleżanki i Drodzy Koledzy! Być zwyciężonym i nie ulec – to zwycięstwo. Zwyciężyć i spocząć na laurach – to klęska. W dniu 19 lutego na ręce Szanownych Radnych wpłynęło kolejne już pismo z dnia 11 lutego, którego przedmiotem jest skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na uchwałę Rady Miasta w sprawie wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Rady Miejskiej Wrocławia. A rozwiązanie z radnym stosunku pracy wymaga uprzedniej zgody Rady. *Rada Gminy odmówi zgody na rozwiązanie stosunku pracy, jeżeli podstawą rozwiązania tego stosunku są zdarzenia z wykonywania przez radnego mandatu.* Właśnie taka sytuacja tutaj zaistniała. Skarga z dnia 30 października 2025, jak i 11 lutego obecnego roku złożona

przez Polską Spółkę Gazownictwa dotyczy w gruncie rzeczy tożsamego stanu faktycznego, który to był już wielokrotnie przeze mnie wyjaśniany. Co więcej, wyjaśnienie zaistniałej sytuacji zostało zaakceptowane przez Szacowną Radę, która to w treści zaskarżonej uchwały uznała opisywany stan faktyczny za jawne utrudniające mi sprawowanie mandatu radnego, prowadzenie działalności publicznej oraz podejmowanie inicjatyw społecznych, a w konsekwencji mogący prowadzić nawet do wygaszenia mandatu radnego. Należy zauważyć, że pracodawca najpierw celowo wskazał na przyczynę próby rozwiązania stosunku pracy sytuację, która rażąco utrudniała mi wykonywanie tego mandatu i prowadzenie działalności publicznej, a następnie przyznając się do błędu i dyskryminacji z powodu prowadzonej działalności publicznej, celowo wycofał ten powód z analogicznego wniosku z dnia 24 listopada 2025 roku, który to był przecież przedmiotem zaskarżonej uchwały. Zaznaczyć również trzeba, że kolejne w tej sprawie wnioski i skargi składane przez mojego pracodawcę w mojej sprawie świadczą tylko o motywach politycznych i osobistych animozjach. Biorąc pod uwagę powyższe, ale także fakt, że w swojej dotychczasowej działalności publicznej i współpracy z Państwem kierowałem się regułami takimi, jak sumienność, rzetelność i profesjonalne wykonywanie swoich obowiązków, uprzejmie proszę Was, Drogie Koleżanki i Drodzy Koledzy, o głos za moją osobą, a przeciwko nieuzasadnionemu i pozbawionemu podstaw faktycznych i prawnych wnioskowi. Dopóki walczysz, jesteś zwycięzcą.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały - druk 759/26

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIX/721/26** z 19 marca 2026 r. została przyjęta. Skarga została oddalona.

26. Projekt uchwały w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Dolnośląskiego – druk nr 760/26

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Magdalena

Razik–Trziszka: Szanowni Państwo, Wojewoda Dolnośląski pismem z dnia 24 lutego bieżącego roku w drodze rozstrzygnięcia nadzorczego stwierdził nieważność uchwały Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 22 stycznia 2026 roku w sprawie wprowadzenia zakazu używania wyrobów pirotechnicznych na terenie gminy Wrocław.

Stwierdzenie przez organ nadzoru nieważności uchwały Rady Gminy wstrzymuje jej wykonanie z mocy prawa.

Od niniejszego rozstrzygnięcia przysługuje skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu za pośrednictwem organu nadzoru czyli Wojewody Dolnośląskiego w terminie 30 dni od dnia jego doręczenia.

Rada Miejska po rozstrzygnięciu i rozpatrzeniu postanowi o wniesieniu bądź niewniesieniu skargi.

Merytorycznie projektem zajmowały się dwie Komisje: Komisja Ochrony Środowiska Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju oraz Komisja Osiedli Partycypacji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego.

O przedstawienie stanowiska Prezydenta w tej sprawie poproszę Pana Waldemara Forysiaka Zastępcę Komendanta Straży Miejskiej Wrocławia.

Zastępca Komendanta Straży Miejskiej Wrocławia Waldemara Forysiaka: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowna Rado! W styczniu Rada Miejska przyjęła uchwałę wprowadzającą zakaz używania środków pirotechnicznych. W lutym Wojewoda Dolnośląski zarządzeniem unieważniła uchwałę. W marcu Prezydent wystąpił do Przewodniczącej Rady Miejskiej Wrocławia o wyrażenie zgody przez Radę Miejską Wrocławia w drodze uchwały na zaskarżenie Zarządzenia Wojewody i tam też znajduje się uzasadnienie. W chwili obecnej w imieniu Prezydenta proszę i wnoszę o podjęcie uchwały wyrażającej zgodę Prezydentowi Wrocławia jako organowi wykonawczemu gminy Wrocław na zaskarżenie rozstrzygnięcia nadzorczego Wojewody Dolnośląskiego, który unieważnił uchwałę przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym we Wrocławiu.

Opinie klubów:

– **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za wnioskiem Komisji

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – przeciwko wnioskowi Komisji

– **Klub Radnych Lewicy – Radna Anna Kołodziej:** Klub Lewicy oczywiście jak najbardziej za wnioskiem i zachęcam wszystkich obecnych do konsekwencji i głosowania, żeby wyrazić zgodę na zaskarżenie tego rozstrzygnięcia. Tak najprościej rzecz ujmując, nie uważam, żeby w jakiś sposób Wrocław i jego mieszkańcy byli gorsi od Zakopanego, którzy taką uchwałę posiadają i której Wojewoda nie zaskarżał. Dziękuję.

– **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

– **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** – za wnioskiem Komisji

– **Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego** – za wnioskiem Komisji

Dyskusja:

Radny Andrzej Kilijanek: Szanowni Państwo, długo nie musieliśmy czekać od momentu przyjęcia tejże uchwały na wystrzały fajerwerków, bo dostawałem od mieszkańców zdjęcia czy też nagrania z balkonu, jak te fajerwerki na terenie Wrocławia strzelają w dniu finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, jeśli mnie pamięć nie myli. To będzie fikcja, to będzie nie do zweryfikowania, to będzie nie do wyegzekwowania. Nie będzie to obejmowało zakazu sprzedaży tychże narzędzi rozrywki, nazwijmy to w ten sposób. Więc tkwienie w błędnej decyzji i kierowanie sprawy do WSA w mojej ocenie nie ma najmniejszego sensu. Dziękuję bardzo.

Radny Robert Pieńkowski: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Ja tutaj w zasadzie mogę tylko podtrzymać swoje stanowisko pierwotne, a więc głos przeciwko temu pomysłowi. Radna liczy na to, że będziemy się solidaryzować z decyzjami Zakopanego. Oczywiście bardzo lubię Zakopane i Tatry też, natomiast decyzja jest nienajmądrzejsza, niestety. I pomijając kwestie związane z możliwościami egzekwowania tego zarządzenia, być może gdyby była to decyzja w jakiś sposób no jednak taka bardziej rozumna, więc

ograniczająca gdzieś tam w jakimś sezonie, nazwijmy to sylwestrowym, natomiast zabronienie używania fajerwerków akurat w samego sylwestra jest przesadą. I jeżeli Radna Kołodziej powołuje się na Zakopane, to ja się powołam na dziesiątki miast zachodniej Europy, Unii Europejskiej, gdzie fajerwerki, można powiedzieć, są stałym elementem krajobrazu. I to nie tylko sylwestrowego, ale także i w trakcie, można powiedzieć, roku, całego roku zwłaszcza rozmaite święta, także kościelne są fetowane feerią fajerwerków. Wydaje mi się, że argumentacja, która tutaj była używana do tego, że te fajerwerki na przykład powodują jakiś stres zwierząt na przykład i z tego powodu powinniśmy zrezygnować, oczywiście współczuję zwierzętom, natomiast wydaje mi się, że jeżeli raz czy kilka razy do roku taka, no powiedzmy, takie fajerwerki zostaną użyte, to to będzie tylko lepiej dla tych zwierząt, bo w czasach niepewnych może się tak zdarzyć, że nie tylko fajerwerki, ale także inne odgłosy mogą się gdzieś tam pojawić. I co wtedy będzie? Te zwierzęta być może no po prostu nie będą w stanie faktycznie przeżyć takich traum, natomiast pojedyncze zdarzenia, po prostu trzeba tym zwierzętom cierpliwie tłumaczyć, przytulić i jeżeli mówię są takie, które przyjmują to z jakimiś nerwami, no to trzeba je rzeczywiście zaopiekować. Natomiast większość zwierząt, z autopsji to wiem, przyjmuje to zupełnie spokojnie, tak jak każdy normalny człowiek. Dziękuję za uwagę.

Radny Sławomir Śmigielski: Wysoka Rado, Szanowny Panie Komendancie! Tutaj z całą sympatią, ale przede wszystkim szacunkiem, no Pan Komendant musi wykonywać swoje obowiązki teraz, oczywiście jak zwykle sumiennie. Ale cóż by było, gdyby rzeczywiście Naczelny Sąd Administracyjny nie podzielił stanowiska Wojewody i Pan Komendant musiałby biegać, no nie wiem, na przykład

po weselach, gdzie się fajerwerka odpuści, po tych balkonach interweniować, no to by dopiero było. Tak że ja trzymam kciuki, Panie Komendancie, Wysoka Rado za tym, żeby NS ewentualnie w WSA podtrzymał stanowisko Pani Wojewody. Dziękuję bardzo.

Radny Sebastian Lorenc: Dziękuję uprzejmie. Miałem nie zabierać głosu, ale po wystąpieniu mojego Kolegi Roberta no nie mogę sobie odmówić tego, aby krótko skomentować tę wypowiedź. Mi się taki tytuł filmu przypomina *Jak hartowała się stal*. Rozumiem, że Robert proponuje, aby szykować zwierzęta domowe, jak rozumiem, do wojny poprzez odpalanie fajerwerków, ale tylko w sylwestra i to te zwierzęta do ewentualnego konfliktu zbrojnego przygotuje. To, przepraszam, Robert, ale ja czegoś takiego naprawdę chyba na tej sali, jak jestem radnym od 2010 roku, no nie słyszałem. Ja sobie to zanotuję, bo to naprawdę warto w annałach zapisać, że ktoś był w stanie wymyślić coś tak piramidalnie, nie chcę tu powiedzieć, piramidalnie fantastycznego, takiego swobodnego intelektualnie, takiego nienachalnego, powiedziałbym, nienatrętnego logicznie. No dobrze, prawda jest, słuchajcie, taka, że po pierwsze – giną ptaki, i to w ogromnych ilościach. Po drugie – giną zwierzęta domowe, bo nie wszystkie się da przygotować w sposób postulowany przez Roberta do bardzo intensywnego huku wydzielanego przez fajerwerki. Po trzecie – fajerwerki emitują całą masę szkodliwych substancji których i tak mamy pod dostatkiem, bo po naszych miastach przemierzają się samochody na przykład z wyciętymi filtrami DPF, tak zwane kopciuchy drogowe, diesle bez stosownych zabezpieczeń. Jeszcze do tego dokładamy sobie emisję naprawdę potężną emisję szkodliwych substancji w czasie odpalania fajerwerków. No już nie mówię o stresie ludzi, szczególnie dzieciaków, które też jakąś cenę zapłacą za taką chwilową kompletnie niepotrzebną do niczego zabawę. Bo może Robert

tego nie pamięta, ale ja to pamiętam całkiem nieźle, bo czasy PRL-u jeszcze są dość mocno w mojej głowie, lata 80., kiedy byłem dzieckiem. Wyobraźcie sobie, że wtedy fajerwerków nie było. I co robiliśmy? Obchodziliśmy sylwestra! WOW, dało się to zrobić bez fajerwerków. Nikt z tego powodu, nie wiem, nie poczuł się pokrzywdzony postponowany, jakiś, nie wiem, zepchnięty na margines życia społecznego. Po prostu fajerwerków nie odpalaliśmy, bo nie można ich było nigdzie kupić. Jest to naprawdę do przeżycia. To nie jest żadna tradycja, to jest naprawdę głupi, głupi nawyk, który przyszedł do nas wraz z kapitalizmem. Jeden z tych nawyków, który ja osobiście krytykuję, który mi się nie podoba. Tak że ja liczę na to, że zrobimy, my jako samorząd z pomocą organu wykonawczego, jego pełnomocników, zrobimy wszystko, żeby tych fajerwerków w naszym mieście odpalano jak najmniej i to bez względu na okazję. Dziękuję bardzo.

Radny Robert Suligowski: Podziękuję Koledze Sebastianowi za mądry głos w dyskusji. Przypomnę taką postać Pana Korwina-Mikke, który w swojego psa rzucał petardami i dla mnie to jest wyraz pewnego zdziczenia człowieka – i nie umiem tego opisać po prostu – bestialstwa wobec zwierzęcia. Ja myślę, że osoby które mają w domu psy, koty, ale też mają jakąś podstawową wrażliwość na innych, na cierpienie, zdają sobie z tego sprawę. Ja mam takie osobiste też doświadczenia z moim psem, który bardzo ciężko przechodzi nie tylko samego sylwestra, ale te dwa tygodnie przed i dwa tygodnie po, aż się arsenał domowy wyczerpie. Kilka dni przed Wigilią w zeszłym roku byłem z psem, no tak o zmierzchu, jeszcze na ostatni spacer, no i ktoś w pobliżu sobie pozwolił głośno wystrzelić. W psa weszła taka panika, że nie wiem, w jaki sposób, ale wyciągnęła głowę z obroży, która jest no tak zapięta, że normalnie byłoby

to niemożliwe, i pies uciekł. Myśmy tego psa szukali do 4.00 rano. Żona jeździła na rowerze, ja chodziłem po lesie. Potem żona szukała go po przyległych wioskach, ja cały czas chodziłem po terenach zielonych. Pies wrócił po 4.00 przerażony, poraniony. Przez kolejne dni nie chciał w ogóle z domu wyjść. I może tak bym zaopelował do takiego podstawowego człowieczeństwa, bo, myślę, że u mojego imiennika ono jest, żeby nie wypowiadać takich fraz, ale też poczuć pewną odpowiedzialność za słowo, bo to, co pada tutaj, na tej sali, może być też opacznie zrozumiane przez mieszkańców, Wrocławian, może uczniów Pana Radnego, nie wiem. Żeby się zastanowić nad tym, bo to nie jest tak, że my będziemy wychowywać zwierzęta do tego cierpienia, którego my sobie nie potrafimy uzmysłowić, bo nasz aparat słuchowy nie jest tak wrażliwy. Mamy wśród nas osoby, które mają wrażliwość, nadwrażliwość słuchową, wzrokową, różną, na światło, na dźwięk, na różnego rodzaju zjawiska. Staramy się te osoby otaczać też opieką i zwracać uwagę na to, żeby nie czynić im przykrości, więc pomyślmy o tych braciach i siostrach mniejszych, które takiej możliwości nie mają. Nie da im się tego wytłumaczyć, Panie Radny, bo to jest jakby tłumaczyć, że nie boli. A jak boli, to co to da? Poza tym pies czy kot Pana, Panie Radny nie zrozumie, bo Pan nie przemawia w jego języku. On też Panu nie wytłumaczy, co czuje, ale może pokazać to cierpienie. Dziękuję.

Radny Robert Pieńkowski: Troszeczkę ad vocem głosu Kolegi Sebastiana Lorenca, który tutaj próbował bardzo grzecznie i uprzejmie jakoś opisywać moje wystąpienie. Bardzo Ci dziękuję, że właśnie starałeś się być tak delikatny i elegancki, chociaż nie obraziłbym się akurat, gdybyś wyrażał się bardziej dosadnie. Ale fakty są takie, tutaj Przewodniczący Robert Leszczyński to potwierdzi, że zagrożenie wojenne jest całkowicie realne. W każdym razie po lekturze *Poradnika*

Bezpieczeństwa, które zostało opracowane przez dwa, można powiedzieć, ważne ministerstwa obecnego rządu, no wiele wskazuje na to, że takich zagrożeń nie można wykluczyć. To nie będę dalej tego ciągnął, ale nawet ten apel dzisiejszy i głos, wystąpienie Pana Przewodniczącego również, no można powiedzieć, było o tym, że te zagrożenia są całkowicie realne, a potem mamy kolejny, że tak powiem, punkt programu, gdzie mówimy, że słuchajcie, jest tak miło, fajnie, sympatycznie i akurat traktujemy te czasy jako jako już coś jak Francis Fukuyama koniec historii, już nic się nie wydarzy, będziemy tylko żyli długo i szczęśliwie, a tymczasem *Si vis pacem, para bellum*[red. – Jeśli chcesz spokoju, przygotuj się do wojny] czyli starożytna jeszcze maksyma jest jak najbardziej aktualna.

Ja do Kolegi, mojego imiennika się odniosę, mam bardzo serdeczną prośbę, wyrażę to może już publicznie. Serdeczna prośba o to, aby może do moich spraw osobistych, także zawodowych jakby tutaj w nieskończoność się nie odnosić, bo uważam, że jest to – ja mam tak, tak to odczuwam – nie na miejscu. Ale OK, może jeżeli ma Pan taką potrzebę, to proszę się nadal odnosić do moich spraw zawodowych, ale może ja się będę symetrycznie również zachowywał. Natomiast z całą pewnością reprezentuję jakąś niemałą część Wrocławian, wcale podejrzewam, że ten jakby podział opinii nie jest prawo – lewo, tylko idzie jakoś tak w poprzek...

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Magdalena

Razik-Trziszka: Kropka, Panie Radny, kropka. Panie Radny, skończył się Panu czas. Szanowni Państwo, tylko chciałam przypomnieć, że dyskusję na temat samego projektu uchwały dotyczącego zakazu stosowania fajerwerków już odbyliśmy. Teraz jesteśmy w temacie: projekt uchwały w sprawie wniesienia skargi do WSA, a nie w temacie zasadności stosowania fajerwerków czy zakazu, tak że bardzo

prosiłabym trzymać się tematu. I w związku z tym, że dyskusja dryfuje mocno w kierunku nad poprzednią uchwałą, którą teraz chcemy skarżyć do WSA, wnioskuję o zamknięcie dyskusji po Radnym Robercie Maślaku. Proszę teraz o tablicę do głosowania.

Głosowanie nad wnioskiem formalnym o zakończenie dyskusji:

Wyniki głosowania: za – 15, przeciw – 5, wstrzymało się – 2

Wniosek formalny o zakończenie dyskusji został przegłosowany.

Radny Sławomir Śmigielski: Ja obiecuję, króciutko, ponieważ no chciałbym się jednak odnieść do dwóch głosów tutaj moich przedmówców. Taka moja osobista emocja co do wypowiedzi Sebastian Lorenca – różne są emocje dzieciaków. Ja pamiętam, słuchajcie, ja mieszkałem w latach jeszcze za PRL-u, końcówka młodości, mieszkałem w Zgorzelcu. I po jednej stronie mamy Zgorzelc, po drugiej stronie mamy Goerlitz. Kończówka lat 80., u nas kryzys, bieda i my jako dzieciaki, ja pamiętam, patrzyliśmy na to Goerlitz, a tam, mimo że też NRD, tam te fajerwerki po prostu rozbłyskiwały. Tam podczas sylwestra było po prostu kolorowo, pięknie, a u nas było tak po prostu ciemno, szaroburo. I takie jest moje pierwsze wrażenie à propos.

A drugie wrażenie mam, odnoszę się do słów Roberta, no i do wielkiej krytyki Roberta, mojego Kolegi klubowego. No, słuchajcie, odnośnie do przygotowywania zwierząt do wojny. Autentycznie widziałem w Internecie pieska, który reagował pozytywnie na wszelkie komendy i hasła, po czym ten pan tego pieska powiedział: *Putin* i ten pies się aż tak rzucił z agresją, czyli takie przygotowanie zwierząt do wojny jak najbardziej, widziałem osobiście, jest możliwe. Tak że Robert

Pieńkowski jak najbardziej zasadnie to rzeczywiście miał prawo poruszyć. Bardzo dziękuję.

Radny Andrzej Kilijanek: W temacie wniesienia skargi do WSA proszę mi pozwolić uargumentować, dlaczego Klub, jak i ja, będę głosował przeciw wniesieniu tej skargi. Chciałbym się odnieść do słów Radnego Roberta [red. – Suligowskiego] Szanowni Państwo, fajerwerki są jakby nie patrzeć zdobyczą cywilizacji, jedną z najstarszych cywilizacji, Panie Robercie, Panie Radny, więc trudno mówić, że to jest przejaw zdziczenia. Natomiast chciałbym przypomnieć, że Zieloni, kiedy odpowiadasz naszemu Koledze Robertowi Pieńkowskiemu, Zieloni walczą o osobowość prawną dla Odry, zbierają podpisy we Wrocławiu, żeby nadać osobowość prawną Odrze, bo wiedzą lepiej, czy Odra się dobrze czy źle z tym czuje, że tam trafiają jakieś zanieczyszczenia. Bardzo jestem rad, że stwierdziłeś, że człowiek nie może w imieniu psa czy zwierzęcia, czy rzeki występować, bo nie czuje tak jak piesek czy rzeka, czy jakkolwiek to nie powiedzieć. To jest Wasz przejaw zdziczenia, a nie zdobycz cywilizacji, z której korzystamy 2000 lat.

Radny Robert Maślak: Szanowni Państwo, ja właściwie chciałem się odnieść tylko do tych głosów, które tutaj padły, mianowicie też obserwowałem jako osoba, która wychowała się w Zgorzelcu, obserwowałem fajerwerki w Goerlitz. Ale chciałem powiedzieć jedno: to były fajerwerki, pokazy organizowane przez miasto. I jeżeli już jesteśmy przy tym, jak to jest, powiedzmy, w innych krajach unijnych, no to mam przed sobą tabelę, gdzie dokładnie to jest opisane. Chodzi przede wszystkim o odpalanie fajerwerków przez osoby prywatne w różnych miejscach jednocześnie. Zupełnie inaczej jest, jeżeli jest

jeden pokaz na przykład organizowany przez gminę, a zupełnie kiedy każdy sobie odpala, gdzie chce. To jest dla środowiska zupełnie jednak inna sytuacja.

Co do tego przytulania zwierząt, to ja nie tak dawno robiłem opinię dla ośrodka rehabilitacji zwierząt pod Wrocławiem, w którym sarna się rozbiła i ptaki się rozbiły w wyniku właśnie jakby przestraszenia się fajerwerkami. Przekażę tutaj poradę Radnego Pieńkowskiego, żeby następnym razem po prostu przytulali te zwierzęta przed, w czasie nocy sylwestrowej. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały - druk 760/26

Wyniki głosowania: za – 18, przeciw – 5, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIX/722/26** z 19 marca 2026 r. została przyjęta. Skarga zostanie wniesiona do WSA.

27. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej we Wrocławiu – druk nr 767/26

Przewodnicząca Komisja Skargi Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, uprzejmie informuję, że na swoim ostatnim posiedzeniu Komisja Skarg, Wniosków i Petycji rozpatrzyła skargę na Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej we Wrocławiu na druku 767/26.

Pismem z dnia 16 lutego bieżącego roku Skarżący złożyli skargę na dyrektora MOPS. Skarga zawierała zarzut niepodjęcia przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej należnych działań. Skarżący podkreślili, że skarga dotyczy pieczy zastępczej i ich zdaniem liczne interwencje, także te u Dyrektora MOPS, nie przyniosły rezultatu.

Odpowiedzi na skargę udzielił Dyrektor MOPS pismem z dnia 26 lutego. Oczywiście Pan Dyrektor również zreferował skargę osobiście na Komisji.

Komisja zapoznała się z przedstawionym stanowiskiem, z przedstawionymi materiałami. I, Szanowni Państwo, w wyniku głosowania jednogłośnie postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Lewicy** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały - druk 767/26

Wyniki głosowania: za – 23, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIX/723/26** z 19 marca 2026 r. została przyjęta. Skarga nie została uwzględniona.

28. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Komendanta Straży Miejskiej Wrocławia - druk nr 768/26

Przewodnicząca Komisja Skargi Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, na ostatnim posiedzeniu rozpatrzyliśmy także skargę na Komendanta Straży Miejskiej Wrocławia na druku numer 768/26.

Pismem z dnia 5 lutego bieżącego roku Skarżący złożył skargę na sposób działania Straży Miejskiej Wrocławia, wskazując na sygnatury spraw wykroczeniowych. Skarżący wniósł skargę na sposób postępowania polegający na: nierzetelnym i niepełnym rozpoznaniu zgłoszeń dotyczących naruszenia zasad utrzymania czystości I porządku na terenie nieruchomości we Wrocławiu, dokonaniu zawężającej i błędnej kwalifikacji prawnej zdarzeń, odstąpieniu od skierowania wniosku o ukaranie bez przeprowadzenia pełnej analizy prawnej, zastosowaniu pozornej argumentacji polegającej na mieszaniu reżimów prawnych, naruszeniu podstawowych zasad postępowania administracyjnego. I, Szanowni Państwo, uzasadniając, Skarżący opisał bardzo dokładnie stan faktyczny sprawy. Państwo ze skargą mogliście się zapoznać za pośrednictwem platformy eSesja. W ramach platformy eSesja zostało wrzucone także stanowisko Komendanta Straży Miejskiej. Na naszym posiedzeniu sprawę szczegółowo zreferował przedstawiciel Straży Miejskiej. I Komisja w wyniku głosowania jednogłośnie postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi. Szanowni Państwo, tak tytułem uzasadnienia, wszystkie te zarzuty, na które wskazywał Skarżący, były już oczywiście w oparciu o podobny, ale nie ten sam stan faktyczny przedmiotem rozważań zarówno Komisji, jak i Rady Miejskiej Wrocławia. Jeżeli chodzi

o mieszanie reżimów i porządków prawnych, to tutaj zdecydowanie ten zarzut nie zasługuje na uwzględnienie. Tutaj miał zastosowanie kodeks wykroczeń i kodeks w przedmiocie postępowania w sprawach o wykroczenia, a nie kodeks postępowania administracyjnego. Przypominam Szanownym Państwu Radnym, że my jako Rada Miejska Wrocławia nie możemy nakazywać określonej interpretacji przepisów prawnych. Tutaj Straż Miejska przeanalizowała dogłębnie stan faktyczny, przeprowadziła analizę stanu prawnego i dokonała prawidłowej subsumpcji, tak że stąd taki, a nie inny wynik głosowania Komisji.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Lewicy** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały - druk 768/26

Wyniki głosowania: za – 23, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIX/724/26** z 19 marca 2026 r. została przyjęta. Skarga nie została uwzględniona.

- V. Ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały nr IX/175/11 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie ustalenia maksymalnej wysokości opłaty za wyżywienie i opłaty za pobyt dziecka w żłobku utworzonym przez gminę Wrocław.**

Głosowanie nad ogłoszeniem tekstu jednolitego uchwały

Wyniki głosowania: za – 21, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania tekst jednolity zostanie ogłoszony.

- VI. Przyjęcie protokołu sesji nr XXVIII/26.**

Nie wpłynęły żadne uwagi do przedłożonego Państwu protokołu sesji, w związku z tym protokół nr **XXVIII/26** uważam za przyjęty.

- VII. Interpelacje i zapytania.**

Informacja w tym zakresie została umieszczona w materiałach w programie eSesja.

- VIII. Wolne wnioski i oświadczenia.**

Radny Andrzej Kilijanek: Krótko: zajmujemy się Wrocławiem, tym, co do Wrocławia i naszych obowiązków należy, a kwestie parlamentarne pozostawmy fachowcom w parlamencie. Dziękuję bardzo.

Radny Sławomir Czerwiński: Mamy zajmować się Wrocławiem, to ja serdecznie zapraszam 28 marca do Portu Łukasiewicz, gdzie odbędzie się Jarmark Wielkanocny, który organizują m.in. Rady Osiedli. Serdecznie zapraszam na zachód Wrocławia.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Magdalena

Razik–Trziszka: Szanowni Państwo, w imieniu Przewodniczącej Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszki Rybczak, jak i nas, zastępców, chciałam Państwu złożyć serdeczne życzenia z okazji nadchodzących Świąt Wielkanocnych. Niech ten czas spędzony w gronie najbliższych przyniesie odpoczynek, zdrowie i wiele radosnych chwil dla Państwa. Zamykam XXIX sesję Rady Miejskiej Wrocławia.

Przewodnicząca
Rady Miejskiej Wrocławia

Agnieszka Rybczak

Protokół sporządziła:

Agnieszka Rabięga